

Tajemnice
szczuczyńskich krypt
(tom I)

Tajemnice szczuczyńskich krypt (tom I)

**Materiały z konferencji naukowej
Szczuczyn - 21 IX 2013 r.
pod red. dr hab. Małgorzaty Grupy
i dr. Tomasza Dudzińskiego**

Grajewo 2013

Korekta językowa: Wioleta Zaremba

Recenzent: Rimantas Jankauskas

ISBN: 978-83-934271-9-2

© Copyright by Towarzystwo Przyjaciół 9 PSK w Grajewie – 2013



Towarzystwo Przyjaciół 9 PSK
ul. Elcka 30, 19-200 Grajewo
www.9psk.pl
e-mail: 9psk@interia.pl

Organizatorzy konferencji:

Towarzystwo Przyjaciół 9 PSK w Grajewie
Grajewska Izba Historyczna w Grajewie

Patronat honorowy:

Wojewoda Podlaski - Maciej Żywno
Dziekan Wydziału Nauk Historycznych UMK w Toruniu - prof. dr hab. Jacek Gzella

**Konferencja zrealizowana przy wsparciu finansowym
Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podlaskiego,
Starostwa Powiatowego w Grajewie oraz Urzędu Miasta i Gminy Szczuczyn**



Spis treści:

Wstęp	7
<i>T. Dudziński, M. Krajewska, M. Grupa</i> Krypty kościoła p.w. Imienia NMP w Szczuczynie źródłem do badań historycznych	9
<i>M. Nowak, A. Wojciechowska</i> Architektura krypt w Szczuczynie	21
<i>M. Przymorska-Sztuczka, M. Majorek</i> Kobiece nakrycia głowy odkryte podczas badań archeologicznych krypt kościoła p.w. Imienia NMP w Szczuczynie (cz. 1).....	31
<i>M. Grupa, D. Grupa</i> Wstążki, wstążeczki z krypt kościoła p.w. Imienia NMP w Szczuczynie (cz. 1)	41
<i>M. Nowak, M. Przymorska-Sztuczka</i> Szkaplerze szczuczyńskie (cz. 1)	53
<i>M. Majorek, D. Grupa</i> Malowane czy obijane – oznaka mody czy potrzeby na przykładzie trumien z krypt kościoła w Szczuczynie (cz. 1)	69
<i>T. Kozłowski, M. Krajewska</i> Mumifikacja ciała ludzkiego – wstępne wyniki badań antropologicznych pochówków w kryptach kościoła p.w. Imienia NMP w Szczuczynie	83
<i>M. Grupa, A. Wojciechowska, T. Dudziński</i> W czym do trumny – żupany, kontusze, dezabilki i inne ubiory pochowanych w szczuczyńskich kryptach (cz. 1)	99
Ryciny do artykułów	111

Wstęp

Dla wyznawców chrześcijaństwa pośród wielu miejsc, z którymi stykają się w swoim codziennym życiu, niektóre mają znaczenie szczególne. Wśród nich są m.in. kościół i cmentarz. W okresie swego istnienia stają się one także odzwierciedleniem życia religijnego parafii i powszechnie dostępną kroniką jej dziejów. W kulturze chrześcijańskiej miejsce spoczynku wiecznego nie jest nigdy traktowane tylko i wyłącznie jako składowisko kości, czy prochów pochodzących z ciał, które już nie spełniają żadnej funkcji społecznej. Jawi się ono raczej jako obszar szczególnego, osobliwego zjednoczenia żyjących z umarłymi, tych którzy „tu byli” z tymi, którzy „są tu teraz”, ale w krótszej lub dłuższej perspektywie będą we wspólnocie z tymi pierwszymi.

Przez wieki kościoły były także cmentarzami. To właśnie w specjalnie budowanych kryptach lub bezpośrednio pod ich posadzką grzebano osoby duchowne lub świeckie, szczególnie związane z daną świątynią. Takim przykładem jest także kościół p.w. Imienia NMP w Szczuczynie. Wybudowany wraz z założeniem klasztornym pijarów na początku XVIII w. z inicjatywy Stanisława Antoniego Szczuki od ponad 300 lat jest niemyym świadkiem historii naszego miasta i parafii.

To głównie z potrzeby szacunku dla zmarłych, ale także zachowania przeszłości historycznej oraz jej znaczenia dla badań nad lokalnym dziedzictwem kulturowo-historycznym zostały w 2012 r. podjęte prace archeologiczne krypt pod prezbiterium szczuczyńskiego kościoła. Prace te o charakterze porządkowo-inwentaryzacyjnym prowadzone były pod kierunkiem dr hab. Małgorzaty Grupy z Instytutu Archeologii UMK w Toruniu podczas dwóch zimowych sezonów w 2012 i 2013 r. Już wstępne wyniki badań okazały się wyjątkowe. *Dzięki panującemu w szczuczyńskich kryptach mikroklimatowi zachowana w nich kolekcja ubiorów jest wyjątkowa i unikatowa na skalę światową, ponieważ zachowały się elementy odzieży, których do tej pory nie odnotowano w żadnych innych badanych kryptach. Szczególnie dotyczy to odzieży lnianej i wełnianej. Badania w Szczuczynie dostarczyły wielu nowych informacji na temat wyposażenia grobowego a także ubioru.* Trwająca wciąż analiza wyników prac

prowadzonych w kryptach już teraz przyniosła także wiele dodatkowych, cennych informacji odnośnie zwyczajów pogrzebowych szlachty północno-mazowieckiej oraz kultury materialnej XVIII i XIX w.

Zorganizowana w dniu 21 września 2013 r. w kościele p.w. Imienia NMP konferencja naukowa stanowi jeden z etapów podsumowujących dotychczasowe badania. Konferencja ta odbyła się dzięki współpracy wielu instytucji w tym m.in. Towarzystwa Przyjaciół 9 PSK w Grajewie, Grajewskiej Izby Historycznej i Instytutu Archeologii UMK w Toruniu. Swego patronatu udzielili jej Wojewoda Podlaski – Maciej Żywno i Dziekan Wydziału Nauk Historycznych UMK w Toruniu – prof. dr hab. Jacek Gzella. Podkreślenia wymaga również fakt, że organizacja konferencji została wsparta finansowo przez Urząd Marszałkowski Województwa Podlaskiego, Starostwo Powiatowe w Grajewie i Urząd Miasta i Gminy Szczuczyn.

Pragnę w tym miejscu podziękować przede wszystkim gospodarzom tego miejsca, czyli wiernym parafii Szczuczyn, za nieustannie wyrażaną troskę o dobro naszej parafii i świątyni i zainteresowanie prowadzonymi pracami. Słowa wdzięczności kieruję również do członków ekip badawczych z 2012 i 2013 r. oraz wszystkich urzędów, instytucji i osób prywatnych, dzięki którym możliwe było profesjonalne przeprowadzenie prac porządkowo-inwentaryzacyjnych. W sposób szczególny chciałbym podziękować również: Pani Sylwii Wojsław, która jako pierwsza zainteresowała się tematem pochówków w szczuczyńskich kryptach i przekazała informację o nim do ośrodka naukowego UMK w Toruniu; Pani dr hab. Małgorzacie Grupie za przeprowadzone dotychczas w kryptach prace oraz Panu Tomaszowi Dudzińskiemu, który włożył wiele wysiłku i osobistego zaangażowania w to, by planowane badania doszły do skutku, a następnie ich wyniki stały się dostępne szerszemu gronu odbiorców.

Mam nadzieję, że podjęte dotychczas działania znajdą uznanie zarówno wśród lokalnej społeczności, gości odwiedzających Szczuczyn jak i władz różnego szczebla. Musimy jednak pamiętać o tym, że krypty są tylko jednym z elementów założenia pijarskiego w Szczuczynie. Budynek klasztoru i kościoła wymagają wielu, dalszych i niezbędnych prac remontowo-konserwatorskich, które uratują je od dewastacji i przywrócą im blask z początku XVIII wieku. Jako kontynuatorzy i duchowi spadkobiercy powstałej w Szczuczynie ponad 300 lat temu wspólnoty jesteśmy odpowiedzialni za zachowanie tego wyjątkowego w tym rejonie dziedzictwa także dla przyszłych pokoleń. Wierzę w to, że wspólnymi siłami jesteśmy w stanie to osiągnąć.

Ad majorem Dei gloriam.

Proboszcz Parafii
p.w. Imienia NMP w Szczuczynie
ks. Robert Zieliński

Tomasz Dudziński
Magdalena Krajewska
Małgorzata Grupa

Krypty kościoła p.w. Imienia NMP w Szczuczynie źródłem do badań historycznych

Kościół p.w. Imienia Najświętszej Marii Panny znajduje się w Szczuczynie w powiecie grajewskim w województwie podlaskim¹. Szczuczyn, choć jest dość młodym miastem (powstał w końcu XVII w.), to dzięki jego twórcy Stanisławowi Antoniemu Szczuce oraz jego roli na dworze Jana III Sobieskiego zapisał się na kartach historii pogranicza mazowiecko-pruskiego i jest znany w środowisku naukowym, zajmującym się epoką nowożytną. Zdecydowanie mniejsza jest lokalna świadomość jego przeszłości historycznej oraz jej znaczenia dla badań nad lokalnym dziedzictwem kulturowym.

Jednym z najciekawszych zabytków w Szczuczynie jest założenie klasztorne zakonu Pijarów. W lutym 2012 r. i styczniu 2013 r. w kryptach pod prezbiterium kościoła p.w. Imienia NMP były prowadzone prace archeologiczne pod kierunkiem Małgorzaty Grupy z UMK w Toruniu. Zanim jednak przystąpimy do omówienia wyników powyższych badań warto przyjrzeć się nieco bliżej postaci Stanisława Antoniego Szczuki oraz powstałemu z jego inicjatywy kościołowi.

Stanisław Antoni Szczuka h. Grabie² (ryc. 1)³ urodził się ok. 1654 r. w Radzynie w średniozamożnej rodzinie szlacheckiej jako syn wojskowego Stanisława Szczuki i Zofii Szpilewskiej z Neronowiczów. Ojciec służył w wojsku i zmarł w niewoli mo-

¹ W tym tomie – M. Nowak, A. Wojciechowska – ryc. 1.

² Najobszerniejszym opracowaniem poświęconym tej postaci jest praca Ireny Grochowskiej, *Stanisław Antoni Szczuka – jego działalność w Ziemi Wiskiej 1682-1710*, Warszawa 1989.

³ Ryciny do artykułu znajdują się w kolorowej wkładce na końcu publikacji.

skiewskiej w 1665 lub 1666 r. Wkrótce po śmierci ojca zmarła także matka, w związku z czym opiekę nad Stanisławem i jego rodzeństwem sprawowali: Władysław Sytyński, stolnik upicki, Stanisław Szczuka, podstarości upicki i Jerzy Kazimierz Neronowicz, miecznik rzeczycki⁴.

Stanisław Antoni Szczuka otrzymał staranne wykształcenie. Początkowo kształcił się w Wilnie, a następnie w Krakowie, gdzie był protegowany przez opata Kazimierza Jana Szczukę profesora Uniwersytetu Krakowskiego. Do 1672 r. przebywał w Krakowie gdzie był słuchaczem filozofii i retoryki. Opatowi zawdzięczał kształt swojej edukacji oraz kontakt z dworem królewskim. Praktyczną znajomość prawa zdobył w Trybunale Lubelskim, gdzie przez siedemnaście miesięcy uczył się praw koronnych. Początkowo był palestrantem przy trybunale koronnym, a następnie w 1675 r. (w wieku zaledwie 23 lat) został sekretarzem króla Jana III Sobieskiego. W 1683 jako rotmistrz husarski wziął udział w odsieczy Wiednia. Od 1684 r. piastował stanowisko regenta kancelarii koronnej, a od 1688 r. referendarza koronnego. Od listopada 1688 r. do kwietnia 1689 r. pełnił funkcję posła ziemi wiskiej, sprawując funkcję Marszałka Sejmu. W 1690 r. był wysłannikiem Rzeczypospolitej Obojga Narodów do Królewca, gdzie odbierał homagium od elektora brandenburskiego⁵.

Dnia 6 lutego 1695 r. poślubił damę dworu Marii Kazimiery, Konstancję Marię Annę Potocką h. Srebrna Pilawa, córkę starosty jabłonowskiego Bogusława Potockiego. Dzięki temu małżeństwu uzyskał wysokie koligacje i znaczne dobra. Gromadzenie tych ostatnich ułatwiała mu również rola jaką pełnił na dworach kolejnych królów oraz związane z tym nadania królewskie.

Po śmierci Jana III Sobieskiego był zwolennikiem elekcji królewicza Jakuba, jednak jako realista przychylił się do obioru na tron polski Augusta II. Został jego doradcą, zaś w 1699 r. otrzymał z jego rąk funkcję podkanclerzego litewskiego. August II korzystał z jego talentów dyplomatycznych, jednak nie do końca mu ufał, w związku z czym w 1706 r. Stanisław A. Szczuka zmienił stronę i stał się zwolennikiem Stanisława Leszczyńskiego. Po bitwie pod Połtawą (1709 r.) ponownie związał się z Augustem II⁶.

Zmarł na zapalenie płuc 19 maja 1710 r. w Warszawie. Zgodnie z ostatnią swoją wolą został pochowany w podziemiach kościoła w stworzonym przez siebie w ziemi wiskiej Szczuczynie.

⁴ J. Wiśniewski, *Podkanclerzy Stanisław Antoni Szczuka, a geneza, rozrost i rozpad dóbr szczuczynskich*, [w:] *Studia i materiały do dziejów powiatu grajewskiego*, Tom I, Warszawa 1975, s. 255; I. Grochowska, *op. cit.*, s. 26-27.

⁵ I. Grochowska, *op. cit.*, s. 28-29, 33-34.

⁶ J. Wiśniewski, *op. cit.*, s. 262-265; I. Grochowska, *op. cit.*, s. 34-35.

U podstaw związków Stanisława A. Szczuki z ziemią wiską legły jego bliskie kontakty z kilkoma wybitnymi osobami z rodu Szczuków, wywodzącymi się z tej ziemi: ks. Kazimierzem Janem Szczuką, opatem paradyskim i późniejszym biskupem chełmińskim; Wacławem Szczuką, uczestnikiem bitwy pod Wiedniem, stolnikiem, podkomorzym i posłem wiskim; ks. Sewerynem Szczuką, kanonikiem gnieźnieńskim i chełmińskim⁷.

Już ok. 1681 r. pozyskał tu jakąś posiadłość i tytuł podczaszego wiskiego, zaś w 1683 r. i 1687 r. reprezentował ziemię wiską jako poseł na Sejm. Nie ulega wątpliwości, że umiejętnie prowadzona polityka, w tym ta protekcyjno-rozdawnicza, oraz znaczenie Stanisława A. Szczuki w życiu politycznym kraju oddziaływała na jego pozycję w ziemi wiskiej. Umożliwiła mu ona prowadzenie szeroko zakrojonej działalności gospodarczej i oświatowej w tym regionie, której najbardziej widocznym efektem było powstanie miasta Szczuczyn. Inicjatywa Stanisława A. Szczuki utworzenia w ziemi wiskiej miasta Szczuczyna wynikała głównie z zaspokojenia ambicji osobistych. Jak stwierdza I. Grochowska: *Ziemia wiska, w której Szczukowie zamieszkiwali od XV w., mimo że nie była ziemią rodzinną S. A. Szczuki, zaspokajała aspiracje do „starożytności” rodu. Dominująca tu drobna własność szlachecka stanowiła dogodnie tło do zaprezentowania własnej pozycji społecznej i majątkowej, do potwierdzenia statusu magnata*⁸.

W dniu 10 marca 1683 roku nabył on od Sebastiana Ławskiego, syna zmarłego Jana podstolego wiskiego, wieś Szczuczyno zwaną też Szczuki Litwa lub Księżęcą Wsią, która to była położona przy trakcie wiodącym z Wąsosza do Białej w Prusach. W kwietniu wykupił dalsze części wsi Szczuki Barany od spadkobierców Mateusza Szczuki. Z chwilą wykupienia tych wsi rozpoczął tworzenie dóbr oraz samego miasta. Prace nad wytyczeniem miasta francuski architekt de Flenierce zakończył w 1690 r., a 9 listopada 1692 roku Stanisław A. Szczuka osiągnął swój cel. W dniu tym tworzone przez niego miasto otrzymało prawa miejskie magdeburskie na mocy przywileju wystawionego w Żółkwi przez króla Jana III Sobieskiego. Przywilej ten był później potwierdzony przez Augusta II i Stanisława Augusta Poniatowskiego⁹.

Jednym z dominujących elementów architektonicznych nowopowstającego miasta był kościół p.w. Imienia NMP oraz założenie klasztorne zakonu Pijarów (ryc. 3). Klasztor pijarów, sprowadzonych do Szczuczyna z inicjatywy samego Szczuki, po-

⁷ J. Wiśniewski, *op. cit.*, s. 255; I. Grochowska, *op. cit.*, s. 51.

⁸ I. Grochowska, *op. cit.*, s. 51.

⁹ A. Czapska, *Powstanie, rozwój urbanistyczny i zabytkowa architektura Szczuczyna od końca XVII do połowy XIX w.*, [w:] *Studia i materiały do dziejów powiatu grajewskiego*, Tom I, Warszawa 1975, s. 357; J. Wiśniewski, *op. cit.*, s. 256-257; I. Grochowska, *op. cit.*, s. 57, 61, 75.

wstał w latach 1697-1700. Dopiero po ich zakończeniu rozpoczęto w 1701 r. budowę murowanego kościoła p.w. Imienia Najświętszej Marii Panny w Szczuczynie. Liczne wzmianki w literaturze oraz tradycja lokalna podaje, iż kościół wzniesiono na pamiątkę wiktorii wiedeńskiej. Twierdzenie to umacnia fakt finansowego udziału w fundacji samego Jana III, który pomoc swoją zadeklarował już w 1695 r. Pośrednim potwierdzeniem intencji budowy może być jego podobieństwo do stylu architektonicznego kościoła kapucynów na ul. Miodowej w Warszawie, stanowiącego wotum królewskie związane z Odsieczą Wiedeńską. Projektantem kościoła był włoski architekt Józef Piola. Jego autorstwa jest też najprawdopodobniej rozszerzenie ulicy prowadzącej do zespołu kościelno-klasztornego, co uznawane jest za pierwszą barokizację elementów układu przestrzennego miasta w Polsce. Pracami budowlanymi kierował kolejny Włoch – Józef Fontana II. Poświęcenia fundamentów świątyni dokonał biskup płocki Ludwik Bartłomiej Załuski w dniu 17 maja 1701 r. Zasadnicze prace przy budowie kościoła trwały do 1708 r., jednak pierwszą mszę odprawiono już we wrześniu 1704 r. Od 1708 r. rozpoczęto prace sztukatorskie we wnętrzu budowli, których autorem był warszawski artysta Franciszek Maino¹⁰.

Mimo śmierci założyciela Szczuczyna, Stanisława Antoniego Szczuki w 1710 r., zabiegi nad wystrojem wnętrza kościoła kontynuuje jego żona Konstancja Maria. Barokowy ołtarz główny wykonany zapewne przez Jana Chrystiana Schmidta Reszla wzniesiono dopiero w 1740 r. Umieszczono w nim, będący darem Stanisława Antoniego Szczuki, obraz Matki Boskiej z Dzieciątkiem oraz relikwie św. Klemensa. Obraz jak i relikwie związane są z osobą Marii Kazimiery, która otrzymała je w 1701 r. w Rzymie. Obraz stanowi dobrą XVII-wieczną włoską kopię obrazu z rzymskiej bazyliki S. Maria Maggiore. Przesłonięty jest on srebrną suknią, posiada dwie korony i obwieszony jest wotami, gdyż wierni uznają go za cudowny. Ostatecznie kościół konsekrowano 18 sierpnia 1743 r. Uroczystość celebrował biskup Marcin Załuski, sufragan płocki¹¹.

Kościół szczuczynski (ryc. 4) stanowi trójnawową bazylikę wzniesioną na planie prostokąta. Prezbiterium jest dwuprzęsłowe, prostokątne, zamknięte półkoliście. Szerokością i wysokością jest one równe nawie głównej. Przy prezbiterium znajduje się stara zakrystia ze skarbczykiem na piętrze, włączona jest ona w zachodnie skrzydło klasztoru. Natomiast z drugiej strony prezbiterium zlokalizowana jest nowa zakrystia dobudowana w 1904 r. Nawy boczne otwarte są do nawy głównej filarówymi półkoli-

¹⁰ M. Karpowicz, *Architekci warszawscy w Szczuczynie na przełomie XVII i XVIII wieku*, [w:] *Biuletyn Historii Sztuki*, R. XIX, Warszawa 1957, nr 3, s. 245-246; A. Czapska, *op. cit.*, s. 374-377; I. Grochowska, *op. cit.*, s. 250-256.

¹¹ I. Grochowska, *op. cit.*, s. 255-258.

stymi arkadami. Pod nimi i w nawach bocznych znajdują się pary pilastrów tokańskich. W ścianach naw bocznych są płytkie arkadowe wnęki, a ściany szczytowe posiadają nisze. W narożnikach prezbiterium umieszczono wejścia do kolistych klatek schodowych prowadzących na strych. W nawie głównej i nawach bocznych sklepienia są typu kolebkowo-krzyżowego. Natomiast w prezbiterium, sklepienie jest kolebkowe z lunetami. Fasada kościoła jest trójdzielna, składa się z dwukondygnacyjnej części środkowej z oknami i dwóch części niższych, ślepych, powiązanych z nią barokowymi spływami. Część środkowa ujęta jest w pary pilastrów tokańskich w wielkim porządku na wysokich cokołach. Zwieńczona jest belkowaniem i trójkątnym tympanonem z płaskorzeźbą Oka Opatrzności, wykonanego w 1707 r. w Warszawie, zapewne w warsztacie Józefa Szymona Bellottiego. Na szczycie części środkowej znajduje się żelazny krzyż zaprojektowany przez o. Pawła, rektora szczuczynskiego. Nawom bocznym odpowiadają w elewacji gładkie ściany połączone z częścią środkową wspomnianymi już spływami, zasłaniającymi dach naw bocznych¹².

Pod posadzką kościoła zlokalizowane zostały krypty grobowe. Obecnie dostępne są jedynie te pod prezbiterium, jednak wg zapisów „Złotej Księgi Parafii Szczuczynskiej” z końca XIX w. krypty znajdowały się jeszcze przed ołtarzami św. Antoniego i św. Anny, ale już wówczas były niedostępne. Wzmiankowane są również katakumby przed kościołem, przy schodach wiodących na cmentarz kościelny, lecz zlikwidowano je w 1808 r., a szczątki z nich przeniesiono na cmentarz poza miastem. Ostatnia z katakumb zlokalizowana była w nawie bocznej przed ołtarzem św. Józefa Kalasante-go¹³. Wejście do niej zostało najprawdopodobniej zlikwidowane w trakcie prac remontowo-konserwatorskich kościoła w 1898 roku¹⁴. Z tego też okresu pochodzi istniejąca do dziś drewniana podłoga kościoła.

Interesujące nas miejsce badań ma wieloletnią historię, nie dziwi więc, że układ przestrzenny pijarskiego założenia klasztorowego w Szczuczynie i jego elementy, w tym miejsce prac inwentaryzacyjno-porządkowych, zostały już w 1956 r. wpisane do rejestru zabytków:

- a) kościół p. w. Imienia NMP, mur., 1697-1711 r. - nr rej. 51,
- b) klasztor obecnie plebania, mur., 1697-1711 r. - nr rej. 52,
- c) kolegium, obecnie ośrodek zdrowia, mur., 1697-1711 r. - nr rej. 52¹⁵.

¹² M. Kałamajska-Saeed, *Kolno, Grajewo i okolice, Katalog zabytków sztuki w Polsce*, Warszawa 1988, s. 44-48.

¹³ *Złota Księga Parafii Szczuczynskiej*, [rękopis w zbiorach Archiwum Parafii p.w. Imienia NMP w Szczuczynie], s. 40.

¹⁴ „Echa Płockie i Łomżyńskie”, Nr 12 z 11 V 1898 r.; Nr 5 z 18 I 1899 r.

¹⁵ *Rejestr zabytków województwa podlaskiego*, [maszynopis w zbiorach WUOZ w Białymstoku]; M. Grupa, M. Majorek, *Sprawozdanie z prac porządkowo-inwentaryzacyjnych*

Badania krypt pod prezbiterium szczuczynskiego kościoła miały być tylko inwentaryzacją materiałów w nich się znajdujących, ale żeby to uczynić należało w pierwszej kolejności wykonać czynności porządkowe. Dostępność dla ludzi i zwierząt krypt, poprzez główny, południowy otwór wentylacyjny, spowodowała nagromadzenie ogromnej ilości dziwnych artykułów, które mogłyby z kolei posłużyć do opisanie 200-letniej historii śmieci. Działalność ludzi w kryptach to przede wszystkim poszukiwanie cennych przedmiotów przy zmarłych, stąd duży bałagan w ustawieniu trumien. Część trumien wywrócono do góry nogami, w niektórych zebrano rozwleczone szczątki i np. w jednej trumnie znajdowały się części szkieletów od kilku osobników (ryc. 5)¹⁶. W piasku pozostała dość duża ilość relikwii tkanin, które dla penetrujących krypty nie miały już żadnej wartości, ale dla archeologów i historyków zajmujących się zwyczajami pogrzebowymi, historią tkanin, kostiumologią, koronczarstwem, pasamonictwem to niesamowite źródło do poznania kultury materialnej XVIII i XIX wieku¹⁷.

W 2012 i 2013 roku badaniami objęto całą kryptę zachodnią (część A i B) oraz część A krypty wschodniej. Były to części krypty z pochówkami świeckimi¹⁸. Natomiast w części B (przedsionek) krypty wschodniej, gdzie pochowano księży pijarów, badania prowadzono w 2013 roku.

Ekipa biorąca udział w pracach podzielona została na zespoły zajmujące się poszczególnymi zagadnieniami. Wykonano przede wszystkim dokumentację pomiarowo-rysunkową i fotograficzną krypt¹⁹, a w międzyczasie wykonywano opisy poszczególnych trumien i odzieży, w którą ubrani byli zmarli. Wypracowano wzór karty pochówku. Osobno nadawano numery szkieletom ze względu na ich dość duże przemieszczenie w poszczególnych trumnach i na klepisku. W opisie pochówku znalazły się informacje o wyglądzie i wymiarach trumny, opisano wszystkie detale dekoracyjne – obicie tkaniną, malowanie i metalowe okucia. Osobnym zagadnieniem był stan zachowania zmarłych i odzieży, w którą byli ubrani w ostatnią drogę.

W przedsionku krypty zachodniej znajdowało się 8 trumien, spośród których trzy były dziecięce. Prawdopodobnie jedna z trumien należała do małoletniej Marii Anny

w dwóch kryptach (wschodniej i zachodniej) pod prezbiterium kościoła p.w. Imienia NMP w Szczuczynie (badania 2012 rok), Toruń 2012, (maszynopis w zbiorach GIH); T. Dudziński, M. Grupa, M. Majorek, Sprawozdanie z prac porządkowo-inwentaryzacyjnych w kryptach pod prezbiterium kościoła p. w. Imienia NMP w Szczuczynie (przedsionek krypty wschodniej) (badania 2013 rok), Toruń 2013, (maszynopis w zbiorach GIH).

¹⁶ W tym tomie – T. Kozłowski, M. Krajewska – ryc. 9.

¹⁷ Tkaniny i dewocjonalia, które wydobyto bezpośrednio z piasku zostały zabezpieczone i przewiezione do laboratorium w celu ich konserwacji i jeśli to możliwe rekonstrukcji.

¹⁸ W tym tomie – M. Nowak, A. Wojciechowska – ryc. 1.

¹⁹ Dokładny opis krypt w tym tomie – M. Nowak, A. Wojciechowska.

Szczuki (ur. 1703 r., zm. 1705 r.)²⁰. Wspomniana trumna wyróżniała się w tej części, gdyż była obita tkaniną, pozostałych siedem było zaś malowanych. Barwy trumien są trudne do określenia ze względu na postępujący rozkład pigmentów. Zachodnia krypta właściwa (część A) wyróżnia się stojącym w części południowej katafalkiem²¹. Na podwyższeniu znajdowała się m. in. trumna należąca do Stanisława Antoniego Szczuki i jego syna Marcina Leopolda Stefana Szczuki (ur. 1698, r., zm. 1728 r.)²², (ryc. 2). Łącznie zarejestrowano w tej części 12 trumien. Być może jedna z nich (a przynajmniej jej wieko) mogła należeć do najstarszego syna Stanisława Szczuki, Augusta Michała (ur. 1697 r., zm. 1702 r.)²³, gdyż została obita identycznym materiałem i ozdobnymi tasiemkami, jak trumna z przedśionka przypisana wstępnie do pochówku Anny Marii Szczuki. Problematyka ta wymaga jednak dalszych pogłębionych badań. Natomiast w krypcie wschodniej (część A) zarejestrowano 50 trumien. W narożniku północno-wschodnim stały przede wszystkim trumny dziecięce. W trakcie prac w 2013 r. skupiono się na przedśionku krypty wschodniej. Zarejestrowano tutaj 26 trumien (ryc. 14) oraz 7 pochówków bez trumien we wkopie pod zachodnią ścianą²⁴. W 4 przypadkach w jednej trumnie odkryto podwójne szczątki zmarłych (2 pochówki). Osoby pochowane w trumnach to głównie osoby duchowne. W pochówkach uchwycono cały szereg elementów szat liturgicznych. W trumnach zadokumentowano opisowo, rysunkowo i fotograficznie zarówno ornaty jedwabne, wełniane jak i lniane, co szczególnie w przypadku tych dwóch ostatnich materiałów jest niezwykle rzadkim znaleziskiem. Ponadto licznie występują tu relikty manipularzy, stuł, alb, habitów, sutann, biretów. Uchwycono również w kilku przypadkach dewocjonalia w postaci relikwów szkaplerzy i krzyży²⁵.

Warunki panujące w krypcie spowodowały mumifikację ciał (ryc. 6)²⁶, pochowanych tam osób²⁷. Szczątki niektórych zmarłych były również częściowo lub całkowicie zeszkieletowane²⁸, najczęściej dotyczyło to ciał, które przebywały w piaszczystym podłożu klepiska po wyrzuceniu z trumny. Proces zeszkieletowania prawdopodobnie

²⁰ I. Grochowska, *op. cit.*, s. 32.

²¹ W tym tomie – M. Nowak, A. Wojciechowska - ryc. 8.

²² I. Grochowska, *op. cit.*, s. 32.

²³ I. Grochowska, *op. cit.*, s. 32.

²⁴ Były to zarówno osoby świeckie jak i duchowne, o czym świadczy chociażby odkryty we wkopie czechman i fragmenty stuły. Ułożenie pochówków (np. na brzuchu, nie były orientowane) wskazuje, że zostały one zrzucone do wkopu.

²⁵ M. Grupa, M. Majorek, *op. cit.*; T. Dudziński, M. Grupa, M. Majorek, *op. cit.*

²⁶ W tym tomie – T. Kozłowski, M. Krajewska – ryc. 1.

²⁷ Zjawisko mumifikacji i wyniki analiz antropologicznych opisano w tym tomie – T. Kozłowski, M. Krajewska – ryc. 1, 4, 6, 8, 9, 10.

²⁸ W tym tomie - T. Kozłowski, M. Krajewska – ryc. 3.

postępował wraz ze zmieniającymi się warunkami środowiska wewnątrz krypty, być może w wyniku częstego penetrowania miejsca pochówku przez osoby postronne, które dostawały się do podziemi kościoła przez otwory wejściowe i wentylacyjne. Do czasów obecnych pozostał czynny główny otwór wentylacyjny od strony południowej²⁹. Otwory wentylacyjne w krypcie wschodniej i zachodniej zostały całkowicie zasypane przez różnego rodzaju roboty budowlane i porządkowe na zewnątrz kościoła (w tym m.in. dobudowaniu zakrystii w 1904 r.). Według wstępnej oceny teren wokół niego podniesiono około 50-80 cm, co powoduje stałe zawilgocenie ścian budynków, ponieważ cegły pobierają wodę z gleby. Zasypanie otworów wentylacyjnych zdecydowanie zmieniło też warunki wilgotnościowe w krypcie. Zmiany te mają wpływ na powolny, ale ciągły rozkład zmumifikowanej skóry ludzkiej i tkanin pochodzących z wyposażenia grobowego. Szczególnie przyspiesza to rozkład tkanin wełnianych i lnianych. Zresztą na temat ubiorów wełnianych niewiele już można powiedzieć, ponieważ zachowały się one szczątkowo. Natomiast odzież lniana była już bardzo stłąta i często delikatny nacisk prowadził do rozsypania się materii. Tym bardziej konieczna była natychmiastowa inwentaryzacja zachowanych detali (ryc. 7, 8, 9).

Pierwszy raz w badaniach szczątków z krypt grupa badaczy z Torunia zetknęła się z tak dobrze zachowanym i kompletnym wyposażeniem zmarłych. Przede wszystkim bielizna, odzież spodnia wykonana z lnu (ryc. 10), ozdabiana różnego rodzaju nicianymi koronkami pozwoliła na nieco inne spojrzenie na odzież grobową. Kompletnie jedwabne dziecięce, kobiece i męskie ubiory to także nowe źródło informacji. I wreszcie przeróżne kombinacje tkanin w wierzchniej odzieży, szczególnie zimowej.

To dopiero w szczuczyńskich kryptach dotarło do archeologów i historyków, że zmarłych chowano w odzieży letniej lub zimowej (ryc. 11, 12). Stąd duża ilość zimowych okryć, podszywanych wełnianą watoliną o grubości mniej więcej 3,0 cm. W zimowych czapkach często grubość ta wynosiła do 5,0 – 8, 0 cm. Dotychczas udawało się rozróżnić pochówek w zimie i lecie na podstawie grubości warstwy wylinek muchówek znajdujących się w fałdach ubrania. Jeśli było gorące lato i do tego czekało z pochówkiem dłużej niż 3-5 dni, to warstwa wylinek czasami była grubości 2,0-3,0 cm. W przypadku zmarłych ze szlacheckich i arystokratycznych rodzin oczekiwanie na przyjazd zaproszonych gości często się wydłużało i zmarłego chowano później niż dopuszczały to obowiązujące przepisy³⁰. Różnicowanie ubiorów na odzież letnią i zimową jest absolutnie nowym elementem w badaniach odzieży grobowej

²⁹ Po badaniach pierwszego sezonu otwór wentylacyjny został zabezpieczony metalową kratą.

³⁰ M. Grupa, *Ubiór mieszczan i szlachty z XVI-XVIII wieku z kościoła p.w. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w Toruniu*, Toruń 2005, s. 29.

w Polsce. Dotychczas spotykano się z elementami odzieży, które interpretowano jako podszewki i błędnie zakładano, że zmarłych chowano właśnie w nich. Ale było to niewłaściwe założenie, ponieważ wierzchnia warstwa zewnętrznego ubioru była wykonana zazwyczaj z wełny³¹, która w niesprzyjających warunkach w dość szybkim tempie ulegała rozkładowi. Znane z literatury kontusze i czechmany były na ogół podbijane futrami jednak wełniana watolina podszywana była także pod jedwabne ubiory. Takim przykładem może być czechman z Torunia, gdzie autorka opracowania napisała, że pochowano młodego mężczyznę w za dużym odzieniu³². Jednak nie wzięła pod uwagę faktu, że mogła to być zimowa szata i wełniana watolina grubości przynajmniej 3,0 cm uległa rozłożeniu, stąd wrażenie zbyt dużego odzienia. Dopiero informacje uzyskane w kryptach szczuczyńskich pozwoliły na weryfikację danych i sprostowanie tych informacji. Nie zawsze to co widzimy jest prawdą absolutną. W każdej analizie należy brać pod uwagę pewien stopień niewiedzy, który w badaniach archeologicznych zawsze istnieje. Do tej pory nie znaleziono informacji na temat pochówków w zimowej odzieży lub błędnie odczytano pozyskane informacje. Dla kronikarzy tamtych czasów było to oczywiste, że gdy chowano zimą to odzież była zimowa, a gdy latem to letnia. W testamentach znajdujemy przykładowe zapisy, tylko nie do końca je właściwie interpretujemy: *Suknie, tj. kontusze, jeden letny, drugi grzbietami podszyty, z tych letny sprzedałam na żyto ...*³³. Ten przykład daje obraz w jaki sposób jakieś zagadnienie może być w niebezpieczny sposób zniekształcone lub zubożone. Ale także jak duże daje nadzieje przy dalszym i konsekwentnym rozwoju badań i właściwym postrzeganiu przeszłości. Jest to kolejny dowód na to, że historię tworzy się za pomocą źródeł, zarówno archeologicznych, jak i historycznych.

Innym, nowym elementem, który pojawił się w badaniach szczuczyńskich krypt są kolorowe, papierowe obrazki z wyobrażeniami różnych świętych, trzymane przez zmarłych w złożonych dłoniach. W trakcie prowadzonych prac stwierdzono je w co najmniej 8 przypadkach. Były to małe dzieła sztuki malowane przez osoby znające się na malarstwie. Kiedy zaczęto je malować, od jak dawna wkładano je zmarłym do grobu? To osobny temat i wyzwanie dla badaczy kultury funeralnej i historii dewocjonaliów w Polsce i Europie.

Osobnicy pochowani w podziemiach kościoła poddani zostali wstępnym oględzinom. Badania antropologiczne mumii obejmowały jedynie analizy możliwe do wyko-

³¹ M. Grupa, *Pochówki w krypcie grobowej kościoła p.w. Imienia NMP w Szczuczynie jako źródło do lokalnych badań kostiumologicznych*, [w:] Pozaarchiwalne materiały źródłowe do dziejów powiatu szczuczyńskiego w XIX wieku, (Materiały z konferencji popularno - naukowej, Grajewo - 14 IV 2012 r., pod red. Tomasza Dudzińskiego), Grajewo 2012, s. 118.

³² M. Grupa, *Ubiór...*, s. 69.

³³ I. Turnau, *Słownik ubiorów*, Warszawa 1999, s. 92; M. Grupa, *Ubiór...*, s. 89.

niania *in situ*, bez jakiegokolwiek przemieszczania zwłok. Zmumifikowane ciała stały się cennym źródłem informacji biologicznej, niezbędnej do poznania historii życia zarówno jednostki, jak i całej grupy społecznej, reprezentowanej przez rodziny szlacheckie i duchowieństwo. Pomimo trudnych warunków badań podjęto próbę opisu stanu zachowania mumii, określenia płci i wieku w chwili śmierci poszczególnych osób, wreszcie określenia śladów przebytych chorób, których opis stanowił podstawę do oceny stanu zdrowia tejże ludności. Należy podkreślić, iż w badaniach antropologicznych opierano się jedynie na obserwacjach makroskopowych miejsc, które dostępne były badaniu (np. nieokryte zachowaną odzieżą). Wykonano dokładną dokumentację fotograficzną, która oddaje zarówno stan zachowania zwłok, jak i zaobserwowane cechy szczegółowe (m.in. ślady po określonych jednostkach chorobowych). Wyniki przeprowadzonych badań antropologicznych, które opatrzone były ograniczeniami, stanowią istotne uzupełnienie informacji dotyczących życia ludności pochowanej w kościele w Szczuczynie uzyskanych przez archeologów i historyków.

Znajdujące się na trumnach inskrypcje (malowane lub nabijane ozdobnymi ćwiekami) oraz nieliczne znalezione kartusze trumienne (ryc. 13), dzięki zachowaniu się ksiąg zgonów kościoła w Szczuczynie od 1739 r., umożliwiły w kilku przypadkach częściową identyfikację pochówków. Proces ten wymaga jednak dalszych żmudnych badań, które będą kontynuowane w następnych latach. Zdecydowanie lepsze wyniki, głównie dzięki znacznie większej ilości danych zapisanych na trumnach i ilości materiałów archiwalnych, zostały osiągnięte w przypadku identyfikacji pochowanych w przedsionku krypty wschodniej pijarów (ryc. 14). Spośród 18 trumien z inskrypcji udało się aktualnie zidentyfikować 13 pochówków. Wyniki prezentuje tabela 1.

Tab. 1. Identyfikacja pochówków księży pijarów w przedsionku krypty wschodniej pod prezbiterium kościoła p.w. Imienia NMP w Szczuczynie³⁴

Trumna	Identyfikacja
3	Walenty od św. Bartłomieja (Walenty Prusiewicz), w Szczuczynie co najmniej od 1764 r., zm. 2 ? 1789 r.
4	Władysław od Wniebowstąpienia Pańskiego (L. Schwarc), w Szczuczynie co najmniej od 1759 r., zm. 2 VIII 1777 r.
7	Konstanty od św. Józefa (Benedykt Szaniawski), ur. 16 III 1716 r., w zakonie od 19 III 1732 r., w Szczuczynie od 1759 r., zm. 1771 r.,

³⁴ I. Grochowska, *op. cit.*, 273-275, 277-283; Szczególne podziękowania za pomoc w identyfikacji pochówków pijarów należą się Pani Agnieszce Szmerek, archiwistce Polskiej Prowincji Zakonu Pijarów, która przeprowadziła stosowną kwerendę w *Matricula [Prowinciae Poloniae Scholarum Piarum 1742-1867]*, Archiwum Polskiej Prowincji Zakonu Pijarów w Krakowie.

8	Symeon od św. Józefa, w Szczuczynie co najmniej od 1737 r., zm. 15 VIII 1754 r.
9	Hilary od św. Antoniego Saag, ur. 21 VI 1703 r. w Olsztynie k/Częstochowy, w zakonie od 19 III 1730 r., nauczyciel filozofii, teologii oraz składni w kolegiach w Wieluniu, Piotrkowie, Radziejowie, Radomiu i Szczuczynie (od 1750 r.), był twórcą najstarszej polskiej symfonii – <i>Symphonia ex D. Vesperae</i> zm. 23 III 1754 r.
12	Felicjan od św. Józefa (Brzozowski), w Szczuczynie w latach: 1744; 1748-49 i od 1753 r., zm. 9 X 1763 r.
13	Łukasz od św. Stefana (Łukasz Skorupski), z dziec. wileńskiej, ur. Biały-stok, żył lat 47, w zakonie 24, nauczyciel, kaznodzieja, wicerektor i prefekt różnych szkół, zm. 27 II 1765 r.
16	Bernard od Jana Chrzciciela (Jan Kling), ur. 9 IV 1685 r., w zakonie od 25 X 1709 r., w Szczuczynie od 1743 r., zm. 25 III 1755 r.
17	Cyprian od Trójcy Przenajświętszej (Jakub Ogorzelski), z dziec. krakowskiej, ur. 1 V 1666 r., żył lat 50, w zakonie 32, nauczyciel do retoryki włącznie, rektor w Górze i Lubieszowie, kaznodzieja w Łowiczu, ze względu na stan zdrowia przeniesiony z kolegiaty łowickiej do Szczuczyna, zm. 17 VI 1718 r.
19	Józef od św. Leonarda (Józef Trojanowski), z dziec. krakowskiej, żył lat 41, w zakonie 25, nauczyciel humaniorów i filozofii, wicerektor, kaznodzieja, zm. 1719 r.
22	Karol od św. Franciszka (Ignacy Rychter) ur. 22 XII (?) 1718 r., w zakonie od 2 VII 1738 r., w Szczuczynie od 1766 r. zm. 13 II 1768 r.
23	Joachim od św. Józefa Kalasantego (Antoni Karwowski), ur. 8 IX 1736 r. w Będkowie, uczeń i nauczyciel Kolegium Pijarskiego w Rzeszowie, pijar, tłumacz dzieł z języka francuskiego, rektor w Szczuczynie i prowincjał zakonu pijarów, zm. 21 IV 1821 r.
24	Damian od św. Adriana (Adrian Dzwonkowski), ur. 17 IX 1741 r., w zakonie od 27 VIII 1761 r., w Szczuczynie od 1767 r., zm. 1 II 1768 r.

Już na obecnym etapie wyniki dotychczasowych prac są niezwykle interesujące. W niektórych przypadkach wręcz wyjątkowe na tle innych podobnych stanowisk w Polsce. Umożliwiają również postawienie kolejnych problemów badawczych, których rozwiązanie mogą przynieść kolejne sezony badań archeologicznych na miejscu³⁵ oraz prace nad archiwalnym materiałem źródłowym. Zaliczyć można do nich m.in. kwestie rozwoju rzemiosła sukienego i farbiarstwa w XVIII-wiecznym Szczuczynie; rozległość kontaktów handlowych miejscowej szlachty; funkcjonujących zwy-

³⁵ W przypadku ewentualnych prac remontowo-konserwatorskich w kościele m.in. remontu jego posadzki warto by niewątpliwie przeprowadzić także badania pod kątem odnalezienia i przebadania zawartości wzmiankowanych w źródłach pozostałych krypt.

czajów pogrzebowych szlachty północno-mazowieckiej w odniesieniu do innych regionów (przykładem może być tu chociażby intencjonalne umieszczanie w trumnach skorupki jajek), itp. Wyniki prowadzonych badań mogą stać się również impulsem do wykorzystania lokalnego dziedzictwa historycznego w działaniach promocyjnych Szczuczyna, a w przyszłości być może zaowocują powstaniem lokalnego produktu turystycznego.

Literatura:

- Czapska A., *Powstanie, rozwój urbanistyczny i zabytkowa architektura Szczuczyna od końca XVII do połowy XIX w.*, [w:] *Studia i materiały do dziejów powiatu grajewskiego*, Tom I, Warszawa 1975, s. 355-384.
- Dudziński T., Grupa M., Majorek M., *Sprawozdanie z prac porządkowo - inwentaryzacyjnych w kryptach pod prezbiterium kościoła p.w. Imienia NMP w Szczuczynie (przedścionek krypty wschodniej) (badania 2013 rok)*, Toruń 2013, (maszynopis w zbiorach GIH).
- „Echa Płockie i Łomżyńskie”, Nr 12 z 11 V 1898 r.; Nr 5 z 18 I 1899 r.
- Grochowska I., *Stanisław Antoni Szczuka – jego działalność w Ziemi Wiskiej 1682-1710*, Warszawa 1989.
- Grupa M., *Ubiór mieszczan i szlachty z XVI-XVIII wieku z kościoła p.w. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w Toruniu*, Toruń 2005.
- Grupa M., *Pochówki w krypcie grobowej kościoła p.w. Imienia NMP w Szczuczynie jako źródło do lokalnych badań kostiumologicznych*, [w:] *Pozaarchiwalne materiały źródłowe do dziejów powiatu szczuczynskiego w XIX wieku*, red. T. Dudziński, Grajewo 2012, s. 109-125.
- Grupa M., Majorek M., *Sprawozdanie z prac porządkowo-inwentaryzacyjnych w dwóch kryptach (wschodniej i zachodniej) pod prezbiterium kościoła p.w. Imienia NMP w Szczuczynie (badania 2012 rok)*, Toruń 2012, (maszynopis w zbiorach GIH).
- Kałamańska-Saeed M., *Kolno, Grajewo i okolice, Katalog zabytków sztuki w Polsce*, Warszawa 1988.
- Karpowicz M., *Architekci warszawscy w Szczuczynie na przełomie XVII i XVIII wieku*, [w:] *Biuletyn Historii Sztuki*, R. XIX, Warszawa 1957, nr 3, s. 218-250.
- Matricula [Prowinciae Poloniae Scholarum Piarum 1742-1867]*, Archiwum Polskiej Prowincji Zakonu Pijarów w Krakowie.
- Rejestr zabytków województwa podlaskiego*, (maszynopis WUOZ w Białymstoku).
- Turnau I., *Słownik ubiorów*, Warszawa 1999.
- Wiśniewski J., *Podkanclerzy Stanisław Antoni Szczuka, a geneza, rozrost i rozpad dóbr szczuczynskich*, [w:] *Studia i materiały do dziejów powiatu grajewskiego*, Tom I, Warszawa 1975, s. 253-270.
- Złota Księga Parafii Szczuczynskiej*, (rękopis w zbiorach Archiwum Parafii p.w. Imienia NMP w Szczuczynie).

Marcin Nowak
Adrianna Wojciechowska

Architektura krypt w Szczuczynie

Kryptą w starożytności nazywano podziemny, sklepiony korytarz. W okresie starochrześcijańskim była to sklepiona komora grobowa w katakumbach, natomiast w wiekach późniejszych – część budynku kościoła (zazwyczaj pod prezbiterium) spełniająca funkcje pochówkowe zmarłych dostojników, duchownych i świeckich oraz jako miejsce przechowywania i eksponowania relikwii świętych¹.

Krypty miały zazwyczaj bardzo duże znaczenie w ukształtowaniu wnętrza budowli. *Występowały zarówno w części prezbiterialnej, wschodniej jak i zachodniej kościołów. W większości nie były budowane jako podziemia poniżej posadzki kościoła lecz jako pomieszczenia zagłębione mniej niż do połowy ich wysokości. Stwarzało to znaczne podwyższenie części kościoła znajdujących się nad kryptą, wyniesionych ponad poziom naw².* Powszechną funkcją krypt było przechowanie i kult relikwii lub grobowców świętych. Nie ma jednak w Polsce bezpośredniego, źródłowego poświadczenia na ten temat. Oddzielne wezwanie krypty wskazywałoby na złożenie relikwii określonego w nim świętego (występuje ono na przykład w krypcie św. Leonarda na Wawelu).

Krypty zmieniały się na przestrzeni wieków. Najdawniejsze, murowane, składające się z kilku równoległych korytarzy połączonych poprzecznymi przejściami, pochodzą z VI w. W VIII w. występują powszechnie w formie konfesji, a od IX w. w formie halowej i stają się jednym z charakterystycznych elementów kościołów romańskich³. W latach późniejszych, aż do czasów nowożytnych zmarłych chowano

¹ W. Szolginia, *Architektura*, Warszawa 1992, s. 84.

² M. Walicki, *Sztuka polska przedromańska i romańska do schyłku XIII wieku*, t. I–II, Warszawa 1971, s. 143.

³ W. Szolginia, *op. cit.*, s. 84.

w pustej wymurowanej na planie prostokąta kwaterze grobowej, gdzie płyta nagrobna stanowiła pokrycie komory grzebalnej oraz do pustej, wymurowanej i zasklepionej krypty grobowej ze schodami lub bez nich⁴. W okresie XVII i XVIII w., kiedy następowała częsta zmiana statusu posiadania majątków, część krypt była przepelniona. W związku z czym budowano kolejne krypty: w nawie bocznej, kaplicach bocznych lub też w odrębnej kaplicy grobowej⁵. Była to forma pochówku, na którą stać było tylko bogate rodziny, przedstawiciele cechowych bądź hierarchów kościelnych. Dla osób ubogich, grzeszników, czy samobójców były cmentarze komunalne. Natomiast na cmentarzach parafialnych chowano przeciętnych mieszczan.

Obok powszechnie występujących pochówków osób dorosłych, groby dziecięce w kościołach są stosunkowo nieliczne, a ich udział jest zróżnicowany w zależności od okresu i regionu. W kryptach rodzinnych lub cechowych, albo w zwykłych grobach wykopanych bezpośrednio w piasku pod posadzką kościołów, składano jedynie ciała dzieci magnackich, szlacheckich i bogatego mieszczaństwa. Najczęściej dzieci chowano na cmentarzach, niejednokrotnie w mogiłach zbiorowych, czasami razem z rodzicami lub dziadkami. Wynikało to z faktu, iż w kościołach, pod posadzką była ograniczona ilość miejsc, które można było przeznaczyć na złożenie trumny ze zmarłym, a dla wielu rodzin było to także zbyt kosztowne⁶.

Muruwany kościół p.w. Imienia NMP w Szczuczynie, stanowi idealny przykład obiektu, który w swoich podziemiach skrywa pochówki nie tylko założyciela miasta i jego rodziny, ale także najznamienitszych mieszkańców Szczuczyna i okolic oraz braci zakonnych zamieszkujących klasztor pijarów. Zespół klasztorny i kolegium wybudował w latach 1701-1707 Stanisław Antoni Szczuka z fundacji Jana III Sobieskiego na pamiątkę zwycięstwa pod Wiedniem. Według M. Karpowicza jednolita koncepcja szczuczyńskiego zespołu popijarskiego musiała być dziełem jednego architekta. Jak wskazują najstarsze źródła archiwalne pochodzące z 1700 r. był nim Józef Pióła –

⁴ K. Dyrda, *Nowożytny formy pochówków w kościele św. Jana w Gdańsku w świetle badań archeologicznych*, [w:] *Kościół św. Jana w Gdańsku. W kręgu kultury sepulkralnej*, red. J. Szczepański, Gdańsk 2012, s. 151-165.

⁵ A. Górski, *Zespoły trumien z XVII i XVIII w. w krypcie kościoła pw. św. Mikołaja Archaniola w Sławie jako źródła badań epigraficznych*, [w:] *Kultura funeralna ziemi wschowskiej*, Wschowa 2010, s. 169.

⁶ A. Drażkowska, *Wyposażenie XVII i XVIII – wiecznych grobów dziecięcych zlokalizowane wewnątrz kościołów*, [w:] *Nekropolie kirkuty cmentarze, Szczecin 2005*, s. 17; Wg informacji podanej w „Złotej Księdze Parafii Szczuczyńskiej” za pochowanie w katakumbach pod prezbiterium w końcowym okresie ich funkcjonowania płacono 600 złp. *Złota Księga Parafii Szczuczyńskiej*, (rękopis w zbiorach Archiwum Parafii p.w. Imienia NMP w Szczuczynie), s. 40.

architekt warszawski włoskiego pochodzenia⁷. Wykonawcą kamieniarki był natomiast barokowy architekt związany zawodowo i zaprzyjaźniony z Piolą – Józef Belotti⁸. Pierwszą Mszę Świętą odprawiono we wrześniu 1704 r., choć zasadnicze prace przy budowie kościoła trwały do 1708 r. – zakończono wówczas budowę sklepienia kościelnego oraz rozpoczęto prace sztukatorskie we wnętrzu. W latach 1709-1711 zajmowano się wystrojem wewnątrz kościoła, a także prowadzono prace w podziemiach, podczas których wybudowano krypty grobowe stanowiące przedmiot niniejszych badań⁹. Uroczysta konsekracja kościoła nastąpiła dopiero 18 sierpnia 1743 r. a przeprowadził ją sufragan¹⁰ Marcin Załuski¹¹. Kościół ma układ trójnawowy, bazylikowy. Nawy boczne otwarto do nawy głównej filarówymi, półkolistymi arkadami i zamknięto kolebkowo-krzyżowymi sklepieniami.

Według tradycji orientowanie kościołów miało od zawsze ogromne znaczenie. Kościół chrześcijański budowany był zawsze rytualnie wzdłuż osi wschód-zachód, przy czym prezbiterium zwrócone jest ku wschodowi. Zarówno Księga Mądrości jak i Orygenes mówią, że wschód ujawnia, iż powinniśmy się modlić zwróceniem w tym kierunku, gdyż jest to symbolem duszy patrzącej tam, gdzie wschodzi prawdziwe światło¹². Z kolei Święty Tomasz z Akwinu podaje kilka powodów, dla których podczas modlitwy wierni zwróceni są ku wschodowi. Jednym z nich jest wskazanie majestatu Boga objawiającego się w ruchu nieba. Inny z kolei mówi, że właśnie na wschodzie istniał raj ziemski. Następny oznajmia, że Chrystus, który jest światłem świata, został nazwany przez proroka Zachariasza „Wschodem” i że właśnie z tego kierunku przybędzie dnia ostatecznego. W związku z tym kościoły tak orientowane miały nawy prostokątne lub kwadratowe, które rozciągały się ze wschodu na zachód, gdzie chowa się słońce. Miejsce to określa się jako sferę profanum lub krainę umarłych. Idąc zatem w stronę prezbiterium podążamy drogą, która symbolizuje „drogę zbawienia”¹³.

⁷ M. Karpowicz, *Architekci warszawscy w Szczuczynie na przełomie XVII i XVIII wieku*, [w:] *Biuletyn Historii Sztuki*, t. 19, nr 3, Warszawa 1957, s. 243.

⁸ S. Łoza, *Architekci i budowniczowie w Polsce*, Warszawa 1954, s. 24.

⁹ Najwcześniejszy pochówek zidentyfikowany w trakcie prowadzonych prac należy do córki Stanisława Szczuki, Marii Anny (zm. 1705 r.). Biorąc pod uwagę źródła, które mówią o budowie krypt w latach 1709-1711 można przypuszczać, iż jej trumna została wtórnie złożona w tym miejscu. Jednakże może to również świadczyć o tym, że krypty pod prezbiterium powstały nieco wcześniej.

¹⁰ Sufragan – biskup diecezji należącej do metropolii.

¹¹ I. Grochowska, *Stanisław Antoni Szczuka – jego działalność w ziemi wiskiej 1682-1710*, Warszawa 1989, s. 255.

¹² J. Hani, *Rytualne orientowanie świątyni* [w:] *Symbolika świątyni chrześcijańskiej*, Kraków 1994, s. 46.

¹³ *Ibidem*, s. 47-49.

Podczas prac porządkowo-inwentaryzacyjnych w Szczuczynie ustalono kierunki świata i jak się okazało kościół p.w. Imienia NMP nie jest zorientowany na wschód, lecz skierowany na południe. Można więc uznać, iż świątynia w Szczuczynie jest pod tym względem wyjątkowa. Nie wiadomo jednak dlaczego jest on skierowany w inną stronę. Być może ma to związek z ulokowaniem świątyni na wzniesieniu, które tworzy z rozplanowaniem miasta jednolity twór. Z południowo-zachodniego narożnika rynku wiedzie ulica Kościelna prowadząca wprost do fasady z głównym wejściem. Obiekt góruje nad założeniem ścisłego centrum miasta jednocześnie wskazując wiernym drogę do Domu Bożego. Biorąc pod uwagę inną orientację kościoła przyjęto umowne kierunki krypt – stojąc twarzą do prezbiterium: krypta po prawej stronie zwana będzie kryptą zachodnią, natomiast krypta z wejściem po lewej stronie – kryptą wschodnią (ryc. 1)¹⁴.

Prace inwentaryzacyjno-porządkowe zaowocowały również sporządzeniem dokładnej dokumentacji opisowej, rysunkowej i fotograficznej, na podstawie której można podjąć próbę wykonania szczegółowej analizy architektonicznej krypt.

Krypty szczuczyńskie zostały wybudowane pod prezbiterium, przez co powieliły jego kształt. Zaczęły prawdopodobnie funkcjonować już od początków XVIII w. i trwało to przypuszczalnie do pierwszej połowy XIX w.¹⁵ Wejścia do krypt zabezpieczone są przez dwie drewniane płyty o wymiarach 0,92 x 1,67 m (krypta E) i 0,89 x 1,79 m (krypta W). Wierzchnia strona utrzymana została w stylistyce drewnianej podłogi wyłożonej na całej powierzchni korpusu nawowego. Płyty zamykające otwory prowadzące do krypt wyposażono w żelazne pierścienie, po jednym przy każdym z krótszych boków. Południowa krawędź otworu ulokowana jest w nawie głównej kościoła w odległości ok. 1,25 m od prezbiterium. Do wnętrza prowadzą schody jednobiegowe, których stopnie wykonane są z belek drewnianych na podmurówce ceglanej łączącej spoiną cementowo-wapienną. W obydwu przypadkach zejście rozpoczyna się z poziomu posadzki kościoła od strony północnej (ryc. 2, 4).

Do krypty wschodniej prowadzi osiem stopni. Pierwszy z nich znajduje się na wys. 133,014 m n.p.m., w odległości 0,48 m poniżej drewnianej podłogi. Jego szerokość wynosi 0,17 m, a wysokość 0,30 m. Sukcesywnie od tego miejsca następuje czytelna zmiana wielkości stopni aż do 0,20 m przy ostatnim schodku. Ich szerokość waha się natomiast od 0,28 do 0,36 m. Policzki schodów wykonane są z cegieł i jednolicie otynkowane. Podłogę krypty, która jest na wys. 130,866 m n.p.m. stanowi szary,

¹⁴ Ryciny do artykułu znajdują się w kolorowej wkładce na końcu publikacji.

¹⁵ Najmłodszym zidentyfikowanym w trakcie prowadzonych prac był pochówek Reginy Karwowskiej zmarłej 25 I 1830 r. Natomiast wg informacji podanej w *Złotej Księdze Parafii Szczuczyńskiej*, jako ostatnie w szczuczyńskich kryptach złożono w 1839 r. zwłoki Anny Szeptowskiej, żony Pisarza Pokoju Powiatu Biebrzańskiego.

sypki i drobnoziarnisty piasek. Do krypty zachodniej wiodzie natomiast siedem stopni. Pierwszy umieszczony został na wys. 133,188 m n.p.m., czyli 30 cm pod poziomem posadzki korpusu nawowego. Stopnie tego obiektu zostały wykonane bardziej regularnie. Ich wysokość wynosi ok. 0,30 m, natomiast szerokość oscyluje między 0,30 a 0,35 m. Podłoga krypty na wys. 131,020 m n.p.m. stanowi podobnie jak we wcześniej omawianym obiekcie sypki, szary piasek.

Krypty podzielono na dwie części: A i B. Modułem A, od strony południowej, oznaczono kryptę właściwą. Natomiast moduł B, znajdujący się w północnej partii obiektu zdefiniowano jako przedsionek (ryc. 3). W obu kryptach pomieszczenia te zostały przedzielone ceglany murem z otworem przejściowym umieszczonym w jego centrum. Dodatkowym elementem wzmacniającym i regulującym są drewniane belki ulokowane zarówno od góry jak i po bokach przejścia. Kryptę zachodnią wybudowano na planie zbliżonym do prostokąta zakończonego w części południowej łukiem. Krypta wschodnia jest jej lustrzanym odbiciem. W związku z tym łuki schodzą się w tym samym kierunku tworząc apsydę, która odpowiada półokrągłemu zakończeniu prezbiterium. Ponadto połączone są ze sobą za pomocą otworu wentylacyjnego, który znajduje się w strefie południowej.

Krypta zachodnia ma długość 15,4 m, w tym 10 m to część właściwa z progiem, a 5,40 m to przedsionek. Szerokość obu pomieszczeń jest jednakowa i wynosi ok. 4 m. Wejście do wnętrza tworzy otwór z otynkowanymi ościeżami o wymiarach 0,98 x 2,00 m (ryc. 4). Od góry zakończony jest łukiem odcinkowym¹⁶ o rozpiętości 1,20 m, wykonany z cegły zwykłej. Strzałka łuku¹⁷ osiąga 0,16 m, a jego nasada znajduje się na wysokości 132,70 m n.p.m. Całość umieszczona jest w murze wykonanym z cegieł o nieregularnych wymiarach, łączonych za pomocą zaprawy cementowo-wapiennej. Maksymalna długość na osi E – W wynosi 3,94 m. Mur tworzący zachodnią ścianę krypty na odcinku N – S ma długość ok. 10 metrów. W części południowej mur zakręca łukowato w kierunku wschodnim, a odcinek ten wynosi ok. 4,80 m. W zachodnim licu przedsionka krypty zlokalizowano zamurowany otwór wentylacyjny o rozpiętości 1,40 m (ryc. 7). Położony jest w odległości 0,40 m od profilu północnego w części B. Obok otworu widoczny jest kamienny fundament – najprawdopodobniej fundament prezbiterium (ryc. 5, 6). Wykonany jest z głazów osiągających 0,96 m. szerokości i 0,74 m wysokości, a wykończony nieobrobionymi kamieniami polnymi. Całość łączona jest przez nieregularnie nałożoną zaprawę wapienną z pia-

¹⁶ Łuk odcinkowy – łuk stanowiący odcinek koła o strzałce nie większej niż 1/10 promienia koła, którego dany łuk jest częścią, w budownictwie konstrukcja wzmacniająca, wg A. White, B. Robertson, *Architektura dla początkujących. Słownik ilustrowany*, Warszawa 2004, s. 95.

¹⁷ Strzałka łuku – wysokość mierzona od linii łączącej podpory do najwyższego punktu na łuku, wg W. Szolginia, *op. cit.*, s. 93.

skiem. Długość fundamentu wynosi 2,60 m, lecz nie udało się uchwycić jego szerokości. Korona fundamentu znajduje się na wysokości 132,30 m n.p.m., a jego stopa na 130,80 m n.p.m. Zachodnie lico profilu wschodniego tworzy ceglana ściana, biegnąca przez całą długość krypt. Oddziela ona kryptę wschodnią od zachodniej. W większości jest otynkowana, przez co nie można określić wielkości cegieł ani wątku murarskiego. Jej długość całkowita wynosi ok. 15,4 m, szerokość u podstawy osiąga 0,42 m, a maksymalna uchwycona grubość to 0,72 m. Strop krypty w tym miejscu zlokalizowano na wysokości 133,10 m n.p.m., a jej stopę na 130,78 m n.p.m. Przejście prowadzące do krypty właściwej stanowi otwór podobny do wejściowego. Jego drewniane ościeże ma 0,10 m szerokości, 1,66 m wysokości, a światło otworu mierzy 1,06 m. Nad górną belką otworu znajduje się nieregularny łuk odcinkowy o rozpiętości 1,40 m z cegłami ułożonymi na sztorc. Natomiast powyżej poziomu podłogi jest drewniany próg o szerokość 0,18 m. Otwór komunikacyjny umieszczony jest w murze, który oddziela część A od części B. Został on wykonany z cegły zwykłej tworzącej wątek główkowy¹⁸. Całość połączona jest przez zaprawę cementowo-wapienną o szerokości 3 cm. Długość maksymalna ściany działowej na osi E-W wynosi 3,90 m, a szerokość waha się od 0,46 do 0,58 m. W przedścionku nie stwierdzono utwardzonej podłogi, ani posadzki. Podłoże stanowił luźny, sypki piasek.

Krypta właściwa w części południowej posiada katafalk kształtem zbliżony do prostokąta (ryc. 8, 9). Ulokowany jest w odległości 0,24 m od ściany wschodniej i 2,04 m od południowo-wschodniego narożnika. Katafalk składa się z 3 stopni i spoczywa na poziomie posadzki, która jest na wysokości 130,76 m n.p.m. Jego pierwszy stopień znajduje się na wysokości: 130,93 m n.p.m., drugi na: 131,14 m n.p.m., i trzeci, najwyższy stopień na: 131,37 m n.p.m. Długość maksymalna na osi N – S wynosi 3,96 m, szerokość w części północnej mierzy 3,36 m, a w południowej 3,18 m. Postument wykonano z cegły zwykłej i w większości pokryto tynkiem. Udało się jednak częściowo uchwycić ich wymiary: długość waha się od 28 do 34 cm, a szerokość: od 16 do 24 cm. Na podwyższeniu zarejestrowano 4 trumny, w tym 3 z nich ustawione były na osi N – S i jedna na osi E – W. Wśród nich m.in. znajdował się pochówek Stanisława Antoniego Szczuki. Na całej długości kryptę wyłożono ceglana posadzką (ryc. 9). Spoczywa ona na wysokości 130,77 m n.p.m. Od katafalku zaczynają odchodzić rzędy cegieł ułożone na przemian w poprzek i wzdłuż krypty. Im dalej na północ, tym cegły są coraz mniejsze. Ich długość oscyluje pomiędzy 50 a 28,1 cm, natomiast szerokość od 24 do 14 cm. Trzy ostatnie rzędy w strefie północno-wschodniej są nie-

¹⁸ Wątek główkowy – rodzaj wątku ceglanoego, którego wszystkie warstwy muru ułożone są najmniejszą powierzchnią cegły (główką) do lica muru, wg A. White, B. Robertson, *op. cit.*, s. 135.

regularne, natomiast po przeciwnej stronie cegły ułożone są wzdłuż ściany. Prawdopodobnie ten nierównomierny układ ma związek z ich zróżnicowanymi wymiarami. Dodatkowo przy ścianie zachodniej widnieje rząd 9 cegieł ułożonych poprzecznie na osi E – W. Podobna sytuacja rysuje się w części środkowej i wschodniej licząc kolejno 10 i 8 cegieł. Za katafalkiem w części południowo-zachodniej posadzka ułożona jest chaotycznie, bez konkretnej kompozycji. Natomiast narożnik południowo-wschodni wyłożony jest gruzem ceglany. W profilu zachodnim w części właściwej krypty zarejestrowano otwór wentylacyjny, którego rozpiętość liczy 1,22 m i stopniowo się zmniejsza osiągając 0,70 m. Uchwycona głębokość maksymalna wynosi 1,24 m. Na tej głębokości natrafiamy na otynkowane lico muru. Otwór zlokalizowano w odległości 2,64 m od muru północnego w części A. Ściana zachodnia nie jest przewiązana z prezbiterium, widoczne są na niej natomiast zamurowania, naprawy i łaty. Strop wewnętrzny krypty znajduje się na wysokości 133,10 m n.p.m., natomiast stopa na 130,78 m n.p.m. Profil wschodni jest jednolicie otynkowany i zakończony otworem wentylacyjnym o wymiarach: 0,70 x 0,52 m. Za jego pomocą krypty łączą się ze sobą. Stopa otworu znajduje się na wysokości 131,562 m n.p.m.

Krypta wschodnia ma długość 15,12 m, w tym 9,36 m to część właściwa, a 5,76 m to przedsionek. Wejście do wnętrza ułożone jest jak w przypadku krypty zachodniej – w profilu północnym w części B. W tym przypadku składa się z dwóch różnych murów. Lico południowe po prawej stronie wykonane jest z cegły zwykłej o średnich wymiarach: 26,7 x 15,3 x 6,7 cm. Ich układ nie tworzy konkretnego wątku, a nieregularna spoina osiąga szerokość do 4 cm. Jego maksymalna długość na osi E-W wynosi 1,54 m. Mur po lewej stronie tworzą natomiast cegły o średnich wymiarach: 27,0 x 15,4 x 6,0 cm łączone przez powylewaną zaprawę cementowo-wapienną. Brak zachowanego wątku murarskiego. Długość muru liczy 1,44 m. Pomiędzy nimi ułożone jest wejście o szerokości 0,98 m i wysokości w najwyższym punkcie – 2,14 m. Lico zachodnie profilu wschodniego wykonano z cegły i częściowo otynkowano w związku z czym nie można rozpoznać wątku murarskiego. W odległości 0,37 m od profilu północnego w części B zarejestrowano zamurowany otwór wentylacyjny o rozpiętości 1,32 m. Obok niego zlokalizowano fundament, będący prawdopodobnie fundamentem prezbiterium, jak w przypadku przedsionka w krypcie zachodniej. Wykonany z głazów o maksymalnej średnicy 0,40 m i wypełniony nieobronionymi kamieniami polnymi. Połączony przez nieregularną spoinę z zaprawy wapiennej z piaskiem i gruzem ceglany, której grubość sięga 0,10-0,12 m. Uchwycona długość na osi N – S wynosi 2,30 m. Lico wschodnie ściany zachodniej biegnącej wzdłuż całej długości krypty tworzy ściana działowa, którą szczegółowo opisano podczas analizy przedsionka krypty zachodniej. Jednakże jej lico wschodnie różni się od zachodniego tym, iż nie jest otynkowane. Niestety przez powylewaną zaprawę łączącą cegły i dużą

ilość trumien znajdujących się wewnątrz nie udało się dokonać precyzyjnych pomiarów. Do krypty właściwej prowadzi przejście znajdujące się w licu północnym profilu południowego, którego długość na osi E-W wynosi 3,94 m, a grubość muru 0,44 m. Otwór komunikacyjny liczy 0,96 m szerokości i jest nieco przekrzywiony, gdyż „kładzie” się górą w kierunku zachodnim. Nad nim znajduje się drewniana belka o grubości ok. 0,16 m i długości 1,26 m. Wysokość otworu mierzy 1,42 m. W przeciwieństwie do wcześniej omawianego obiektu przejście pomiędzy przedsionkiem a kryptą właściwą nie posiada progu. Nie zarejestrowano również utwardzonej podłogi. Podłoże stanowi syпки, szary piasek, w który wkopane były trumny z ciałami lub zmarli leżeli bezpośrednio w piasku bez trumien.

W części właściwej krypty ściana szczytowa na odcinku N-S ma długość ok. 10 m. W części południowej mur zakręca łukowato w kierunku zachodnim osiągając długość 4,78 m. Odcinek ten zakończony jest otworem wentylacyjnym, który łączy ze sobą obie krypty. Jego maksymalna rozpiętość wynosi 0,52 m, a wysokość światła 0,70 m. Nad otworem znajduje się łuk kształtem zbliżony do pełnego, wykonany z cegły zwykłej ułożonej na sztorc. Strzałka łuku ma 0,24 cm, a uchwycona głębokość otworu 1,40 m, przy czym na głębokości 0,42 m widoczny jest kamień, najprawdopodobniej fundamentowy prezbiterium. Drugi otwór wentylacyjny o rozpiętości 1,40 m został zamurowany. Znajduje się również w ścianie wschodniej w odległości 2,60 m od profilu północnego w części A. W tym miejscu korona muru sięga wysokości 133,10 m n.p.m., natomiast jej stopa 130,84 m n.p.m. Tak jak w przypadku przedsionka, podłoże stanowi syпки piasek, w którym podczas badań odkryto wkopane dwie trumny.

Krypta zachodnia, w porównaniu do krypty wschodniej w części właściwej, wykonana jest z większą dbałością o szczegóły. Świadczą o tym otynkowane ściany (ryc. 7), wybudowana posadzka i katafalk znajdujący się w części południowej (ryc. 8). Jakość wykonania obiektu jasno wskazuje, że został przygotowany na przyjęcie szczątków założyciela miasta i jego rodziny. Łącznie w tej części zarejestrowano 12 trumien (ryc. 9). W przedsionku znajdowało się natomiast 8 trumien, spośród których trzy były dziecięce. Prawdopodobnie jedna z nich należała do małoletniej Marii Anny Szczuki. W krypcie wschodniej w części właściwej mieściło się 50 trumien, w których pochowano prawdopodobnie okoliczną szlachtę, na co wskazuje bogactwo ich strojów wykonanych z jedwabiu, dobrego gatunkowo sukna i tkanin lnianych. W przedsionku z kolei znajdowały się głównie trumny z pochówkami braci zakonnych¹⁹, pod którymi w trakcie badań przy ścianie zachodniej odkryto szczątki, złożone

¹⁹ W tym tomie – T. Dudziński, M. Krajewska, M. Grupa – ryc. 14.

w piasku. Pod względem architektonicznym krypty tworzą starannie wykonaną konstrukcję ceglana, która od góry została przykryta sklepieniem kolebkowym.

Krypty pod ołtarzem, bądź w jego najbliższym sąsiedztwie były standardowym miejscem pochówku, o czym świadczą m.in. płyty nagrobne z inskrypcjami rozpoczynającymi się od słów: „Tutaj u stóp ołtarza spoczywa...”²⁰. Pochówek w tak wyeksponowanym miejscu, tuż pod ołtarzem winien być zarezerwowany dla najważniejszych osób²¹. Tak też było w przypadku krypt w kościele p.w. Imienia NMP w Szczuczynie. Pod względem umiejscowienia mają one wiele analogii. Grobowce ulokowane pod prezbiterium odkryto m.in. w Farze w Końskowoli, w katedrze w Kwidzynie, w kościele p.w. św. Mikołaja w Elblągu, św. Michała Archaniola w Sławie, NMP w Toruniu²², św. Oswalda w Płonkowie oraz św. Mikołaja w Gniewie. Jednakże jeżeli chodzi o wielkość i układ nie udało się znaleźć do tej pory podobnych obiektów. Częściowo jest to spowodowane brakiem opracowań zawierających dokładną analizę architektoniczną. Natomiast w miejscach, gdzie zostało wykonane tego typu opracowanie nie zarejestrowano podobieństwa pomiędzy kryptami. Można więc pokusić się o stwierdzenie, iż pod względem budowy szczuczynskie krypty na tle innych dotychczas odkrytych są dość unikatowe.

Literatura:

- Drażkowska A., *Wyposażenie XVII i XVIII – wiecznych grobów dziecięcych zlokalizowane wewnątrz kościołów*, [w:] Nekropolie kirkuty cmentarze, Szczecin 2005, s. 17-40.
- Dyrda K., *Nowożytnie formy pochówków w kościele św. Jana w Gdańsku w świetle badań archeologicznych*, [w:] Kościół św. Jana w Gdańsku. W kręgu kultury sepulkralnej, red. J. Szczepański, Gdańsk 2012, s. 151-165.
- Górski A., *Płyty nagrobne jako źródło do badań nad życiem zielonogórskich mieszczan w XVII – XVIII wieku*, [w:] Historia społeczeństw i gospodarki, Zielona Góra 2008, s. 47-69.
- Górski A., *Zespoły trumien z XVII i XVIII w. w krypcie kościoła pw. św. Mikołaja Archaniola w Sławie jako źródła badań epigraficznych*, [w:] Kultura funeralna ziemi wschowskiej, Wschowa 2010, s. 167-181.
- Grochowska I., *Stanisław Antoni Szczuka – jego działalność w ziemi wiskiej 1682-1710*, Warszawa 1989.
- Grupa M., *Ubiór mieszczan i szlachty z XVI-XVIII wieku z kościoła p.w. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w Toruniu*, Toruń 2005.

²⁰ A. Górski, *Płyty nagrobne jako źródło do badań nad życiem zielonogórskich mieszczan w XVII – XVIII wieku*, [w:] Historia społeczeństw i gospodarki, Zielona Góra 2008, s. 47-69.

²¹ R. Niedźwiadek, J. Tkaczyk, *Wyniki nadzorów archeologicznych*, [w:] Konserwacja i remont Fary w Końskowoli – zabytku o istotnym znaczeniu dla Historii Regionu Lubelskiego, Końskowola 2010, s.10.

²² M. Grupa, *Ubiór mieszczan i szlachty z XVI-XVIII wieku z kościoła p.w. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w Toruniu*, Toruń 2005, s. 18.

- Hani J., *Rytualne orientowanie świątyni* [w:] Symbolika świątyni chrześcijańskiej, Kraków 1994.
- Karpowicz M., *Architekci warszawscy w Szczuczynie na przełomie XVII i XVIII wieku*, [w:] Biuletyn Historii Sztuki, t. 19, nr 3, Warszawa 1957, s. 218-250.
- Łoza S., *Architekci i budowniczowie w Polsce*, Warszawa 1954.
- Niedźwiadek R., Tkaczyk J., *Wyniki nadzorów archeologicznych*, [w:] Konserwacja i remont Fary w Końskowoli – zabytku o istotnym znaczeniu dla Historii Regionu Lubelskiego, Końskowola 2010.
- Walicki M., *Sztuka polska przedromańska i romańska do schyłku XIII wieku*, t. I–II, Warszawa 1971.
- White A., Robertson B., *Architektura dla początkujących. Słownik ilustrowany*, Warszawa 2004.
- Szolginia W., *Architektura*, Warszawa 1992.
- Złota Księga Parafii Szczuczyńskiej*, (rękopis w zbiorach Archiwum Parafii p.w. Imienia NMP w Szczuczynie).

Magdalena Przymorska-Sztuczka
Magdalena Majorek

Kobiece nakrycia głowy odkryte podczas badań archeologicznych krypt kościoła p.w. Imienia NMP w Szczuczynie (cz. 1)

Nakrycia głowy stanowiły uzupełnienie każdego rodzaju ubioru, zarówno u kobiet jak i mężczyzn. Potwierdzeniem tego są pochówki z XVIII i pierwszej połowy XIX wieku odkryte w trakcie prac archeologicznych – inwentaryzacyjnych krypt kościoła p.w. Imienia NMP w Szczuczynie w latach 2012 i 2013. Stan zachowania poszczególnych nakryć głowy był różny, w głównej mierze uzależniony od rodzaju surowca, z którego został wykonany (jedwab, wełna, len).

Wiek XVIII przyniósł niespotykany wcześniej rozwój damskich nakryć głowy i fryzur. Występowały zarówno czepki przylegające do głowy, kołpaki, jak i dużych rozmiarów czepce o najróżniejszych kształtach. Jak pisał S. Lam *Nakrycia głowy w ciągu wieków były przeróżne. Od fantastycznych czapek począwszy, aż do siateczek z złotych nici, bogato perlami naszywanymi. Zmieniały się one często, a wraz z formą i nazw nowych natworzyło się sporo*¹. Do końca lat 30. XVIII wieku wychodząc poza dom, kobiety nakładały marszczone w tyle kapturki zwane bagnolet². Noszono także wzorowane na XVII-wiecznych czepki, bogato zdobione złotym i srebrnym haftem oraz wstążkami. Zastąpiono je w późniejszym okresie batystowymi czepkami – bonetami³. Czepce mieszczańskie sztyto z bogatych tkanin przetykanych złotymi, bądź

¹ S. Lam, *Stroje pań polskich (XV – XVIII wiek)*, Warszawa 1921, s. 52.

² M. Gutkowska-Rychlewska, *Historia ubiorów*, Wrocław 1968, s. 597.

³ M. Bartkiewicz, *Polski ubiór do 1864 roku*, Wrocław 1979, s. 121; Bonet – czepieczek z gazy, batystu, muślinu, wstążek i koronek noszony w XVIII wieku, I. Turnau, *Słownik ubiorów: tkaniny, wyroby pozatkackie, skóry, broń i klejnoty oraz barwy znane w Polsce od średniowiecza do początków XIX wieku*, Warszawa 1999, s. 26.

srebrnymi nićmi i zdobiono haftem o motywie roślinnym. Okrycia te, o dwudzielnym (ryc. 6)⁴ lub trójdzielnym kroju (ryc. 7), przylegały do głowy⁵. Czepki dwudzielne składały się z szerokiego paska (otok) oraz doszytego do niego podkowiasto wyciętego elementu zakrywającego tył głowy (ryc. 6). Tylna część czepka mogła być ułożona w pionowe rurkowate fałdki bądź układana gęsto w drobne zakładki. Trójdzielny czeppek wykonany był z pasa tkaniny, stanowiącego jego środek i biegnącego od czoła do potylicy oraz doszytych do niego po bokach owalnych fragmentów (ryc. 7). Od sposobu ukształtowania tyłu i od szerokości paska otaczającego twarz zależał fason czepka. Jeśli otok był wąski to czeppek zakrywał tył i czubek głowy, jeśli szeroki to zakrywał również twarz⁶. Powszechne były również czepki szyte z kilku klinów (ryc. 8). Często miejsca łączenia poszczególnych fragmentów czepka zakrywano naszywając koronkę bądź przymarszczano wstążeczki. Wykańczane były od środka podszewką, a na krawędziach lamówką⁷. Irena Turnau dzieli czepki XVIII-wieczne na czepki ze srebrnym haftem i podszyte płótnem, czepce ze złotego galonu o motywach geometryczno-roślinnych obszyte na przedzie szeroką złotą koronką, z charakterystycznym wycięciem z przodu w „ząb”, watomane czepce w drobne wzory z koronką na przedzie i zakrywającą szwy oraz czapki futrzane czy kołpaki⁸.

W powszechnym użyciu były także kornety⁹, które występowały w wielu formach. Od dużych obejmujących całą głowę, wykończonych koronką, po małe upinane na czubku głowy zwane daszkami. Jak pisał Kitowicz: *Rzuciły się wszystkie młode panny i nie-panny do kornetów, których kształtu opisać trudno, ponieważ ten odmieniał się niemal co miesiąc. Zawiał zaś na rozmaitym składaniu, fałdowaniu, strzępieniu, wykrawaniu, bryzowaniu muślinu, rąbku, koronek i wstążek*¹⁰. Zimą zakładano na nie duety¹¹ ocieplone puchem, watoliną lub pikowaną bawełną i podszyte atłasem lub

⁴ Ryciny do artykułu znajdują się w kolorowej wkładce na końcu publikacji.

⁵ A. Drażkowska, *Ozdoby i nakrycia głowy na ziemiach polskich od X do XVIII wieku*, Toruń 2012, s. 240.

⁶ Ibidem, s. 242.

⁷ Ibidem, s. 243.

⁸ I. Turnau, *Odzież mieszczaństwa warszawskiego w XVIII wieku*, Wrocław 1967, s. 267-269; Kołpak – wysokie nakrycie głowy męskie i kobiece, o cylindrycznym kształcie, z filcu, futra, lub sukna, z szeroką futrzaną opuszką, I. Turnau, *Słownik ubiorów: op. cit.* s. 91.

⁹ Kornet – nazwa wszelkich czepców z rogami noszonych od średniowiecza. W Polsce to usztywniony czepiec, nieraz wysoki, z płótna, muślinu, lekkich tkanin jedwabnych lub koronek, przybrany haftem i wstążkami, posiadający usztywnione rogi, noszony od XVII po koniec XVIII wieku, Ibidem, s. 94.

¹⁰ J. Kitowicz, *op. cit.*, s. 262.

¹¹ Duet – cieplejsze nakrycie głowy noszone w końcu XVII i w XVIII wieku, często nakładane na kornet, szyte z tkanin wełnianych, półwełnianych lub jedwabnych, obszywane koronkami, często watomane, I. Turnau, *Słownik ubiorów: op. cit.* s. 48.

kitajką¹². Wychodząc z domu, modne panie zasłaniały głowę i twarz zasłonkami z gazy lub tiulu zwanymi kwefami¹³. W ostatniej ćwierci XVIII wieku, pod wpływem angielskim, nastąpił wzrost popularności kapeluszy. Wyrabiano je z białej słomki, gazy, kitajki i koronek¹⁴. Wybór nakrycia głowy uzależniony był od stroju, w jaki przyodziana była kobieta. Inne czepki zakładano do strojów domowych (często szyte z jednego kawałka materiału, zebrane na czubku i związane taśmą jedwabną), inne do stroju oficjalnego, dworskiego¹⁵. Ponadto dostosowane były do fryzury, która w latach 70. i 80. XVIII wieku była najważniejszym elementem kreującym wygląd kobiet¹⁶. Utrzymanie fryzury, na przygotowanie, której modysta poświęcał kilka godzin, wymagało od kobiet dużego poświęcenia. Często spały one w pozycji półsiedzącej, podparte poduszkami, aby nie uszkodzić fryzury¹⁷. Do ich ochrony zakładano na noc sztyte z tafty czepki¹⁸. Całość wyglądu modnej XVIII-wiecznej kobiety dopełniały dodatki takie jak jedwabne buty, rękawiczki, wachlarze oraz komplety biżuterii, w których każdy element dopasowany był do siebie stylistycznie¹⁹.

Spośród całego zadokumentowanego zbioru wybrano do analizy 8 damskich nakryć głowy, z czego 3 pochodzą z krypty zachodniej, a 5 z krypty wschodniej. Ich lokalizację przedstawiono w tabeli poniżej.

Tab. 1. Zestawienie poddanych analizie damskich nakryć głowy

Nr	Przedmiot	Lokalizacja znalezisk		
		Krypta	Trumna	Szkielec
1	czeppek z jedwabnej tafty	zachodnia część A	nr 8	nr 8

¹² M. Bartkiewicz, *op. cit.*, s. 121.

¹³ M. Możdżyńska-Nawotka, *O modach i strojach*, Wrocław 2003, s. 170; Kwef – zasłona na twarz wykonana z lekkiej, przezroczystej tkaniny, noszona poza domem przez kobiety muzułmańskie; w Polsce w XVI-XVIII wieku kobiece nakrycie głowy, niekiedy osłona twarzy, szyte z lekkich, różnobarwnych tkanin jedwabnych, gazy, muślinu, rąbku lub koronek, zdobione haftem. Pod koniec XVIII wieku kwef usztywniano drutem lub fiszbinami. Czarne kwefy z zasłoną na twarz używane były podczas żałoby, I. Turnau, *Słownik ubiorów: op. cit.* s. 102.

¹⁴ M. Bartkiewicz, *op. cit.*, s. 122.

¹⁵ A. Drążkowska, *Ozdoby i nakrycia głowy ...*, s. 240.

¹⁶ A. Sieradzka, *Żony modne. Historia ubiorów kobiecych od starożytności do współczesności*, Warszawa 1993, s. 75.

¹⁷ M. Możdżyńska-Nawotka, *op. cit.*, s. 167.

¹⁸ F. Boucher, *Historia mody. Dzieje ubiorów od czasów prehistorycznych do końca XX wieku*, Warszawa 2003, s. 281.

¹⁹ A. Sieradzka, *Tysiąc lat ubiorów w Polsce*, Warszawa 2003, s. 53.

2	czepek z jedwabnej siatki z metalowym, złotym oplotem	zachodnia część B	nr 2	nr 2
3	czepek jedwabny z koronką klockową	wschodnia część A	nr 19	nr 23
4	dwa czepki: wierzchni jedwabny i spodni lniany	wschodnia część A	nr 23	nr 27
5	dwa czepki: wierzchni z czarnego aksamitu i spodni lniany	wschodnia część A	nr 27	nr 31
6	czepek lniany	wschodnia część A	nr 28	nr 32
7	czepek z jedwabnego rypsu	wschodnia część A	nr 50	nr 39
8	czepek jedwabny	zachodnia część B	nie dotyczy	poza trumną w piasku

Opis 7 czepków wykonano na miejscu, natomiast jeden poddany został szczegółowym analizom laboratoryjnym w Instytucie Archeologii UMK w Toruniu, gdyż został odnaleziony w piasku. Poddany został zabiegom konserwatorskim.

Obecny stan badań nakryć głowy pozwala wychwycić cechy indywidualne poszczególnych egzemplarzy.

1) W trumnie nr 8 pochowano kobietę, w wieku 25 – 35 lat. Na głowie miała czepek z jedwabnej tafty w kolorze błękitnym (ryc. 1), zdobiony dwiema kokardami. Jedna wykonana została z jedwabnej siatki w kolorze beżowym, druga natomiast z jedwabiu w splotie atlasowym²⁰. Ozdobiona została na brzegach motywem geometrycznym w postaci prostokątów kształtowanych dodatkową osnową w postaci jedwabnej nici z metalowym oplotem, która obecnie ma szaroszary kolor. Jej krańce dodatkowo ozdobione są pętelkami. Obie kokardy ukształtowano poprzez odpowiednie ich upięcie najprawdopodobniej w części przedniej gładkiego czepka. Stanowił on dodatek do jedwabnej sukni w kolorze kremowym, zdobioną błękitnymi pasami i bukietami drobnych kwiatów. Na dłoniach miała rękawiczki skórzane w ko-

²⁰ Splot atlasowy – splot tkacki, w którym po jednej stronie tkaniny widoczne są niemal wyłącznie pokrycia osnowowe, a po drugiej wątkowe, dając efekt gładkiej i lśniącej powierzchni prawej i matowości lewej. Najmniejszy raport atlasowy jest pięcionitkowy, większe do 12, 20 i więcej nitki tworzą sploty pochodnie i kombinowane, M. Michałowska, *Słownik terminologiczny włókiennictwa*, Biblioteka Muzealnictwa i Ochrony Zabytków, seria B, t. XCII, Warszawa 1995, s. 105.

lorze kremowym, na nogach natomiast białe, jedwabne dziane pończochy oraz tekstylne czerwone buty.

2) W trumnie nr 2 pochowana została kobieta, w wieku 35 – 55 lat. Na głowie miała najprawdopodobniej lniany czepek ozdobiony delikatną jedwabną siatką. Dodatkowo wzdłuż krawędzi obejmującej twarz doszyta jest falbanka z jedwabnej taśmy. Powierzchnia czepka ozdobiona jest drobnymi tekstylnymi (być może jedwabnymi) kwiatami. Ponadto kobieta ma na sobie suknię z jedwabnej zielonej tafty, płytkie, skórzane buty z taśmami zawiązanymi wokół kostek oraz siatkowe rękawiczki wykonane z przędzy jedwabnej.

3) W trumnie nr 19 odkryto wyjątkowy czepek, który ozdobiono koronką klockową²¹ (ryc. 2, 9). Czepek ten wykonany jest z trzech części: z szerokiego, długiego paska osłaniającego przód głowy i uszy oraz dwóch fragmentów, zszytych razem i tworzących podkowiasto ukształtowany fragment, zakrywający tył głowy (ryc. 9). Pasek okalający twarz pośrodku uformowany jest w „ząbek”. Brzegi zdobi szeroka na 9 cm koronka klockowa, wykonana z jedwabnej nici z metalowym oplotem, jako uzupełnienie wzoru dodatkowo wprowadzono taśmę metalową. Czepek wykonany jest z grubej tkaniny jedwabnej być może rypsowej²² z ornamentem kwiatowym, najprawdopodobniej ukształtowanym poprzez broszowanie lub lansowanie. Można założyć, że nakrycie to oryginalnie było dwukolorowe. Motyw roślinny ma obecnie kolor beżowy, natomiast tło jest intensywnie błękitne (kolor widoczny fragmentarycznie od wewnątrz). Całość podszyta była lnianą podszewką w splocie płóciennym 1/1²³. Krawędzie wzmocniono natomiast jedwabną taśmą. Ponadto od wewnątrz przypięta szpilkami była również lniana koronka klockowa o szer. 2,4 cm. Tył czepka był przymarszczany przy użyciu taśmy jedwabnej. Podobnie ukształtowany czepiec odkryto podczas badań w krypcie kościoła p.w. Znalezienia Krzyża Świętego i św. Andrzeja

²¹ Koronki klockowe – wykonywane na specjalnej poduszce z umieszczonym na niej patronem (konturem wzoru) poprzez manewrowanie parami klocków, których liczba zależała od szerokości i skomplikowania ornamentu koronki. Miejsca przeplotów wzmocniano szpilkami według dziurek patronu. Technika rozpowszechniona od XVI wieku, I. Turnau, *Słownik ubiorów: op. cit.* s. 94.

²² Splot rypсовy – splot tkacki charakteryzujący się występującymi na powierzchni wyraźnymi prążkami, jednakowej lub różnej szerokości o kierunku poprzecznym, podłużnym albo skośnym. Zbudowane na bazie splotu płóciennego poprzez dodawanie pokryć (wzdłuż osnowy bądź wątku) w taki sposób, że tworzą się pionowe lub poziome linie pokryć osnowowych bądź wątkowych, M. Michałowska, *Słownik terminologiczny, op. cit.* s. 111.

²³ Splot płócienny – najprostszy splot tkacki, którego pokrycia osnowowe i wątkowe występują w układzie szachownicowym – w stosunku 1:1, tzn. nieparzyste nitki osnowy pokrywają nieparzyste nitki wątku, a parzyste osnowy – parzyste wątku – 1,3,5,7 itd. następnie 2,4,6,8..., Ibidem, s. 104.

Apostoła w Końskowoli²⁴. Tego kroju czepece znajdują się również w zbiorach Muzeum Narodowego w Warszawie²⁵.

Czepek stanowił dodatek do bogato zdobionego stroju z grubej jedwabnej tkaniny z ornamentem roślinnym oraz doszytymi na końcu spódnicy koronkami z koralikami. Ponadto miała ona zamieszowe błękitne rękawice do łokcia oraz jedwabne buty²⁶ obecnie w kolorze „herbacianym”.

4) W trumnie nr 23 odkryto pochówek kobiety, która na głowie miała dwa czepek (ryc. 3). Wierzchni wykonany był z dwóch elementów (ryc. 6), zarówno tył jak i przód stanowiła czarna tkanina jedwabna z wzorem roślinnym. Dodatkowo przód zdobiony był czarną koronką klockową, której poszczególne widoczne półokrągłe moduły rozmieszczone były co 1,2 cm. Na uwagę zasługuje również to, że krawędź wierzchniego czepka jest nieregularna co może wskazywać, że mógł być uszyty do grobu (a nie noszony za życia). Dodatkowo czepek zdobiony był taśmą o szer. 2,7 cm z motywem geometrycznym na brzegach. Wzór prawdopodobnie kształtowany był nicią podstawową osnowy. Pod nim znajdował się lniany czepek, w kolorze beżowym, z koronką klockową zakończoną faliście. Czepek ten dopełniał lniane odzienie kobiety.

5) W trumnie nr 27 pochowano kobietę, która na głowie miała także dwa czepek (ryc. 4). Wierzchni wykonany był z ciemno-brunatnego strzyżonego aksamitu, którego brzegi ozdobione są dwoma rodzajami jedwabnej koronki klockowej o szer. ok. 2 cm. W obu przypadkach nici koronki są w skręcie S. Uchwycono jedynie otok o dł. 50 cm, maksymalna jego szerokość wynosi 14,5 cm, a minimalna 12 cm. Natomiast spodni uszyto z delikatnej tkaniny lnianej w kolorze beżowym, w splocie płóciennym 1/1, o gęstości nici na 1 cm: 33 w osnowie²⁷ w skręcie Z i 26 w wątku²⁸ również w skręcie Z. Składał się zasadniczo z czterech elementów. Części tylnej o kształcie półkola i maksymalnych wymiarach dł. 31 cm, szer. 16,5 cm; dwóch jednakowych członach bocznych o dł. ok. 33 cm i przedniego pasa tkaniny o dł. 144 cm i szer. ok. 8 cm uformowanego w silnie przymarszczoną falbanę. Czepek stanowił dodatek do wełnianej sukni w kolorze fioletowo-bordowym.

²⁴ A. Drążkowska, *Odzież grobowa w Rzeczypospolitej w XVII i XVIII wieku*, Toruń 2008, s. 188.

²⁵ A. Drążkowska, *Ozdoby i nakrycia głowy...*, s. 244, ryc. 178.

²⁶ M. Grupa, *Pochówki w krypcie grobowej kościoła p.w. Imienia NMP w Szczuczynie jako źródło do lokalnych badań kostiumologicznych*, [w:] *Pozzaarchiwalne materiały źródłowe do dziejów powiatu szczuczynskiego w XIX wieku*, (Materiały z konferencji popularno - naukowej, Grajewo - 14 IV 2012 r., pod red. Tomasza Dudzińskiego), Grajewo 2012, s. 112.

²⁷ Osnowa – układ nici biegnących prostopadłe do wątku, M. Michałowska, *Słownik terminologiczny*, *op. cit.* s. 93.

²⁸ Wątek – układ nici biegnący w poprzek tkaniny, w procesie tkania wprowadzony między nitki osnowy według określonego splotu tkackiego, *Ibidem*, s. 129.

6) W trumnie nr 28 odkryto trzy szkielety o numerach 32, 33 i 34. Na szczycie trumny znajdowała się data 1751 oraz nazwisko Teresy Umińskiej. Zmarła, starsza kobieta²⁹ (nr szkieletu 32), ubrana w lnianą koszulę, na głowie miała lniany czepek, obecnie w ciemnobrązowym kolorze, mocno przylegający do głowy. Być może wykonany z dwóch fragmentów tkaniny, z przymarszczonym u dołu tyłem i przeciągniętą przez tunel (uformowany na dolnej krawędzi) tasiemką. Na krawędziach doszyta jedwabna (?) tasiemka.

7) W trumnie nr 50 pochowano kobietę, która na głowie miała jedwabny rypсовy czepek, obecnie w kolorze jasnobrązowym, przetykany co drugą nić wątku nicią z metalowym opłotem. Wykonany z dwóch fragmentów tkaniny (ryc. 6) – szerokiego pasa okalającego twarz oraz jednego fragmentu zakrywającego tył głowy, ukształtowanego podkowiasto przy pomocy zaszepek, marszczonego na dole, z tasiemką przechodzącą przez wykonany na dolnej krawędzi tunel. Kobieta ubrana była w strój wykonany z jedwabnego rypsu i tkaniny półjedwabnej.

8) Nakryciem głowy poddanym szczegółowej analizie jest znaleziony poza pochówkiem czepek wykonany z 11 rodzajów jedwabiu (ryc. 5). W kształcie owalny o długości 21 cm, szerokości 19 cm, obwód wynosi 56 cm. Czepek zakończony jest „ząbkami”, ozdobiony 12 „płatkami”, kokardą, kwiatem wykonanym nicią z metalowym opłotem oraz delikatną koronką klockową, również wykonaną z nici z metalowym opłotem. Podstawę czepka stanowi jedwabna tkanina w splocie płóciennym 1/1, o gęstości nici na 1 cm: w osnowie 74 oraz 52 w wątku (oznaczone nr 5-1 na ryc. 5). Na tkaninie widoczny jest delikatny kwiatowy wzór wykonany poprzez wprowadzenie dodatkowej nici osnowy. Ponadto można na niej zauważyć liczne błędy tkackie. Obecnie czepek jest w kolorze zielonym. Naszyte na czepku aplikacje w postaci płatków mają średnicę ok. 5 – 6 cm. Wykonane są z 7 rodzajów jedwabiu. Wszystkie płatki obszyte są, bądź były (świadczą o tym nici na krawędziach płatków), cienkim jedwabnym sznurkiem. Pierwszy rodzaj stanowi jedwab o niebieskawym zabarwieniu, w splocie płóciennym 1/1, o gęstości nici na 1 cm: 74 w osnowie i 33 w wątku (5-2 na ryc.5). Wykonano z niego dwa przyszyte obok siebie płatki. Z kolejnego rodzaju jedwabiu

(w kolorze żółtym) wykonano trzy płatki (5-3 na ryc. 5). Użyto tkaniny również w splocie płóciennym 1/1, o gęstości nici na 1 cm: w osnowie 43 oraz 32 w wątku. Trzecim rodzajem jedwabiu jest tkanina w splocie płóciennym 1/1, o gęstości nici na 1 cm: w osnowie 69 i 40 w wątku (5-4 na ryc. 5). Co trzecią nić wątek jest podwójny,

²⁹ Prawdopodobnie właśnie Teresa Umińska, gdyż wg zachowanych aktów zgonu parafii szczuczynskiej zmarła ona w wieku 90 lat, APŁ, Parafia Szczuczyn, Liber mortuorum 1751 r. [mikrofilm].

co powoduje uwypuklenie jego linii. Wykonano z niego trzy płatki, obecnie w kolorze zielonym. Następnym użytym rodzajem tkaniny jest jedwab w kolorze zielonym, w splocie atlasowym 7/1 (5-5 na ryc. 5). Piąty rodzaj jedwabiu stanowi tkanina również w splocie atlasowym 7/1, obecnie w kolorze żółtym (5-6 na ryc. 5). Kolejnym typem jest jedwab w splocie płóciennym 1/1, o gęstości nici na 1 cm: w osnowie 64 i 33 w wątku, w kolorze żółto-brązowym (5-7 na ryc. 5). Ostatnim rodzajem tkaniny, użytym do wykonania aplikacji, jest strzyżony aksamit w kolorze ciemnobrązowym (5-8 na ryc. 5). Płatek obszyty jest jedwabną nicią z metalowym oplotem.

Wszystkie płatki w celu usztywnienia podszyte były papierem (zachował się fragmentarycznie, w miejscach przyszycia na brzegach sznurka). Na dole czepka przszyto kokardę wykonaną z jedwabnego rypsu o gęstości nici na 1 cm: 102 w osnowie i 10 w wątku (5-9 na ryc. 5). Brzeg zdobią wyodrębnione z wątku pętelki. Kolejną aplikację stanowi naszyty pośrodku, z małym odchyleniem w lewą stronę, kwiat. Wykonany on jest z grubej jedwabnej nici z metalowym oplotem, naszytym na delikatną jedwabną siateczkę (5-10 na ryc. 5). Na końcu czepka, uformowanego w „ząbek”, naszyty jest fragment jedwabiu o szerokości 7 cm, w splocie płóciennym 1/1, o gęstości nici na 1 cm: w osnowie 68 i 28 w wątku (5-11 na ryc.5). Widoczne są na nim ślady po szpilce. Do wyrobu tkanin, z których uszyty jest czepiek, w większości użyto nici bezskrętowych. Tylko w przypadku tkaniny nr 3 nici osnowy są S-skrętne.

Na całej krawędzi czepka doszyta jest koronka (5-12 na ryc. 5) wykonana z jedwabnej nici z metalowym oplotem wykonana techniką klockową. Całość podszyta była papierem w celu usztywnienia konstrukcji, którego fragmenty zachowały się w miejscach szwów. Mimo bardzo bogatego zdobienia można przypuszczać, iż był on wykonany do grobu. Świadczy o tym sposób wykonania - widoczny od środka prosty ścieg fastrygowy.

Szczuczyńskie krypty przedstawiają więc wyjątkowo bogaty i różnorodny zbiór zarówno nakryć głowy, jak i samych ubiorów i dodatków do nich. Czepki o numerach: 4 i 8 zostały prawdopodobnie wykonane na potrzeby ceremonii pogrzebowej, natomiast pozostałe mogły być noszone za życia. Świadczy o tym przede wszystkim ich wykonanie – użycie ściegów ściśle łączących ze sobą poszczególne elementy, zamiast ściegów fastrygowych, których z reguły używano do wykonania odzieży przeznaczonej tylko do pochówku.

Bogaty ilościowo i rodzajowo zestaw XVIII i XIX-wiecznych jedwabnych nakryć głowy, zarówno męskich, kobiecych jak i dziecięcych, odkryto również podczas badań archeologicznych na terenie kościołów p.w. św. Jana w Gdańsku i św. Mikołaja

w Gniewie³⁰. Znanie i opracowane są również znaleziska z badań w Toruniu³¹, w Warszawie³², w Słupsku³³, w Końskowoli i Lublinie³⁴, w Kostrzynie nad Odrą³⁵ oraz w Łabiszynie³⁶, w Pułtusku³⁷ i w kościele św. Mikołaja w Gdańsku³⁸.

Ludność zamieszkująca Szczuczyn i jego okolice podążała za trendami mody panującymi w ówczesnym świecie. Prym w dyktowaniu tego, co modne, wiodły kobiety. To one najszybciej przyjmowały wszelkiego rodzaju nowinki modowe i wprowadzały je do obiegu. Narażały się przez to na krytyczne uwagi niektórych mężczyzn, strzegących moralności oraz na satyryczne komentarze w postaci rycin i krótkich tekstów, opisujących ich codzienną toaletę i pracę fryzjerów oraz modystów. Nie zrażało to jednak XVIII-wiecznej damy w jej dążeniu do posiadania tego, co akurat w tym sezonie jest najmodniejsze. Jak widać ówczesne kobiety nie różniły się pod tym względem od tych żyjących dzisiaj.

Literatura:

Bartkiewicz M., *Polski ubiór do 1864 roku*, Wrocław 1979.

Boucher F., *Historia mody. Dzieje ubiorów od czasów prehistorycznych do końca XX wieku*, Warszawa 2003.

³⁰ E. Brzuska, *Nakrycia głowy z XVII – XIX wieku z badań archeologicznych w kościołach p.w. św. Mikołaja w Gniewie i św. Jana w Gdańsku*, (maszynopis pracy magisterskiej), Toruń 2011.

³¹ M. Grupa, *Ubiór mieszczan i szlachty z XVI – XVIII wieku z kościoła p.w. Wniebowstąpienia Najświętszej Marii Panny w Toruniu*, Toruń 2005; A. Drążkowska, *Dodatki do ubiorów toruńskich*, [w:] *Non omnis moriar*, Toruń 2005, s. 54-63.

³² M. Grupa, D. Grupa, *Analiza tkanin i wybranych relikwii wyposażenia grobowego oraz rekonstrukcja ubiorów z kościoła p.w. św. Katarzyny na Służewiu w Warszawie*, (maszynopis w archiwum Instytutu Archeologii UMK), Toruń 2013; Grupa M., Grupa D., Nowak M., *Katalog tkanin i wyposażenia grobowego z kościoła św. Katarzyny na Służewiu w Warszawie*, (maszynopis w archiwum Instytutu Archeologii UMK), Toruń 2013.

³³ A. Rawa-Szubert, H. Hryszko, J. Kehl, *Konserwacja ubiorów pochodzących z sarkofagów ksiąg szluskich*, [w:] *Ochrona Zabytków*, t. XXXIV, nr 1-2, Warszawa 1981, s. 72-81.

³⁴ A. Drążkowska, *Odzież grobowa ...*, s. 188, 191.

³⁵ A. Drążkowska, *Dziecięca odzież grobowa z krypty kościoła NMP w Kostrzynie nad Odrą*, [w:] *Lubelskie Materiały Konserwatorskie*, t. 2, Zielona Góra 2004, s. 31-40.

³⁶ A. Drążkowska, *Męska XVIII-wieczna domowa czapka z krypty kościoła św. Mikołaja w Łabiszynie*, [w:] *Pomorania Antiqua*, t. XXIII, Gdańsk 2010, s. 275-286.

³⁷ A. Drążkowska, *Jedwabne, XVIII-wieczne tekstylia wydobyte z krypty grobowej w kościele p.w. św. Józefa w Pułtusku*, [w:] *Pułtuskie osobliwości*, Warszawa 2007, s. 32.

³⁸ A. Drążkowska, *Jedwabne XVIII-wieczne dodatki do odzieży kościoła p.w. św. Mikołaja w Gdańsku*, [w:] *Od późnego średniowiecza do czasów nowożytnych*, XVI Sesja Pomorzoznawcza, cz. 2, Szczecin 2009, s. 241-246.

- Brzuska E., *Nakrycia głowy z XVII – XIX wieku z badań archeologicznych w kościołach p.w. Św. Mikołaja w Gniewie i Św. Jana w Gdańsku* (maszynopis pracy magisterskiej. Instytut Archeologii UMK), Toruń 2011.
- Drażkowska A., *Dziecięca odzież grobowa z krypty kościoła NMP w Kostrzynie nad Odrą*, [w:] *Lubelskie Materiały Konserwatorskie*, t. 2, Zielona Góra 2004, s. 31-40.
- Drażkowska A., *Dodatki do ubiorów toruńskich*, [w:] *Nom omnis moria. Zwyczaje pogrzebowe w XVII i XVIII wiecznym Toruniu*, Toruń 2006, s. 54-63.
- Drażkowska A., *Odzież dziecięca w Polsce w XVII i XVIII wieku*, Toruń 2007.
- Drażkowska A., *Odzież grobowa w Rzeczypospolitej w XVII i XVIII wieku*, Toruń 2008.
- Drażkowska A., *Jedwabne XVIII-wieczne dodatki do odzieży kościoła p.w. św. Mikołaja w Gdańsku*, [w:] *Od późnego średniowiecza do czasów nowożytnych*, XVI Sesja Pomorzoznawcza, cz. 2, Szczecin 2009, s. 241-246.
- Drażkowska A., *Męska XVIII-wieczna domowa czapka z krypty kościoła św. Mikołaja w Łabiszynie*, [w:] *Pomorania Antiqua*, t. XXIII, Gdańsk 2010, s. 275-286.
- Drażkowska A., *Ozdoby i nakrycia głowy na ziemiach polskich od X do XVIII wieku*, Toruń 2012.
- Grupa M., *Ubiór mieszczan i szlachty z XVI - XVIII wieku z kościoła p.w. Wniebowstąpienia Najświętszej Marii Panny w Toruniu*, Toruń 2005.
- Grupa M., *Pochówki w krypcie grobowej kościoła p.w. Imienia NMP w Szczuczynie jako źródło do lokalnych badań kostiumologicznych*, [w:] *Pozaaarchiwalne materiały źródłowe do dziejów powiatu szczuczynskiego w XIX wieku*, (Materiały z konferencji popularno - naukowej, Grajewo - 14 IV 2012 r. pod red. Tomasza Dudzińskiego), Grajewo 2012, s. 109-125.
- Grupa M., Grupa D., *Analiza tkanin i wybranych reliktyw wyposażenia grobowego oraz rekonstrukcja ubiorów z kościoła p.w. św. Katarzyny na Służewiu w Warszawie*, (maszynopis w archiwum Instytutu Archeologii UMK w Toruniu), Toruń 2013.
- Grupa M., Grupa D., Nowak M., *Katalog tkanin i wyposażenia grobowego z kościoła św. Katarzyny na Służewiu w Warszawie*, (maszynopis w archiwum Instytutu Archeologii UMK), Toruń 2013.
- Gutkowska-Rychlewska M., *Historia ubiorów*, Wrocław 1968.
- Kitowicz J., *Opis obyczajów za panowania Augusta III*, Warszawa 1985.
- Lam S., *Stroje pań polskich (XV–XVIII wiek)*, Warszawa 1921.
- Michałowska M., *Słownik terminologiczny włókiennictwa*, Biblioteka Muzealnictwa i Ochrony Zabytków, seria B, t. XCII, Warszawa 1995.
- Możdżyńska-Nawotka M., *O modach i strojach*, Wrocław 2003.
- Rawa-Szubert A., Hryszko H., Kehl J., *Konserwacja ubiorów pochodzących z sarkofagów ksiąg słupskich*, [w:] *Ochrona Zabytków*, t. XXXIV, nr 1-2, Warszawa 1981, s. 72-81.
- Sieradzka A., *Zony modne. Historia mody kobiecej od starożytności do współczesności*, Warszawa 1993.
- Sieradzka A., *Tysiąc lat ubiorów w Polsce*, Warszawa 2003.
- Turnau I., *Odzież mieszczaństwa warszawskiego w XVIII wieku*, Wrocław – Warszawa – Kraków 1967.
- Turnau I., *Słownik ubiorów: tkaniny, wyroby pozatkackie, skóry, broń i klejnoty oraz barwy znane w Polsce od średniowiecza do początków XIX wieku*, Warszawa 1999.

Małgorzata Grupa
Dawid Grupa

Wstążki, wstążeczki z krypt kościoła p.w. Imienia NMP w Szczuczynie (cz. 1)

W latach 2012 i 2013 odbyły się prace porządkowe w kryptach grobowych znajdujących się pod nawą główną kościoła parafialnego p.w. Imienia Najświętszej Marii Panny w Szczuczynie. Z racji łatwego dostępu do obu krypt w okresie poprzedzającym badania dokonano w nich wielu zniszczeń i przemieszczeń pochowanych tam osób. W wyniku szabrowania krypt wiele części garderoby i ozdobnych elementów tekstylnych zostało wyrzucone z trumien. W trakcie wykonywanych prac dokonano inwentaryzacji trumien i pochówków znajdujących się w obu kryptach. Prace porządkowe pozwoliły na zebranie bogatego materiału źródłowego porozrzucanego dookoła trumien. Fragmenty te zostały zainwentaryzowane, a następnie przekazane do wstępnej konserwacji i analizy technologicznej. Dzięki temu udało się uratować wiele wstążek, taśm zdobiących trumny, elementów garderoby oraz kokard jedwabnych. Przedstawiony poniżej materiał tworzy zbiór trzydziestu czterech wyrobów pasamonicznych wybranych do szczegółowych analiz. W pierwszej kolejności po wstępnym oczyszczeniu dokonano pomiarów metrycznych, określono splot, gęstość oraz skręt przędzy. W przypadku rozpoznania wzorów geometrycznych lub roślinnych zadokumentowano je fotograficznie w celu późniejszego rozrysowania splotu oraz zdobienia. Wstążki i kokardy stanowiły ozdobę szat i czepków grobowych. Taśmy zdobione niemi z metalowym oplotem oraz wstążki noszące ślady po éwiekach w głównej mierze stanowiły element zdobiący trumny od wewnątrz i strony zewnętrznej.

Wyroby pasamoniczne są zazwyczaj niewielkich rozmiarów, chociaż często są małymi dziełami sztuki. Sposób i dokładność ich wykonania pozwalają wiele powiedzieć na temat miejscowej wytwórczości lub kontaktów handlowych danego ośrodka

z większymi miastami, z których sprowadzano pasamony. W przypadku Szczuczyna znaczącą rolę odgrywali zapewne pasamownicy gdańscy¹, których wyroby od XVI wieku stanowiły dominujący produkt w handlu ozdobami pasmanteryjnymi na terenach Rzeczypospolitej. Wiązało się to głównie ze znaczeniem Gdańska jako portu docelowego wielu wypraw kupieckich sprowadzających surówkę jedwabną na ziemie polskie. Na miejscu przerabiano część jedwabnej przędzy na wyroby pasmanteryjne², a resztę półproduktów wysyłało do ośrodków miejskich zlokalizowanych w głębi kraju. W ten sposób zaopatrywano warsztaty tkackie w takich ośrodkach miejskich jak Grodno, Poznań, Toruń, Warszawa, Wilno a nawet Kraków. Istotną rolę w rozwoju pasamonictwa na terenach należących do Polski odegrali uciekający przed prześladowaniami francuscy hugenoci oraz menonici sprowadzeni z Niderlandów³. Działalność menonitów pozwoliła na rozwój miejscowego rzemiosła poprzez wykorzystanie dostępnych w mieście portowym towarów luksusowych takich jak tkaniny wysokiej jakości, a także metale szlachetne i półszlachetne wykorzystywane do wyrobu nici z metalowym opłotem. Wśród hugenotów znalazło się wielu hodowców jedwabników, którzy w zamian za azyl mieli rozpocząć hodowlę jedwabników na terenie Polski⁴. Środkowoeuropejski klimat nie sprzyjał produkcji jedwabiu pierwszego gatunku jednak otrzymywany z hodowli pośledniejszy surowiec idealnie nadawał się do produkcji pasmanterii. Lepsza dostępność tańszego półsurowca znacząco wpłynęła na zwiększenie produkcji, a unowocześnienie technologiczne warsztatów tkackich pozwoliło na zwiększenie oferty wytwarzanych i sprzedawanych produktów pasmanteryjnych⁵.

¹ Nie można jednak wykluczyć, że jakaś część produktów pasamonicznych była lokalnej proveniencji. Na początku XVIII w. wzmiankowany jest w Szczuczynie szmuklerz Jerzy, zaś na przełomie XVIII i XIX w. aż 3 pasamoników – J. Wąsicki, *Pruskie opisy miast polskich z końca XVIII w. Departament białostocki*, Poznań 1964, s. 90; I. Grochowska, *Stanisław Antoni Szczuka – jego działalność w ziemi wiskiej 1682-1710*, Warszawa 1989, s. 117.

² M. Bogucka, *Gdańskie rzemiosło tekstylne od XVI do połowy XVII wieku*, Wrocław 1956, s. 121; M. Grupa, *Welniane tekstylia państwa i plebsu gdańskiego (XIV-XVII w.) i ich konserwacja*, Toruń 2012, s. 147.

³ M. Bogucka, *op. cit.*, s. 73, 74; M. Grupa, *op. cit.*, s. 147.

⁴ A. Kajdańska, E. Kajdański, *Jedwab. Szlakami dżonek i karawan*, Warszawa 2007, s. 141.

⁵ Wprowadzanie nowych urządzeń nie zawsze było po myśli osób pracujących w danej gałęzi wytwórczości. Starano się powstrzymać wprowadzanie wynalazków maszyn dziewiarskich, ponieważ ludzie tracili pracę. Zwracano się do Rady Miejskiej czy władz cechu o wprowadzenie zakazu używania różnego rodzaju maszyn. Tak było w Europie z kołowrotkami. Posuwano się także do bardzo drastycznych poczynań. W roku 1589 w Gdańsku utopiono w Motławie Antona Möllera, wynalazcę maszyny do tkania 4–6 wstążek na raz. Ale wszystkie negatywne działania tylko na krótko (15–20 lat) odwlekały wprowadzenie nowych urządzeń, I. Turnau, *Historia dziewiarstwa europejskiego do początku XIX wieku*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Łódź 1979, s. 60; M. Grupa, *Ubiór mieszczan i szlachty z XVI-XVIII wieku z kościoła p.w. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w Toruniu*, Toruń 2005, s. 68.

Poza najprostszymi wyrobami takimi jak wstążki, taśmy i sznurki wytwarzano także zdobione złotem i srebrem galony, lamówki, elementy składowe wianków i sztuczne kwiaty. Pojawiały się także przedmioty wytwarzane w związku z przemianami politycznymi w kraju. Przykładem takiej produkcji mogła być agitacja polityczna przed elekcją Stanisława Leszczyńskiego. W tym czasie w zakładach pasamoniczych w Gdańsku wytwarzane były wstążki i emblematy z monogramem „S” w koronie, które pojawiły się wpięte we włosy dam i mieszczek lub noszone przez mężczyzn taśmy przewiązane na rękojeściach szabli⁶.

Przy opracowywaniu pasamonów duże znaczenie ma kwerenda źródeł pisanych i ikonograficznych. Główną bazę źródłową stanowią przepisy antyzybytkowe, inwentarze mieszczańskie, testamenty oraz ordynacje pogrzebowe wydawane dla ośrodków miejskich. Badane dokumenty zawierają informacje na temat kosztów jakie ponosi rodzina w związku z przygotowaniem ceremonii pogrzebowej z wyszczególnionymi kwotami poszczególnych przedmiotów zakupionych w celach dekoracyjnych⁷. Dzięki temu można zauważyć jaką wagę przykładano do przygotowania pogrzebu, który coraz częściej nabierał cech przedstawienia teatralnego. Przedstawienia ikonograficzne pozwalają odtworzyć wygląd katafalków i sposób dekoracji szat grobowych zmarłych wielmożów⁸.

Na co dzień wstążki, taśmy i sznurki pełniły funkcje dekoracyjne, maskujące lub mocujące. W zależności od potrzeby łączyły one ze sobą różne części garderoby, maskowały szwy, a także pozwalały na ozdobne wykończenie noszonych szat i obuwia⁹.

Ze względu na sposób wykorzystania lub umiejscowienie w grobie, wyroby pasamoniczne można podzielić na:

- wstążki do szkaplerzy,
- elementy stroju,
- ozdoby stroju,
- dekoracje trumienne¹⁰.

⁶ M. Gutkowska-Rychlewska, *Historia ubiorów*, Warszawa 1968, s. 695, 696.

⁷ *Inwentarze mieszczańskie z wieku XVIII z ksiąg miejskich Poznania*, t. 1. (1700-1758), wyd. J. Burszta, Cz. Łuczak, Poznań 1962, s. 399: [...] *za płótno na czecheł zł 9, za rase i wstążki na sukienkę 12 zł* [...]; *Inwentarze mieszczańskie z wieku XVIII z ksiąg miejskich i grodzkich Poznania*, t. 2 (1759-1793), wyd. J. Burszta, Cz. Łuczak, Poznań 1965, s. 43: [...] *za 50 łokci tasiemek do trumny zł 10*; s. 90: [...] *za 50 łokci tasiemek do trumny zł 16 gr 14*.

⁸ M. Grupa, *Ubiór mieszczan i szlachty ...*, s. 34; D. Grupa, *Wstążki jedwabne z grobów nowożytnych w Prusach Zachodnich*, (maszynopis pracy licencjackiej), Toruń 2009, s. 4.

⁹ M. Bartkiewicz, *Odzież i wnętrza domów mieszczańskich w Polsce w drugiej połowie XVI i w XVII wieku*, [w:] *Studia i Materiały z Historii Kultury Materialnej*, t. XLIX, red. Z. Kamińska, Wrocław 1974, s. 137.

Wstążki do szkaplerzy są dość łatwo rozpoznawalne ze względu na funkcję jaką spełniały. Ich końce zazwyczaj mają liczne ślady przesyć po igle i nici przechodzącej przez taśmę i podstawę szkaplerza (na całej szerokości wstążki i zazwyczaj 0,5 cm wysokości). Elementy stroju stanowią grupę ozdobnych pasamonów przy opracowywaniu, których bardzo ważną rolę stanowi kontekst, w jakim je znaleziono. Najwięcej trudności przy opracowywaniu sprawiają ozdoby stroju oraz ozdoby trumienne. Przy określaniu ich funkcji należy brać pod uwagę ślady po szpilkach, nitach oraz przebarwienia tkaniny spowodowane osadzaniem się produktów korozji wykorzystanych przedmiotów metalowych do mocowania pasamonów we właściwym miejscu. Wstążki używane jako ozdoby stroju zazwyczaj mają ślady po mosiężnych lub żelaznych, krawieckich szpilkach i posiadają zielone lub rdzawe przebarwienia. Często są także przewiązane w kokardy, mają związane supły lub ozdobne końce z wyciętymi trójkątnymi zębami. W celu potwierdzenia funkcji poszczególnych obiektów przeprowadzane są także badania mikroskopowe w celu zweryfikowania pochodzenia śladów i przebarwień na tkaninie. Należy także brać pod uwagę możliwość późniejszej rekonstrukcji ozdoby lub pełnego raportu wzoru jeśli takowy występuje¹¹.

Spośród zebranego materiału źródłowego wyselekcjonowano trzydzieści cztery numery katalogowe uwzględniające wyroby pasmanteryjne należące do wymienionych wcześniej kategorii. Wśród wstążek dominuje splot płócienny 1/1 – 27 sztuk, raz wystąpił splot rypsowy 1/1 (nr kat. 12), w 2 przypadkach wystąpił splot atlasowy 4/1 (nr kat. 6, 27). W 13 przypadkach zanotowano występowanie wypustek zdobiących krawędzie wstążek. W omawianej kolekcji są 3 wstążki (nr kat. 4, 26, 34) ze wzorem geometrycznym kształtowanym dodatkową osnową. Prosta wstążka nr kat. 9 pochodzi z podwójnego szkaplerza, tak samo wstążka nr kat. 21, jednak ta odbiega od innych ponieważ jest przynajmniej dwukolorową i do tego z kwiatowym ornamentem. Wyselekcjonowano również 7 kokard, a w przypadku nr kat. 16 ozdobne wstążki połączone z fragmentami czepka. W 6 przypadkach określenie splotu nie było możliwe na tym etapie badań, głównie z powodu złożonych form ozdobnych taśm. Wstążki i taśmy różnią się między sobą nie tylko długościami i szerokościami, ale też gęstościami nici

¹⁰ D. Grupa, *Silk ribbons from post-medieval graves in Poland*, [w:] X North European Symposium for Archaeological Textiles X Ancient Textiles Series vol. 5, ed. E. Andersson Strand, M. Gleba, U. Mannering, Ch. Munkholt, M. Ringgaard, Oxbow Books, Oxford and Oakville 2010, s. 91-94.

¹¹ W przeprowadzanej analizie najważniejsza jest dokładna lokalizacja każdego elementu w pochówku, jednak w przypadku luźnych znalezisk na klepisku lub w przemieszanych szczątkach tych informacji brak. Jakość opracowania zależy tylko od wiedzy i doświadczenia osób pracujących przy zabytkach.

na 1 cm w wątku i osnowie. Dzięki warunkom panującym w kryptach zachowały się, w niektórych przypadkach, oryginalne ich kolory lub trochę odbarwione, ale wskazujące na pierwotny pigment. Znalaziono je przy fragmentach tkanin wełnianych, lnianych portkach i koszulach, szkaplerzach czy reliktach czepków. Z analizy wszystkich fragmentów wynika, że były wykonane albo na krosienkach tkackich, albo już w tym czasie, upowszechnionych maszynach wstążkarskich.

Wstążki od zawsze zdobiły każdy element ubrania a także obuwia. Ich historia jest dość długa, a w Polsce datowana od X wieku¹². Wyrób tych taśm był ważną umiejętnością w średniowiecznym świecie. Do XVI wieku tkaniem różnego rodzaju taśm zajmowały się głównie kobiety, ale jak wszystkie zajęcia związane z tkaniem, tak i wytwarzanie taśm z biegiem czasu stało się zajęciem męskim¹³, a ich wytwórcy nazywali się paśnikami lub pasamonikami¹⁴. Pasamonictwo (*Posament- und Bortenmachen*) jako wyróżnione zajęcie w Gdańsku pojawiło się stosunkowo późno, bo dopiero na koniec XVI wieku¹⁵. Kolorowymi taśmami zdobiono krawędzie szat, wplatan je we włosy, przyozdabiano różnego rodzaju nakrycia głowy – zarówno męskie, jak i damskie, noszono jako diademy czy ozdobne pasy, a także obszywano krawędzie butów lub służyły jako sznurowadła, które tworzyły piękne, ogromne kokardy z przodu butów zarówno skórzanych jak i tekstylnych¹⁶. Poza tym wstążki wykorzystywano

¹² Wczesnośredniowieczne, jedwabne wstążki znamy z badań archeologicznych w Kałdusie i Grucznie, natomiast późnośredniowieczne z Kwidzyna, M. Grupa, *Wyroby tekstylne, Opaska*, [w:] Mons Sancti Layrentii, t. 3, Wczesnośredniowieczne cmentarzysko szkieletowe w Kałdusie (stanowisko 1), pod red. W. Chudziaka, Toruń 2006, s. 141-143; Grupa M., *Silk bands from an early medieval cemetery in Kaldus (Poland)*, NESAT IX, Archäologische Textilfunde-Archaeological Textiles, Braunwald, 18-21 Mai 2005, Ennenda 2007, s. 108-111; M. Grupa, *Jedwabne wstążki z Gruczna*, „Pomorania Antiqua XXII”, 2009, s. 271-277; M. Grupa, *Tkaniny z krypty północnej w Kwidzynie*, *Textiles from the northern krypt in Kwidzyn*, [w:] Katedra w Kwidzynie – tajemnica krypt, Kwidzyn cathedral - the mystery of the crypts, red. M. Grupa, T. Kozłowski, Kwidzyn 2009, s. 148-174.

¹³ W roku 1636 zabroniono córkom i żonom gdańskich mistrzów pasamoniczych pracy przy obsłudze krosien, M. Bogucka, *op. cit.*, s. 117.

¹⁴ M. Bogucka, *op. cit.*, s. 121.

¹⁵ Pierwsza wzmianka o rzemieślniku tej branży (Hans Huberdt) pojawiła się w księgach prezydenta miasta w roku 1585, w XVII wieku liczba ich szybko rosła – M. Bogucka 1956, *op. cit.*, s. 112, 113.

¹⁶ E. Crowfoot, F. Pritchard, K. Staniland, *Textiles and clothing c. 1150–c. 1450*, [w:] Medieval finds from excavations in London: 4, London 2001, s. 130-131; D. Grupa, *Silk ribbons ...*, s. 91-94; M. Grupa, *Wyroby tekstylne, Opaska ...*, s. 141-143; M. Grupa, *Silk bands ...*, s. 108-111; A. Drażkowska, *Historia obuwia na ziemiach polskich od IX do końca XVIII wieku*, Toruń 2011, s. 255, 263; A. Drażkowska, *Ozdoby i nakrycia głowy na ziemiach polskich do końca XVIII wieku*, Toruń 2012, s. 201; M. Grupa, *Wełniane tekstylia ...*, s. 93 – ryc. 22, 171 – ryc. 68, 172, 224 – ryc. 112, 225 – ryc. 113, 232 – ryc. 120.

do ozdabiania trumien czy katafalków, przewiązywano nimi kwiaty zarówno żywe jak i sztuczne, wplatano w wianki grobowe. Były obecne we wszystkich możliwych dziedzinach życia a na pewno w uroczystościach rodzinno-kościelnych¹⁷. Reprezentowane przykłady wstążek ze Szczuczyna pełniły wyżej omówione funkcje w całym zakresie.

Katalog wstążek

Nr kat. 1. (nr inw. 36/13), dwa fragmenty ciemnobrązowej, jedwabnej wstążki (spiętej mosiężną szpilką krawiecką), dł. 11,5 cm i 7,3 cm; szer. 2,6 cm; splot płócienny 1/1, gęstość na 1 cm: 76 nici osnowy bezskrętowej na 35 nici wątku bezskrętowego, brzeg zwykły, wyodrębniony, szer. 1 mm – 15 nici osnowy.

Nr kat. 2. (nr inw. 4/13), dwa fragmenty zielono-żółtej wstążki (spiętej mosiężną szpilką krawiecką jak na kokardę), dł. 9,2 cm i 9,6 cm, szer. 2,6 z wypustkami 3,0 cm, splot płócienny 1/1, gęstość na 1 cm: 64 nici osnowy bezskrętowych na 27 nici wątku bezskrętowego, wypustki wzdłuż obu krawędzi w powtarzających się sekwencjach: 5 wypustek, 3 nawroty - przerwa, 9 wypustek, 3 nawroty - przerwa, 5 wypustek...., brzeg zwykły, wyodrębniony, szer. 0,8 mm – 8 nici osnowy, obie końcówki wstążek wycięte w pojedynczy ząbek.

Nr kat. 3. atlasowa wstążka przewiązana w kokardę, tworzy pasek o dł. 54 cm (+ dł. kokardy: 38,7 cm), szer. 0,82 cm, z wypustkami 1,2 cm; brzeg wyodrębniony o szer. 0,1 cm (7 nici osnowy), w splocie płóciennym 1/1, środek o szer. 0,62 cm w splocie atlasowym 4/1, brzeg o szer. 0,1 cm (7 nici osnowy), gęstość: w splocie atlasowym 73 nici osnowy na 0,5 cm w skrócie S, wątku bezskrętowego 35 nici na 1 cm, wypustki wzdłuż obu krawędzi w powtarzających się sekwencjach: 5 wypustek, 1 nawrót przerwa, 5 wypustek, 1 nawrót przerwa, itd.

Na jednej końcówce taśmy znajduje się nić mocująca końcówkę kokardy, najprawdopodobniej do ubioru, nić podwójna w skrócie ss/S (ryc. 1)¹⁸.

Nr kat. 4. (klepisko), wstążka o dł. 17,5 cm, szer. 1 cm, w kolorze żółto-zielonym, w splocie tła płóciennym 1/1, której geometryczny wzór został ukształtowany przez wprowadzenie nici z metalowym, złotym oplotem, gęstość na 1 cm: 18 nici wątku bezskrętowego, brzeg zwykły.

Nr kat. 5. (szkielet 21, trumna 17), dwa fragmenty jasnoróżowej wstążki (spiętej mosiężną szpilką krawiecką jak na kokardę), dł. 11,0 cm i 11,2 cm, szer. 2,7 cm, splot płócienny 1/1, gęstość na 1 cm: 84 nici osnowy bezskrętowej na 29 nici wątku bezskrętowego, brzeg zwykły, wyodrębniony, szer. 2,2 mm – 28 nici osnowy.

¹⁷ M. Grupa, *Ubiór mieszczan ...*, s. 30-32;

¹⁸ Ryciny do artykułu znajdują się w kolorowej wkładce na końcu publikacji.

Nr kat. 6. (szkielet 16, trumna 13), fragment brązowo-żółtej wstążki o dł. 42 cm, szer. 5,7 cm z wypustkami 6,0 cm, na jednym końcu wycięte 4 zęby, co 12, 12,5 cm wpięto szpilkę krawiecką w celu poprzecznego przymarszczenia (element dekoracyjny), splot atlasowy 4/1, gęstość na 1 cm: 146 brązowych nici osnowy w skręcie S na 22 nici wątku bezskrętowego w kolorze ekri, brzeg zwykły, wyodrębniony, w splocie płóciennym 1/1, szer. 0,8 mm – 8 nici osnowy, wypustki wzdłuż obu krawędzi w powtarzających się sekwencjach: wypustka, przerwa, wypustka, przerwa, itd., od każdego brzegu dodatkowe nici osnowy o szer. 4 mm, w splocie atlasowym, nici w kolorze żółtym i ekri.

Nr kat. 7. (szkielet 20 trumna 16, krypta E), ciemnobrązowa wstążka (ozdoba czepka), dł. 62 cm, szer. 2,5 cm, gęstość na 1 cm: 48 nici osnowy bezskrętowej na 22 nici wątku bezskrętowego, brzeg zwykły.

Na całej długości wstążki wykonano 11 przewiązań niebieską nicią tworząc owalne segmenty, pośrodku każdego wpięto mosiężna szpilkę łączącą wstążkę z lnianym czepkiem (ryc. 2).

Nr kat. 8. (szkielet 12, trumna 8, krypta E, część B), jasnobieżowa kokarda z poduszki lnianej, dł. 42,7 cm, szer. 3,9 cm, splot płócienny 1/1, gęstość na 1 cm: 56 nici osnowy bezskrętowej na 30 nici wątku bezskrętowego, brzeg zwykły, wyodrębniony, szer. 0,6 mm – 6 nici, kokarda przypięta była do poduszki w czterech miejscach mosiężnymi szpilkami krawieckimi (ryc. 3).

Nr kat. 9. Fragment brązowej wstążki od podwójnego szkaplerza, dł. 3,5 cm, szer. 2,7 cm, splot płócienny 1/1, gęstość na 1 cm: 52 nici osnowy bezskrętowej na 32 nici wątku bezskrętowego, brzeg zwykły, wyodrębniony, szer. 1,1 mm – 12 nici osnowy.

Nr kat. 10. Beżowa kokarda przewiązana w cztery pętle, zachowała się w całości jedna, w pozostałych trzech ubytki, szer. 2,7 cm, splot płócienny 1/1, gęstość na 1 cm: 60 nici bezskrętowej osnowy na 42 nici bezskrętowego wątku, brzeg zwykły, wyodrębniony, szer. 1,0 mm – 12 nici osnowy, krawędź pogrubiona.

Nr kat. 11. Zielona wstążka z wypustkami, raczej pierwotnie była niebieska, szer. 1,1 cm – z wypustkami 1,4 cm, 3 fragmenty o dł.: 4,1 cm, 16,0 cm i 23,2 cm, splot płócienny 1/1, gęstość na 1 cm: 72 nici bezskrętowej osnowy na 36 nici bezskrętowego wątku, falbanka z 7 wypustek, przerwa - 3 nawroty wątku, znowu 7 wypustek, ślady po przeszyciu.

Nr kat. 12. Rypsowa, beżowa wstążka spięta w kokardę 3 szpilkami krawieckimi, końcówki wycięte w 4 ząbki, szer. 3,3 cm z wypustkami 3,5 cm – w układzie 1 wypustka, 1 przerwa, 1 wypustka, splot 1/1, gęstość na 1 cm: 72 nici bezskrętowej osnowy na 18 nici bezskrętowego wątku, zwykły, wyodrębniony brzeg, szer. 1,1 mm – 16 nici osnowy.

Sukno w kolorze niebieskim pod szpilką, w splocie płóciennym 1/1, gęstość na 1 cm: 20 nici w skręcie S na 28 nici w skręcie S, poza tym tkanina wełniana w kolorze czerwonym, duża ilość jedwabnych nici i sznurek pleciony jak do pętelek.

Nr kat. 13. Bardzo zniszczona zielonkawa wstążka, szer. 3,6 cm z wypustkami 3,8 cm – w układzie: 8 wypustek, 2 nawroty - przerwa, 8 wypustek, ..., dł. 4,2 cm, splot płócienny 1/1, gęstość na 1 cm: 64 nici osnowy w skręcie S na 16 nici bezskrętowego wątku, brzeg zwykły, wyodrębniony, szer. 1,0 mm – 10 nici osnowy.

Nr kat. 14. Trzy kokardy (2 z nadgarstków, obwód 13,6 cm – dziecko?, jedna o szerszym obwodzie – talia?), na długich końcówkach mosiężne szpilki mocujące kokardy do dwóch tkanin lnianych, dł. końcówek: 7,0 cm, 18,0 cm, 37,0 cm, szer. 3,0 cm, obecnie kolor brunatny, końcówki wycięte w trzy ząbki, splot płócienny 1/1, gęstość na 1 cm: 42 (2x42) nici osnowy w skręcie S na 27 nici bezskrętowego wątku, brzeg zwykły, krawędź pogrubiona.

Nr kat. 15. Drugi rodzaj wstążki w kokardzie z nr kat. 14, wąska, szer. 2,8 cm, dł. 15,5 cm, splot płócienny 1/1, gęstość na 1 cm: 44 nici osnowy w skręcie S na 34 nici wątku w delikatnym skręcie Z (pierwszy raz wątek cieńszy od osnowy), brzeg zwykły, wyodrębniony, szer. 0,9 cm – 8 nici osnowy, krawędź pogrubiona.

Nr kat. 16. Beżowa lamówka przycięta z tkaniny, splot płócienny 1/1, gęstość na 1 cm: 68 nici osnowy w skręcie S na 34 nici osnowy w delikatnym skręcie S;

Zachowane relikty 5 klinów czepka w kolorze zielonkawo-niebiesko-beżowym, była to raczej podszewka, kliny zszyte z różnej wielkości fragmentów jedwabnej tkaniny w splocie płóciennym 1/1, gęstość na 1 cm: 64 nici osnowy w skręcie S na 33 nici wątku w delikatnym skręcie S, brzeg zwykły, wyodrębniony, szer. 6 mm – 28 nici osnowy, krawędź pogrubiona zieloną nicią; z tej tkaniny była przycięta lamówka opisana powyżej.

Na tym podkładzie była prosta gaza, gęstość na 1 cm: 16 nici w skręcie S na 15 (2x15) w skręcie S (całookręt), (ryc. 4).

Nr kat. 17. Beżowa wstążka, dł. 25,1 cm, szer. 3,6 cm, splot płócienny 1/1, gęstość na 1 cm: 66 nici osnowy w delikatnym skręcie S na 29 nici bezskrętowego wątku, brzeg zwykły, wyodrębniony, szer. 1 mm – 14 nici osnowy; wstążka najprawdopodobniej była ozdobą czepka, w porównywalnych odstępach była przymarszczana zielonkawą nitką – 6,3 cm, 6,3 cm, 6,1 cm, 6,0 cm, podłożenie na 0,4 cm spięte szpilką krawiecką.

Nr kat. 18. Wstążka w fioletowym (lila) kolorze, przypięta do lnianej koszuli z zabotem, szer. 3,5 cm z wypustkami 3,6 cm – w układzie: 1 wypustka, przerwa to 1 nawrót i znowu 1 wypustka, splot płócienny 1/1, gęstość na 1 cm: 68 nici osnowy w delikatnym skręcie S na 20 nici cienkiego, bezskrętowego wątku, brzeg zwykły, wyodrębniony, szer. 1,1 mm – 18 nici osnowy (ryc. 5).

Nr kat. 19. 4 fragmenty brunatnej wstążki, dwa przewiązane w supeł, szer. 1,4 cm, dł. 10,0 cm, 8,5 cm, 9,5 cm z pętelką o średnicy 1,0 cm, splot płócienny 1/1, gęstość na 1 cm: 48 nici osnowy w delikatnym skręcie S na 25 nici bezskrętego wątku (nici ciemniejsze niż osnowa), brzeg zwykły.

Nr kat. 20. (trumna nr 3, krypta E), brunatna wstążka przewiązana w supeł, szer. 2,0 cm, dł. 57 cm, splot płócienny 1/1, gęstość na 1 cm: 52 nici osnowy w skręcie S na 25 nici bezskrętego wątku (nici ciemniejsze niż osnowa), brzeg zwykły, wyodrębniony, szer. 1 mm – 8 nici osnowy.

Nr kat. 21. (pochówek VII, nr inw. 43/13), wstążka wielokolorowa, szer. 2,9 cm z wypustkami 3,2 cm – w układzie: 3 wypustki, 3 nawroty - przerwa, 3 wypustki, ..., fragmenty zszyte brązową nicią, dł. 33,5 cm, 24,0 cm, 16,0 cm, osnowa tła w kolorze beżowym, dodatkową zieloną osnowę wprowadzono do kształtowania wzoru wzdłuż krawędzi (19 lub 20 nici), splot tła płócienny 1/1, gęstość na 1 cm: 88 nici osnowy w skręcie S na 25 nici bezskrętego wątku, brzeg wyodrębniony w splocie 2/1, szer. 0,8 mm – 8 nici osnowy, wzór kwiatowo-geometryczny kształtowany przez wypuszczoną w dłuższych przeplotach osnowę. Wstążka od szkaplerza (ryc. 6).

Nr kat. 22. (pochówek 7, nr inw. 43/13), wstążka zielono-beżowa, jeden koniec wycięty w 3 ząbki, szer. 2,6 cm z wypustkami 2,9 cm – w układzie: 10 wypustek, 3 nawroty - przerwa, 5 wypustek, 3 nawroty - przerwa, 10 wypustek, ..., splot płócienny 1/1, gęstość na 1 cm: 70 nici osnowy w delikatnym skręcie S na 25 nici bezskrętego wątku, brzeg zwykły, wyodrębniony, szer. 1 mm – 10 nici osnowy, zielone ślady po szpilkach (ryc. 7).

Nr kat. 23. (pochówek 7, nr inw. 43/13), wstążka jedwabna, szer. 3,6 cm, dł. 12,5 cm, splot płócienny 1/1, gęstość na 1 cm: 68 nici osnowy w delikatnym skręcie S na 28 nici bezskrętego wątku, brzeg zwykły, wyodrębniony, szer. 0,8 mm – 10 nici osnowy, pośrodku wstążki przymarszczenie (wygląda jak kokardka) zielonkawo-niebieską nicią, wpięte dwie szpilki krawieckie.

Nr kat. 24. Wstążka w kolorze lila przy lnianych portkach, szer. 6,4 cm z wypustkami 6,6 cm, dł. 24,0 cm – w układzie: 1 wypustka, 1 nawrót - przerwa, 1 wypustka, ..., splot płócienny 1/1, gęstość na 1 cm: 60 (2x60) nici osnowy w skręcie S na 18 nici bezskrętego wątku, brzeg zwykły, wyodrębniony, szer. 1,1 mm – 12 (2x12) nici osnowy, dziury różnej wielkości, wpięte trzy krawieckie szpilki (ryc. 8).

Nr kat. 25. Wstążka w kolorze lila, wpięta w portki szpilka, szer. 6,1 cm z wypustkami 6,5 cm, dł. 11,5 cm, brzeg falisty jest ukształtowany przez ściśnięcie osnowy, układ wypustek 4 na szczycie, 4 w dolinie – przerwa, ..., splot płócienny 1/1.

Nr kat. 26. Gruba, beżowa tasiemka z geometrycznym wzorem, szer. 1,7 cm z wypustkami 2,0 cm – w układzie: 1 wypustka, 1 nawrót - przerwa, 1 wypustka, 1 nawrót - przerwa, ..., dł. 6,5 cm, 11,0 cm, 33,0 cm, 38,0 cm i 49,0 cm, splot tła płó-

cienny 1/1, gęstość na 1 cm: 24 nici osnowy w skręcie S na 11 nici wątku w skręcie S (zzzz/S), brzeg zwykły, wyodrębniony, szer. 2,6 mm – 5 nici osnowy, wzór kształtowany dodatkową osnową, w niektórych miejscach ślady po żelaznych szpilkach (ryc. 9).

Nr kat. 27. (poch. 29, trumna 25), brązowo-złota wstążka w paski, szer. 6,8 cm z wypustkami 7,0 cm – w układzie 2 wysokie wypustki, 3 niskie, 2 wysokie, ..., dł. 80 cm, co 11 cm wykonano przymarszczenia w poprzek brązową nicią, końcówka wycięta w 4 ząbki, splot płócienny 1/1, gęstość na 1 cm: 64 nici bezskrętowej osnowy na 33 nici bezskrętowego wątku, brzeg z osnowy ekri, szer. 1,0 mm – 12 nici osnowy, wzór kształtowany dodatkową osnową w splocie atlasowym 4/1 – 4 pasy, szer. 0,7 cm (ryc. 10).

Nr inw. 28. (pochówek 7, krypta zachodnia część B, nr inw. 44/13, czepek) beżowa kokarda przewiązana w 4 pętelki, szer. 4,5 cm z wypustkami 4,6 cm – w układzie: 1 wypustka, 1 nawrót wątku – przerwa, 1 wypustka, ..., gęstość na 1 cm: 86 nici bezskrętowej osnowy na 21 nici bezskrętowego wątku, brzeg zwykły, do czepka kokarda przypięta szpilką.

Nr kat. 29. Dwa fragmenty beżowej wstążki, szer. 3,7 cm, dł. 24,0 cm i 22,0 cm, gęstość na 1 cm: 64 nici osnowy w skręcie S na 28 nici bezskrętowego wątku, brzeg zwykły wyodrębniony, szer. 1 mm – 14 nici osnowy, wstążka przymarszczana, co 6 cm, przymarszczenie spięte szpilką, wstążka przypięta do jedwabnej, nicianej siatki.

Nr kat. 30. Dwie wstążki o różnych kolorach przypięte do lnu na kształt kokardy:

A) zielono-niebieska wstążka, szer. 2,7 cm, dł. 9,5 cm, jeden z końców wycięty w ząbek, splot płócienny 1/1, gęstość na 1 cm: 82 nici osnowy w skręcie S na 22 nici bezskrętowego wątku, brzeg zwykły, wyodrębniony, szer. 1 mm – 16 nici osnowy, krawędź pogrubiona.

B) beżowa wstążka, szer. 2,7 cm, dł. 10,0 cm, końce wycięte w ząbek, splot płócienny 1/1, gęstość na 1 cm: 80 nici osnowy w skręcie S na 30 nici bezskrętowego wątku, brzeg zwykły, wyodrębniony, szer. 1,2 mm – 16 nici osnowy, krawędź pogrubiona.

Nr kat. 31. Taśma ozdobna z trumny wykonana ze złotej, metalowej nici i taśm metalowych, którymi ukształtowano wzór geometryczny, szer. 1,2 cm, dł. 9,0 cm, zarejestrowano nity mosiężne (średnica 1,1 cm) z żelaznymi trzpieniami (ryc. 11).

Nr kat. 32. Zielono-niebieska taśma od różańca, szer. 1,3 cm z wypustkami 1,7 cm – w układzie: za każdym nawrotem; w taśmie w osnowie były przynajmniej 3 kolory nici, każdy kolor osnowy w skręcie Z, 42 nici osnowy na całej szerokości, wątek 14 nici bezskrętowych na 1 cm (ryc. 12).

Nr kat. 33. Trzy fragmenty wstążek w kolorze zielonkawo-beżowym (pierwotnie mogły być niebieskie), jeden obwód z pasa, dwa następne z nadgarstków,

szer. 1,2 cm, z wypustkami 1,4 cm, dł. 52,0 cm, 69,0 cm i 72,0 cm, splot płócienny 1/1, gęstość na 1 cm: 24 nici osnowy w skręcie Z na 16 nici bezskrętego wątku, brzeg w splotie 2/1 (ryc. 13).

Nr kat. 34. Beżowa wstążka od czepka do przewiązania pod broda, szer. 2,5 cm, zachowana dł. 11,5 cm, splot płócienny 1/1, gęstość na 1 cm: 60 nici osnowy w delikatnym skręcie S na 28 nici bezskrętego wątku, wzdłuż brzegów wzór geometryczny, pośrodku w zagięciach ślady po zielonkawym (niebieskim) barwniku, szer. 3,0 mm, ornament kształtowany dodatkową osnową w odległości od krawędzi 0,6 mm, z jednego końca ślady po przejściu igły i nici mocującej wstążkę do krawędzi czepka (ryc. 14).

Literatura:

- Bartkiewicz M., *Odzież i wnętrza domów mieszczańskich w Polsce w drugiej połowie XVI i w XVII wieku*, [w:] *Studia i Materiały z Historii Kultury Materialnej*, t. XLIX, red. Z. Kamińska, Wrocław 1974.
- Bogucka M., *Gdańskie rzemiosło tekstylne od XVI do połowy XVII wieku*, Wrocław 1956.
- Crowfoot E., Pritchard F., Staniland K., *Textiles and clothing c. 1150–c. 1450*, [w:] *Medieval finds from excavations in London: 4*”, London 2001.
- Drażkowska A., *Ozdoby i nakrycia głowy na ziemiach polskich do końca XVIII wieku*, Toruń 2012.
- Grochowska I., *Stanisław Antoni Szczuka – jego działalność w ziemi wiskiej 1682-1710*, Warszawa 1989.
- Grupa D., *Silk ribbons from post-medieval graves in Poland*, [w:] *X North European Symposium for Archaeological Textiles X Ancient Textiles Series vol. 5*, ed. E. Andersson Strand, M. Gleba, U. Mannering, Ch. Munkholt, M. Ringgaard, Oxbow Books, Oxford and Oakville 2010, s. 91-94.
- Grupa D., *Wstążki jedwabne z grobów nowożytnych w Prusach Zachodnich*, (maszynopis pracy licencjackiej), Toruń 2009.
- Grupa M., *Ubiór mieszczan i szlachty z XVI-XVIII wieku z kościoła p.w. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w Toruniu*, Toruń 2005.
- Grupa M., *Wyroby tekstylne, Opaska*, [w:] *Mons Sancti Laurentii*, t. 3, Wczesnośredniowieczne cmentarzysko szkieletowe w Kałdusie (stanowisko 1), pod red. W. Chudziaka, Toruń 2006, s. 141-143.
- Grupa M., *Silk bands from an early medieval cemetery in Kałdus (Poland)*, NESAT IX, „Archäologische Textilfunde-Archaeological Textiles, Braunwald, 18-21 Mai 2005”, Ennenda 2007, s. 108-111.
- Grupa M., *Jedwabne wstążki z Gruczna*, „Pomorania Antiqua XXII”, 2009, s. 271-277.
- Grupa M., *Tkaniny z krypty północnej w Kwidzynie*, *Textiles from the northern krypt in Kwidzyn*, [w:] *Katedra w Kwidzynie – tajemnica krypt, Kwidzyn cathedral – the mystery of the crypts*, red. M. Grupa, T. Kozłowski, Kwidzyn 2009, s. 148-174.
- Grupa M., *Wielniane tekstylia pospólstwa i plebsu gdańskiego (XIV-XVII w.) i ich konserwacja*, Toruń 2012.
- Gutkowska-Rychlewska M., *Historia ubiorów*, Warszawa 1968.

Inwentarze mieszczańskie z wieku XVIII z ksiąg miejskich Poznania, t. 1. (1700-1758), wyd. J. Burszta, Cz. Łuczak, Poznań 1962.

Inwentarze mieszczańskie z wieku XVIII z ksiąg miejskich i grodzkich Poznania, t. 2 (1759-1793), wyd. J. Burszta, Cz. Łuczak, Poznań 1965.

Kajdańska A., Kajdański E., *Jedwab. Szlakami dżonek i karawan*, Warszawa 2007.

Turnau I., *Historia dziewiarstwa europejskiego do początku XIX wieku*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Łódź 1979.

Wąsicki J., *Pruskie opisy miast polskich z końca XVIII w. Departament białostocki*, Poznań 1964.

Marcin Nowak
Magdalena Przymorska-Sztuczka

Szkaplerze szczuczyńskie (cz. 1)

Pośród zróżnicowanego wyposażenia zmarłych złożonych w kryptach kościoła p.w. Imienia NMP w Szczuczynie znalazły się znaczne ilości pozornie tylko podobnie wyglądających szkaplerzy. Na dzień dzisiejszy liczba pozyskanych materiałów wynosi 16 sztuk. Poniższa praca ograniczy się jednak do przedstawienia zbioru 6 szkaplerzy zróżnicowanych pod względem stanu zachowania, materiału i technologii wytworzenia oraz ich symbolicznego przekazu.

Czym zatem jest szkaplerz? Istnieje wiele definicji opisujących ten rodzaj zabytku. Nazywany inaczej skaplerzem posiada rozbudowaną etymologię. „Encyklopedia Kościoła” podaje jako źródło łacińskie słowo *scapulare* od *scapulae* oznaczającego barki, ramiona¹. Natomiast w „Słowniku ubiorów” odnajdujemy łacińską nazwę *scapularium*, która określa okrycie pleców². W obydwu przypadkach mamy dość czytelnie nakreślony sposób noszenia szkaplerza. Od czasów średniowiecza szkaplerz stanowi element stroju zakonnego niektórych zgromadzeń. Przyjął formę prostokątnej szaty zakładanej na habit³. Strój ten określony został m. in. w Regule św. Benedykta, jako niezbędny podczas prac fizycznych, a niektóre klasztory zobowiązywały mniichów do noszenia go także w nocy. Szkaplerz braci zakonnych, zwykle szerokości 45-55 cm, przygotowywano z pojedynczego kawałka materiału z otworem na głowę. Po nałożeniu zatrzymywał się na ramionach a opadające na piersi i plecy fragmenty sięgały aż do stóp⁴. Od XVI w. nazwa ta określa rodzaj kołnierza stanowiącego okry-

¹ F. L. Cross, *Encyklopedia Kościoła*, t. II L-Z, Warszawa 2004, s. 905.

² I. Turnau, *Słownik ubiorów. Tkaniny, wyroby pozatkackie, skóry, broń i klejnoty oraz barwy znane w Polsce od średniowiecza do początku XIX w.*, Warszawa 1999, s. 177.

³ *Ibidem*, s. 177.

⁴ F. L. Cross., *op. cit.*, s. 905.

cie szyi. Jednakże omawiane w poniższym artykule zabytki należą do trzeciej grupy szkaplerzy. Dla noszących je osób stanowiły symbol przynależności do bractw świeckich lub członków kościelnych⁵ w formie pomniejszonego „fartucha” zakonnego. Od momentu przekazania szkaplerza wiernym istniały jasno określone wytyczne o charakterze technicznym. W jego skład wchodziły dwa płatki czworokątne wykonane z tkaniny wełnianej połączone sznurkami lub taśmami. Nie wolno było stosować surowców takich jak: bawełna, jedwab, metal czy papier. Nie należało także używać materiału wełnianego innego niż tkany, co wykluczało z użycia haftowane, przygotowywane na drutach czy filcowe, a w razie ich wykorzystania istniała możliwość podważenia ważności szkaplerza. Łączące oba elementy tasiemki miały pozwolić na przełożenie szkaplerza przez głowę i zawieszenie go na ramionach, tak by płatki zarówno z przodu jak i z tyłu swobodnie zwisały (ryc. 1)⁶. Przeważnie noszono je pod koszulą, tak by bezpośrednio dotykały ciała osoby, która go nosi. Surowe przepisy dotyczyły także części dekoracyjnych. W zależności od przepisów dla poszczególnych szkaplerzy materiał oraz kolor taśm bądź sznurków jednoznacznie definiowano lub wybór pozostawiano wiernym. Podobnie decyzje w sprawie ozdób płatków w sferze materiału i koloru pozostawiano noszącemu. Jednakże dodawane elementy zdobiące musiały przyjmować mniejsze rozmiary niż właściwe szkaplerze. Przypadające na XIX i XX wiek nasilenie spraw prowadzonych przez Kongregację Odpustów wywołało proces podważania zasadności korzystania ze szkaplerzy, które zostały przesłonięte przez dochodzące dodatkowo materiały czy dekoracje. Istotnym było pozostawienie widocznej głównej części znaku Maryi⁷.

Szkaplerz jest bezpośrednio powiązany z Matką Bożą. Kult Matki Boskiej Szkaplerznej a także wprowadzenie do chrześcijańskiej obrzędowości szkaplerza sięga XIII w. Pierwszą jednostką, która zaczęła jednoczyć wiernych wprowadzając go jako symbol zbawienia był zakon z Góry Karmel. Członkowie tego zgromadzenia musieli opuścić Ziemię Świętą i próbowali zaaklimatyzować się w nowym miejscu. Chylący się ku upadkowi zakon podźwignął generał św. Szymon Stock, który z 15/16 lipca 1251 r. podczas widzenia w Aylesford w Anglii otrzymał od NMP szkaplerz zakonny. Matka Boża poza namacalnym dowodem miłości i macierzyńskiej opieki nad wszystkimi ludźmi w formie zakonnego „fartucha” przekazuje także przywileje wynikające z przynależności do konfraterni. Generał zakonu otrzymał szkaplerz jako symbol braterstwa z Maryją oraz obietnicę, że kto umrze mając go na szyi ochroniony zostanie od potępienia w piekle. Tak hojnie obdarowani przez Niebo karmelici nie zostali roz-

⁵ I. Turnau, *op. cit.*, s. 177.

⁶ Ryciny do artykułu znajdują się w kolorowej wkładce na końcu publikacji.

⁷ T. Szkopek, *Szaty zbawienia*, Gdańsk 2005, s. 13-15.

wiązani⁸. Pierwszym papieżem, który wydał dokument o zasadach i przywilejach związanych ze szkaplerzem zakonu z góry Karmel był Jan XXII. W ogłoszonej w 1322 r. tzw. *Bulli sobotniej* przedstawił widzenie, którego doznał, opisując szczegółowo zalecenia NMP względem zakonników i świeckich. Wytyczne te określały przede wszystkim zakres praktyk, obowiązków i cele, na których wypełnianiu powinni się skupiać wierni, by osiągnąć określone przywileje, łaski czy odpusty. Przez spełnianie wszystkich zaleceń przedstawionych przez Maryję można było osiągnąć życie wieczne. Papież potwierdził tym dokumentem także obietnicę NMP o wyprowadzeniu w pierwszą sobotę z czyśćca dusz ludzi, którzy w chwili śmierci mieli na sobie szkaplerz⁹. Kolejni przełożeni kościoła co pewien czas wydawali kolejne akty zatwierdzające przywileje szkaplerzne, jak np. Klemens VII, który 12 sierpnia 1530 r. potwierdził raz jeszcze przywilej sobotni¹⁰. Pewien czas po widzeniu św. Szymona Stocka osoby świeckie przyjmują i noszą szkaplerze. Potwierdzenie tego procesu zawarto w publikowanych w Polsce od początku XVII i w XVIII w. książkach religijnych dotyczących tego zagadnienia¹¹. Wydawnictwa z 1604¹² i 1650¹³ r. dokładnie przedstawiają wyprowadzenie szkaplerza poza klasztorne mury, prezentując nawet sylwetki osób, które go nosiły. Wśród wymienionych przez Cypriana od Matki Bożej byli m.in. św. Ludwik IX – król Francji, który przyjął szkaplerz ok. 1254 r.¹⁴ przebywając na Górze Karmel, Edward – król Anglii oraz wielu innych władców chrześcijańskiej Europy¹⁵. Pierwsze zachowane w źródłach pisanych wzmiankowania o zakładaniu świeckich bractw szkaplerza świętego pochodzą z XIV w. W 1396 r. do Polski sprowadzono zakon karmelitański. Starania św. Jadwigi i Władysława Jagiełły, którzy jako pierwsi wstąpili do Bractwa, zapoczątkowały rozrost i powstawanie kolejnych stowarzyszeń skupionych wokół NMP. Zarówno szlachta, rycerze, mieszczenie jak i chłopcy mogli zostać członkami konfraterni¹⁶. Prawdopodobnie najstarsze informacje

⁸ A. Derdziuk, *Szata świadectwa*, Kraków 2003, s. 90.

⁹ K. S. Moisan, *Matka Boska Szkaplerzna*, [w:] *Ikonografia nowożytnej sztuki kościelnej w Polsce. Nowy Testament t. II (Maryja orędowniczka wiernych)*, red. J. St. Pasierb, Warszawa 1987, s. 113-114; T. Szkopek, *op. cit.*, s. 85-86.

¹⁰ J. Kwiatkowski, *Szkaplerz, kaplerz, karawana...*, [w:] *Non omnis moriar. Zwyczaje pogrzebowe w XVII i XVIII-wiecznym Toruniu*, Toruń 2005, s. 31.

¹¹ K. S. Moisan, *op. cit.*, s. 95.

¹² Ł. Woitowiusz, *Summariusz starodawnych darów Bożych y odpustow zakonu y bractwa...*, Poznań 1604.

¹³ Cyprian a S. Maria, *Skarb karmelitański*, Kraków 1650.

¹⁴ T. Szkopek, *op. cit.*, s. 85.

¹⁵ Cyprian a S. Maria, *op. cit.*, s. 39.

¹⁶ T. Szkopek, *op. cit.*, s. 88.

o bractwach nie zachowały się¹⁷. Do dzisiejszych czasów przetrwały materiały o stowarzyszeniach świeckich istniejących od XVII w. Znaczący wpływ na rozpowszechnianie i rozwój konfraterni wywarła konstytucja wydana 7 grudnia 1604 r. przez papieża Klemensa VIII, która zezwoliła na zakładanie bractw przy kościołach parafialnych¹⁸.

Od początku istnienia bractw szkaplerz przeznaczony jest dla każdego wiernego, który prosi o jego nałożenie. Świeccy, którzy chcą korzystać z pełni przywilejów i odpustów pierwszy szkaplerz muszą otrzymać od duchownego posiadającego pozwolenie. W przypadku zniszczenia lub zgubienia nie ma potrzeby, aby kapłan dokonywał kolejnego obrzędu nałożenia, choć samo poświęcenie jest określane mianem „chwalebego”. W początkach XX w. wprowadzono sposobność zamiany wełnianej szaty na medalik¹⁹. Szkaplerza nieużywanego nie wolno sprzedać. Istnieje możliwość przekazania umierającemu swojego szkaplerza, natomiast zniszczony egzemplarz powinien zostać spalony, a nie wyrzucony. Kościół sformułował jasne zasady święcenia i nakładania szkaplerzy. Poświęcenie tej szaty wymaga zastosowania właściwej reguły, w zależności od jej rodzaju. Istnieją też konkretne wytyczne dla jednostek mogących obrzędy nakładania wykonać. Przełożeni poszczególnych zakonów a także Stolica Apostolska wydają pozwolenia kapłanom, którzy zwracają się z prośbą o przekazanie władzy do poświęcania i nakładania szkaplerzy²⁰. Duchowny ten otrzymuje jednocześnie prawo do przyjmowania wiernych do odpowiednich bractw. Sam obrzęd

¹⁷ Najstarszy kościół karmelitański na terenie Rzeczypospolitej założyli w 1397 r. królowa Jadwiga i Władysław Jagiełło na Piasku w Krakowie. W 1587 r. książę Maksymilian Austriacki spalił klasztor, a ostateczne zniszczenie archiwów dokonało się podczas potopu szwedzkiego, wg K. S. Moisan, *op. cit.*, s. 96.

¹⁸ K. S. Moisan, *op. cit.*, s. 96.

¹⁹ 16 grudnia 1910 r. papież św. Pius X wydał dekret, w którym zezwolił na zamienienie szkaplerza na medalik według określonych przepisów: medalik musi być metalowy, jedna strona powinna przedstawiać Chrystusa z Jego Sercem, na drugiej należy umieścić dowolny wizerunek Matki Bożej. Należy też wspomnieć, że medalik powinien zostać poświęcony i nałożony zgodnie z formułą zastosowaną przy nakładaniu szkaplerza, który zastępuje. Oprócz tego, inaczej niż w przypadku szkaplerza, każde nałożenie medalika po zagubieniu, zniszczeniu czy zamianie na inny wiąże się z obowiązkiem poświęcenia go przez kapłana posiadającego odpowiednie pozwolenie. Wyjątek od powyższej reguły św. Pius X zastosował dla żołnierzy pozostających w czynnej służbie. Mogli oni otrzymać i nosić medalik bez nałożenia wcześniej poświęconego szkaplerza, jednakże sam obrzęd święcenia i nadania oraz wszystkie warunki otrzymywania przywilejów muszą zostać spełnione tak, jak w przypadku pozostałych wiernych, wg T. Szkopek, *op. cit.*, s. 27-31.

²⁰ Wyjątek stanowią: biskupi, którzy mogą nakładać wszystkie szkaplerze, a poświęcenie ich wymaga zastosowania określonej formuły przypisanej do konkretnego rodzaju oraz kardynałowie, mogący święcić wszystkie zatwierdzone przez Kościół odznaki przynależności do Maryi tylko znakiem krzyża i nakładać je wiernym, wg T. Szkopek, *op. cit.*, s. 17-18.

założenia skaplerza powinien odbyć się w trakcie jakiejś celebracji. Jeśli jednak ma to miejsce poza takim wydarzeniem kapłan ma obowiązek nosić komżę oraz stulę a przyjmujący skaplerz powinien klęczeć. Jeśli nałożenie znaku Maryi wiąże się z przystąpieniem do bractwa, zakładający go duchowny ma obowiązek wpisać dane nowego członka do księgi miejscowej lub przesłać je do najbliższego bractwa, albo klasztoru właściwego dla danego skaplerza. Dopuszcza się święcenie więcej niż jednego skaplerza danego rodzaju. Wyjątkowym symbolem daru Matki Bożej jest zielony Szkaplerz Niepokalanego Serca Maryi złożony z prostokątnego kawałka sukna z obrazkami z obydwu stron. Nie obowiązuje tu ceremonia nałożenia, a poświęcenie może zostać dokonane przez każdego kapłana z użyciem dowolnej formuły. Święcenie musi odbywać się z każdym nowym skaplerzem. Odznaka może być noszona w sposób klasyczny na szyi, jednak można nosić go także w portfelu. Dodatkowo skaplerz ten może być ofiarowywany między osobami świeckimi²¹.

Władze Kościoła sprecyzowały też sposób noszenia skaplerza świętego. Symbol ten powinien być przez cały dzień i całą noc założony na ciele wiernego tak, by tasiemki spoczywały na ramionach, jeden płatek z przodu na piersi, drugi na plecach. Wolno go zdejmować jedynie na krótki czas, np. podczas kąpieli, jednak wtedy proponowane jest założenie medalika skaplerznego. W czasie kiedy osoba nie ma nałożonego na siebie skaplerza pozbawiona jest duchowej tarczy oraz nie zyskuje odpustów powiązanych z danym skaplerzem. Od 1970 r.²² nie ma obowiązku noszenia odznak brackich do pozyskiwania odpustów, a wymagane jest jedynie spełnianie odpowiednich obowiązków określonych w przepisach²³.

Inwentaryzacja krypt szczuczyńskiego kościoła pw. Imienia NMP zaowocowała przeprowadzeniem prac konserwatorsko-rekonstrukcyjnych grupy materiałów pobranych do wykonania szczegółowych analiz. Do szerszego omówienia wybrany został zbiór sześciu skaplerzy w różnym stanie zachowania. Wszystkie zostały oczyszczone z pozostałości wtórnie naniesionych zanieczyszczeń, jak wylinki czerwi, wióry czy fragmenty innych tekstyliów. Następnie przeprowadzono proces konserwacji i zabezpieczenia zabytków przed dalszym rozkładem, a całość procesu opisano i zadokumentowano fotograficznie. Kolejny etap badań przyjął formę mikroskopowych analiz surowcowych i technologicznych, które także dokumentowano za pomocą fotografii

²¹ T. Szkopek, *op. cit.*, s. 17-22.

²² W 1970 r. papież Paweł VI wydał *Indulgentiarum doctrina*, gdzie określił, iż noszenie symboli brackich nie jest obowiązkowe do pozyskiwania odpustów, a należy przede wszystkim wypełniać obowiązki związane z przynależnością do określonego stowarzyszenia. Jednakże wg T. Szkopek, *op. cit.*, s. 24 - noszenie skaplerza (a także innych odznak) jest jednym z tych obowiązków.

²³ T. Szkopek, *op. cit.*, s. 23-24.

mikroskopowej. W końcowym stadium badań dokonano szczegółowego opisu szkaplerza uwzględniając: kształt, wymiary, stan zachowania, wykorzystany do przygotowania materiał oraz jego dane technologiczne, sposób łączenia elementów, program ikonograficzny, a także dodatkowe wyposażenie szaty. Na podstawie tych analiz oraz stanu zachowania zabytków podjęto próby rekonstrukcji rysunkowej.

Szkaplerz nr 1, (ryc. 2)

Jedynym zachowanym elementem szkaplerza jest prostokątna podstawa płatka o wymiarach 12,5x15,6 cm. Posiada wiele przetarć i rozdarć, w kilku miejscach materiał został wyrwany. Podstawę przygotowano z lnu w splocie płóciennym 1/1. Gęstość tkaniny na 1 cm: 17 nici osnowy w skręcie Z na 15 nici wątku także w skręcie Z. Grubość nici waha się od 0,3 do 0,5 mm. Krawędzie zostały podwinięte w tym samym kierunku tworząc zakładkę szerokości 0,4 cm, która miała zapewne na celu trwałe przymocowanie wełnianego szkaplerza do lnianej podstawy płatka. Na założonych brzegach zachowały się pozostałości niebieskich nici obszycia w skręcie ss/S.

Szkaplerz nr 2, (ryc. 3, 4a-c, 5)

Zachował się tylko jeden płatek szkaplerza z monogramem Maryi. Prostokątny element ma wymiary 8x5,5 cm. Wierzchnia strona ma kilka otworów i rozpruć. Górzej zachował się podkład, z którego w wielu miejscach wydarto duże fragmenty niszcząc jednocześnie zdeponowane wewnątrz inne materiały. Na powierzchni powstały też różnej średnicy dziury. Cały płatek skonstruowany z czterech fragmentów materiału: dwóch zewnętrznych i kolejnych stanowiących wypełnienie. Wierzchnią stronę płatka utworzono z nici jedwabnych w splocie płóciennym 1/1. W osnowie znajduje się 14 nici na 1 cm, skręconych w S w kolorze jasnobrązowym. Wątek tworzy 28 nici na 1 cm o skręcie ss/S w kolorze brązowym. Ornament powstały na tym elemencie został wykonany w technice lansowania przy wprowadzeniu dodatkowego wątku. Bezpośrednio pod tkanym jedwabiem znajduje się czerwona tkanina wełniana (ryc. 4b), zapewne niewiele mniejszych rozmiarów, w splocie płóciennym 1/1. Stan zachowania pozwolił jedynie określić skręt użytych nici, który w osnowie przyjął formę Z, a w wątku S. Spodnia strona stanowiąca podstawę (ryc. 4a) została wykonana z jedwabiu w splocie płóciennym 1/1, gęstość tkaniny na 1 cm: 56 nici osnowy w skręcie S na 32 nici bezskrętego wątku. Krawędzie zostały wywinięte w kierunku ornamentowanej powierzchni tworząc zakładkę szerokości 0,5 cm. Nici tego elementu podobnie jak te przesywające zakładkę są w kolorze ciemnobrązowym. Pod podstawą płatka znajduje się jedwabny rypś (ryc. 4c), który bezpośrednio przylega do wełnianego materiału. Przygotowany został w splocie 1/1. Nici osnowy w skręcie S

występują w ilości 116 na 1 cm, natomiast wążek przygotowany został z nieskręconych nitki w liczbie 16 na 1 cm. Szkaplerz został ozdobiony bogatym programem ikonograficznym. W centralnej części przedstawiono monogram Maryi zwieńczony koroną. Symbol został otoczony dodatkowo pięcioma symbolami. W górnej partii znajdują się dwa znaki. Po lewej stronie przedstawiono wyraźny okrąg z rozchodzącymi od niego liniami o różnym kącie załamania. Na prawo od monogramu umieszczono symbol składający się z dwóch linii, pionowej i półokrągłej, które ułożone są w kształt przypominający niedokończoną literę D. Poniżej znaku Maryjnego umieszczono trzy horyzontalnie ustawione przedstawienia. Pierwszy z lewej przedstawia szablę, środkowy suknie a ostatni przypomina młot, nad którym ukazano prawdopodobnie dwa gwoździe. Cały ornament został objęty bordiurą biegnącą wzdłuż krawędzi zakładki. Ma formę półokręgów wychodzących z jednolitej linii przy brzegu z łukiem skierowanym w stronę monogramu. Zestawiając ze sobą wyniki analiz technologicznych oraz zaprezentowane wyżej symbole można przypuszczać, że zachowany płatek stanowi pozostałość po Szkaplerzu Męki Pańskiej w kolorze czerwonym.

Biblia jasno określa ważność symbolu szaty Jezusa, którą przedstawia się jako purpurową czy szkarłatną w chwili męczeńskiej śmierci oraz jako „we krwi skąpaną” w Apokalipsie wg św. Jana. 26 lipca 1846 r. siostra Apolonia Andriveau ze zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia z Troyes we Florencji miała widzenie, w którym Jezus trzymał w prawym ręku czerwony szkaplerz z tasiemkami tego samego koloru. Pierwszy płatek oprócz przedstawienia ukrzyżowanego Zbawiciela posiadał także narzędzia Męki: bicz, młotek, gąbkę oraz szatę Chrystusa zbroczoną Jego krwią. Dodatkowo widniał na nim napis odnoszący się do Męki Pańskiej. Na drugim płatku siostra dostrzegła Serce Jezusa i Maryi, które zostały przedzielone krzyżem. Na nim także znajdował się napis. Niecały rok później papież bł. Pius IX zatwierdził szkaplerz oraz nadał wszystkim kapłanom Zgromadzenia Misjonarzy władzę zakładania go wiernym. Noszenie tego znaku nie jest związane z przynależnością do bractw, ale ma przypominać o potrzebie rozważań nad znaczeniem Męki Chrystusa, a odpusty uzyskuje się przez odpowiednią ilość czasu poświęconą na rozmyślanie i modlitwę²⁴.

Tak też na zachowanym płatku szkaplerza dookoła monogramu Maryi umieszczono pięć symboli prezentujących narzędzia Męki Pańskiej. Znak z lewej górnej strony to prawdopodobnie korona cierniowa symbolizująca dyscyplinę umysłu, po prawej natomiast umiejscowiono bicz, który może sugerować obowiązek walki z heretżą. Zgromadzone u dołu przedstawienia to miecz uwalniający od więzów, szata z Krwią Chrystusa – zbawienie, a młotek i gwoździe odpowiednio pokutę oraz umartwienie ciała.

²⁴ T. Szkopek, *op. cit.*, s. 45-50.

Na spodniej stronie podstawy w lewej części zachował się fragment tkaniny lnia-nej w splocie płóciennym 1/1, gęstość na 1 cm: 35 nici osnowy w skręcie Z na 30 nici wątku także w skręcie Z. W obydwu przypadkach przygotowane zostały w skręcie Z. Analiza mikroskopowa wskazuje na sumienne przygotowanie nici, które stały się elementem składowym delikatnej tkaniny użytej prawdopodobnie do wykonania koszuli. Pozostałość ta wskazuje na noszenie szkaplerza na powierzchni koszuli.

Szkaplerz nr 3, (ryc. 6)

Zachował się jedynie dekorowany element jednego z jedwabnych płatków o prostokątnym kształcie i wymiarach 9x4,5 cm. Fragment ten jest bardzo zniszczony. Obecnie składa się z trzech części z silnie porozrywanych nićmi, które go tworzyły. Tkany fragment wykonany został w splocie płóciennym 1/1 w kolorach brązowym i beżowym. Gęstość tkaniny na 1 cm wynosi: 10 nici w osnowie w mocnym skręcie S na 42 nici w skręcie zz/S. Dodatkowe nici wątku, zostały wprowadzone do stworzenia wzoru metodą lansowania, mają skręt ss/S. Oddzielona od podstawy część ma brzeg zwykły, niewyodrębniony. Odnalezione pod mikroskopem pozostałości niebieskich nitek służyły zapewne do przymocowania tego elementu do wełnianej części właściwej oraz łączyły go z ciemnobrązowym materiałem jedwabnym tworzącym podstawę. Na zachowanym fragmencie widnieje monogram IHS. Z poprzecznej belki litery H wychodzi krzyż. Pozostałe symbole naniesione dookoła znaku są słabo czytelne.

W górnej części prawdopodobnie znajdują się litery. Poniżej monogramu umieszczono najprawdopodobniej trzy symbole. Jedynym pewnym znakiem jest umieszczony w prawym dolnym narożniku kielich.

Szkaplerz nr 4, (ryc. 7, 8, 9)

Składający się z dwóch płatków szkaplerz zachował się w bardzo złym stanie, chociaż ornament pozostał dość czytelny. W obydwu przypadkach do podstaw w kolorze beżowym doszyto fragmenty materiału, dzięki którym powstały swoiste woreczki w części spodniej utrzymane w tej samej kolorystyce. Obie podstawy zostały wykonane z jedwabiu w splocie płóciennym 1/1. Gęstość tkaniny na 1 cm wynosi: 52 nici osnowy w skręcie S, na 33 nici bezskrętowego wątku. Kieszonki doszyte do spodniej strony podstawy wykonano z prostokątnych fragmentów materiału w splocie atlasowym 7/1 z nici w skręcie S/S. Do podstawy płatka przyszyte zostały plecione sznurki jedwabne z nitek w skręcie Z w kolorze beżowym. Tasiemki łączące płatki przygotowano z przeciętej na pół szerokiej taśmy wykonanej z jedwabiu w splocie płóciennym 1/1. Pierwotna szerokość wynosiła w przybliżeniu 5,4 cm. Gęstość na 1 cm wynosi dla osnowy 128 nitek skręconych w delikatne Z, natomiast wątek tworzy 21 bezskrętowych nitek. Taśma ma brzeg zwykły, wyodrębniony, którego osnowa

składa się z 16 nici na 1,5 mm. Dekoracje na powierzchni zewnętrznej wykonane zostały w technice haftu kładzionego, jedwabną nicią z metalowym oplotem. Brązowa dusza tej nici jest w skręcie Z.

Platek z monogramem IHS ma kształt prostokąta o wymiarach 7,2x8,1 cm. Zachował się w złym stanie. Podstawa jedwabna z lewej strony ma dwa paski w kolorze niebieskim wykonane z 4 nici wątku, każdy szerokości 1,1 mm. Między tymi pasami znajduje się przerwa złożona także z 4 nitok, w kolorze beżowym. Jedwabna podstawa została wywinięta w stronę ornamentowaną, celem podtrzymania tkaniny wełnianej, tworząc zakładkę szerokości 0,4 cm. Do podstawy został doszyty prostokątny fragment materiału o wymiarach 7,2x7,6 cm z krawędziami wywiniętymi do wewnątrz. Powstała dzięki temu przestrzeń mogła być wykorzystywana do przechowywania różnego rodzaju przedmiotów jak różańce, medaliki, święte obrazki czy zioła. Do podstawy szkaplerza, na całej jej wysokości wzdłuż brzegów doszyto taśmy łączące oba płatki. Pojedyncza taśma ma szerokość 2,7 cm z czego 0,3 cm stanowi zakładka. Podłożone brzegi tasiemek biegną po zewnętrznej stronie. Pozostałości po łączeniu płatków zachowały się na długości 38 cm z lewej i 31,5 cm z prawej strony. W górnej części kieszonki wykonano eliptyczny otwór, który został obszyty przy krawędziach. Do zamykania kieszonki wykorzystywano pleciony sznurek jedwabny zachowany szczątkowo o długości ok. 2 cm. Wełniany szkaplerz koloru czarnego zachował się w śladowych ilościach. Pod tkaninę włożono kartkę papieru, zadrukowaną czcionką w kolorach czarnym i czerwonym. Małe fragmenty pozwoliły określić jedynie język, w którym zapisano teksty. Odczytane szczątkowe zwroty łacińskie wskazują na użycie stron Pisma Świętego. Naszyto na niego ornament w technice haftu kładzionego. W centralnej części umieszczono monogram IHS. Literę H przedzielono wkomponowując w jej środek serce z haftowanym konturem i wypełnionym, tzw. ścięciem wypełniającym, z którego w górę wychodzi krzyż. Jednocześnie pod sercem umieszczono kielich. Na wysokości liter monogramu przedstawiono dwa symbole. Po lewej stronie znalazła się trójstopniowa drabina, natomiast po prawej znak w formie dwóch równoległych linii łamiących się w zygzak. W każdym narożniku znajduje się kielich kwiatu skierowany w dół. Ich kontur został wykonany w technice haftu, natomiast same przedstawienie płatków przygotowano z materiału w splocie atlasowym. Całość dekoracji otoczono bordiurą przy krawędzi zakładki, wykonaną z dwóch nici w owijce zebranych w wiązkę.

Dodatkowym elementem dołączonym do szkaplerza jest różaniec wykonany z drewnianych paciorków w formie tulei. Do dnia dzisiejszego zachowały się one w postaci znacznie zniszczonych relikwii z przeciętną średnicą ok. 0,4 cm i wysokością 0,5 cm. Sznurek, na który je nanizano, składa się z 7 nici jedwabnych skręcanych w S. Do końcówki różańca doczepiono krzyżyk i medalik wykonane z mosiądzu. Me-

dalik ma średnicę 1,4 cm z wystającym na 0,6 cm uchem do zawieszania. Na rewersie umieszczono monogram IHS z krzyżem wychodzącym w górę z poprzecznej belki litery H. Przy krawędzi znajduje się dookólna bordiura, o szerokości 0,3 cm, w formie 8 promieniście rozmieszczonych kropek. Awers z identycznym obramowaniem ma umieszczony w centrum monogram MARYIA zwieńczony koroną. Mosiężny krzyżyk ma wymiary 2,6 cm długości pionowej belki i 1,7 cm belki poprzecznej. Szerokość tych elementów jest identyczna i wynosi 0,5 cm. Na awersie przedstawiono postać Ukrzyżowanego Chrystusa z tablicą umieszczoną nad głową i czaszką umieszczoną w dolnej partii pionowej belki. Jezusa przybitego do krzyża za pomocą trzech gwoździ przedstawiono z szatą umieszczoną w pasie przewiazaną po prawej stronie. Rewers przedstawia Matkę Bożą z Dzieciątkiem na lewym ręku. Pod jej stopami znajdują się przedstawienia dwóch główek anielskich ze skrzydłami. Na poprzecznej belce oraz na krańcach belki pionowej znajdują się litery w znacznej mierze zatarte, co uniemożliwia odczytanie zawartych tam treści.

Platek z monogramem MARYI w kształcie prostokąta o wymiarach 7,2x8,4 cm zachował się w złym stanie. Zakładka podobnie jak w powyższym przypadku została utworzona dla umocowania wełnianego szkaplerza i wynosi 0,4 cm. Pod tkaniną także umieszczono stronę z Pisma Świętego. Pleciony sznurek zachował się prawdopodobnie w całości i osiąga długość 16 cm. Kieszonka, do której doszyto taśmy w odległości ok. 1 cm od górnej krawędzi, ma wymiary 7,4x7,9 cm. Zachowana długość tych elementów wynosi z lewej strony 19 cm, natomiast z prawej ok. 20 cm. Na szkaplerzu wykonano ornament w technice haftu kładzionego. W centralnej części umieszczono monogram MARYIA. W górnej części przedstawiono 7 mieczy (4 z lewej i 3 z prawej strony) zbiegających się w jeden punkt nad literą M. W tym miejscu znajduje się prawdopodobnie przedstawienie serca NMP, które ranione broczy krwią reprezentowane przez pięć promieni. Dookoła monogramu umieszczono cztery symbole. Po lewej stronie od monogramu umieszczono trudny do odczytania znak. Ma formę trójkąta zakończonych od góry dwoma wywiniętymi łukowato i rozchodzącymi się w przeciwne strony liniami. Z prawej strony umieszczono prawdopodobnie przedstawienie słupa bądź kolumny łączące się ze zdwojoną linią w układzie zygzaków. Poniżej monogramu występują dwa kolejne symbole. Lewy w uproszczony sposób reprezentuje szczytce, natomiast prawy przypomina młot. Podsumowując wyniki analiz technologicznych oraz rozłożonej na czynniki pierwsze ikonografii zawartej na zabytku należałoby zakwalifikować go jako przykład Szkaplerza Siedmiu Boleści NMP.

Poczynając od św. Efrema, a później św. Augustyna rozpoczyna się proces kształtowania kultu cierpiącej przy Synu Matki Bolesnej. Pierwsze przedstawienie NMP ukazujące jej ból, gdy towarzyszy w ostatniej drodze Jezusowi, pojawiają się we wczesnym średniowieczu, natomiast od VII w. Wschodnia część chrześcijańskiej Eu-

ropy wprowadza ten kult do liturgii. Rozwój nabożeństw poświęconych Matce Boskiej Bolesnej następuje od 1223 r. W 1667 r. zezwolono zakonowi serwitów na obchodzenie patronackiego święta skierowanego ku czci Maryi, natomiast od 1814 r. obchodzi je cały Kościół. Szkaplerz tego zgromadzenia ma mieć formę dwóch płatków wełnianej tkaniny, połączonego dowolnego koloru taśmami lub sznurkami. Obowiązkowa jest przynależność do bractwa. Bez wyświęcenia i nałożenia szaty przez uprawnionego kapłana nie można uzyskiwać łask i odpustów. Bractwo szkaplerzne wytycza też praktyki, których należy przestrzegać²⁵.

Na płatku z monogramem IHS umieszczono przedstawienia drabiny, która jest symbolem wzrostu poprzez cnoty oraz niezrozumiały znak po przeciwnej stronie. Natomiast kielich umieszczony pod sercem oznacza przemianę i ofiarę Chrystusa w chwili śmierci. Na szkaplerzu z przedstawieniem monogramu MARYIA widzimy prawdopodobnie narzędzia Męki Pańskiej. Z prawej strony przedstawiono kolumnę bądź słup oraz bicz, które zapowiadały drogę krzyżową czekającą Chrystusa. Kolejne dwa elementy, czyli młot i obcęgi, symbolizują odpowiednio pokutę oraz potrzebę człowieka do „wyciągania” grzechów. Ostatnim znakiem, znajdującym się na lewo od monogramu jest szata, której symbolika została wcześniej omówiona.

Na ornamentowanej powierzchni zachowały się pozostałości materiału lnianego w splocie płóciennym 1/1. Udało się zarejestrować jedynie jego obecność, lecz ze względu na stan zachowania nie było możliwości wykonania dokładniejszych analiz. Jednakże, pozostałości zgromadzone po stronie wierzchniej szkaplerza wskazują na umiejscowienie go bezpośrednio przy ciele zmarłego, pod lnianą koszulą.

Szkaplerz nr 5, (ryc. 10)

Są to reliktury jednego z płatków w formie podstawy o kształcie prostokąta o wymiarach 8,3x9,2 cm. Stan zachowania zły, widoczna duża ilość przetarć. Element wykonany z nici jedwabnej w kolorze brązowym w splocie atlasowym 7/1. Gęstość tkaniny wynosi: 80 nici osnowy w skręcie Z na 36 nici bezskrętowego wątku. Krawędzie zostały podwinięte dwukrotnie tworząc zakładkę szerokości między 0,4 a 0,5 cm.

Szkaplerz nr 6, (ryc. 11)

Zachował się jedynie jeden prostokątny płatek szkaplerza o wymiarach 5,9x7,8 cm z bardzo nieczytelną wierzchnią częścią ornamentowaną. Widoczne są przetarcia i rozprucia, a owijka metalowa obejmująca jedwabną duszę w kolorze beżowym zupełnie się rozłożyła. Podstawę szkaplerza stanowi jasnobrązowa tkanina w splocie rypsowym 1/1, gęstość tkaniny na 1 cm: 76 nici osnowy w skręcie S na 17

²⁵ T. Szkopek, *op. cit.*, s. 93-101.

nici bezskrętowego wątku. Od spodniej części podstawy widoczny jest krzyż, który rozszedł się i stracił swój regularny kształt. Symbol ten biegnie od górnej krawędzi podkładu. Długość pionowej belki wynosi 5,2 cm, poprzecznej 2,7 cm, natomiast szerokość waha się od 0,3 do 0,8 cm. Belki zamknięte są z każdej strony listwami szerokości ok. 0,15 cm oraz długości od 0,9 do 1,2 cm. Krzyż został ujęty w ramę, która wzdłuż krawędzi bocznych ma formę ciągłych linii, jednakże zamknięcia z góry i dołu przybrały formę nieregularnych pasów pionowych o wymiarach z przedziału 0,5-1,2 cm. W odległości ok. 0,3 cm od krawędzi podstawy widoczna jest beżowa nić zszywająca wszystkie części płatka. Ornamentowana część wierzchnia to jedwab o wymiarach 5,5x7,4 cm w splocie płóciennym 1/1 z wzorem wykonanym w technice lansowania przy użyciu jedwabnej nici z metalowym oplotem. Gęstość tkaniny na 1 cm wynosi: 12 nici osnowy w skręcie ss/S na 44 nici wątku w skręcie ss/S w fioletowym kolorze. Wewnątrz, pomiędzy podstawą a tkaną częścią ornamentowaną, znajduje się właściwy szkaplerz wełniany, koloru czarnego, w splocie płóciennym 1/1 z wątkiem złożonym z 16 nici na 1 cm w skręcie Z. W osnowie udało się uchwycić jedynie skręt S nici. Do podstawy doszyto taśmy jedwabne w kolorze turkusowym w splocie płóciennym 1/1. Gęstość na 1 cm osnowy to 80, natomiast wątku 30 nitek. W obu przypadkach wykorzystano nici bezskrętowe. Taśmy o szerokości 2,9 cm z brzegiem zwykłym, wyodrębnionym z 14 nićmi na 1 mm oraz wzorem szerokości 1,1 mm z 15 nitek bezskrętowych. Po lewej stronie zachowana taśma ma długość 16 cm, natomiast z prawej wynosi 25 cm. Do szkaplerza doszyte zostały one na odcinku ok. 1,6 cm od górnej krawędzi, gdzie złożono je na trzy razy. Szkaplerz jest silnie wytarty. W centrum znajduje się monogram MARYIA. Dookoła niego wykonano ornament z motywami roślinnymi, które skomponowano tak, by przypominały kształtem serce. Głównym elementem są rozbudowane, łukowato wygięte łodygi, które zwieńczono kwiatami w ujęciu profilowym. Dodatkowo z łodyg wyprowadzono liście, a w dolnej partii szkaplerza znajdują się młode pędy bez kwiatów. Monogram w stylizowanym sercu wieńczy korona. Cały ornament otacza bordiura z ułożonych łukami do wewnątrz półokręgów. Przez wzgląd na niewielką ilość informacji, jakie niesie z sobą ten pojedynczy płatek, a także brak znalezisk ze zbliżonym programem ikonograficznym nie można jasno określić rodzaju szkaplerza, który mógłby reprezentować. Udało się natomiast wykluczyć go z grupy Szkaplerzy Serca Pana Jezusa Konającego i Serca Matki Bolesnej, przez wzgląd na zastosowanie innego materiału niż określały to dekrety zgromadzenia²⁶.

²⁶ T. Szkopek, *op. cit.*, s. 81.

Analizowany zbiór można podzielić na trzy grupy. Pierwszą z nich, w liczbie trzech, stanowią tkane szkaplerze z ornamentem wykonanym w technice lansowania. Wszystkie mają kształt prostokąta, o dłuższym boku pionowym, a ich wymiary są zbliżone. W przypadku zabytków oznaczonych numerami 2 i 6 nie ma wątpliwości, że reprezentują dwa różne rodzaje szkaplerzy, więc zapewne i inne bractwa szkaplerzne. Wskazuje na to kolor sukna, wykorzystany do wykonania właściwego skaplerza. Problem natomiast pojawia się w przypadku zabytku nr 3, który zachował się w złym stanie. W związku z tym nie ma możliwości określenia barwy tkaniny wełnianej tworzącej szkaplerz, a co za tym idzie bractwa, które reprezentował. Kolejną grupę reprezentują zabytki o nr 4 i 5. Podstawy płatków zostały wykonane z jedwabiu, do których doszywano właściwą część z sukna oraz haftowany ornament. Zdobiona powierzchnia zachowała się jedynie na podwójnym szkaplerzu nr 4. Zarówno w tym jak i w przypadku szkaplerza nr 6 do kształtowania detali wykorzystano nić z duszą jedwabną z metalowym opłotem. Ten sposób formowania ornamentu jest powszechnie spotykany. Na podstawie analiz szkaplerzy nr 4 i 6 można wnioskować, że stosowano go w szatach tkanych jak również w tych zdobionych haftem bezpośrednio na suknie. Ostatnią grupę wydzielono na podstawie odmienności materiału zastosowanego do przygotowania podstawy. Szkaplerz nr 1 jest więc jedynym przykładem wykonania tego elementu z tkaniny lnianej, który nie posiada analogicznych znalezisk z innych stanowisk. Ponadto w omawianym zbiorze monogram MARYIA zarejestrowano na trzech szkaplerzach. W przypadkach nr 2 i 6 symbol ten wieńczy korona. Natomiast w dekoracji szkaplerza nr 4 ten element nie występuje. W szkaplerzach nr 3 i 4 umieszczono monogram IHS. W obydwu przypadkach z poprzecznej belki litery H wychodzi w górę krzyż. Pośród zachowanych w różnym stopniu innych symboli można dostrzec występowanie kielicha, jednakże wygląd oraz miejsce ulokowania ich na powierzchni są różne.

Pozyskane z kościoła p.w. Imienia NMP w Szczuczynie materiały stanowią doskonały przedmiot badań nad rozwijającym się nie tylko w Polsce, ale również w Europie kultem Matki Bożej Szkaplerznej. Podczas badań archeologicznych prowadzonych w obrębie kościołów i cmentarzy przykościelnych wydobywane są relikty szkaplerzy w zróżnicowanej ilości. Surowiec organiczny, z którego w myśl przepisów były wykonywane rozkłada się, czasem nie pozostawiając po sobie najmniejszego śladu. Znaczna ilość szkaplerzy pochodzi z badań prowadzonych od 2009 r. na terenie kościoła p.w. św. Mikołaja w Gniewie. Z umieszczonej w kaplicy południowej krypty pochodzi zbiór dziesięciu szkaplerzy, wśród których znajdują się analogiczne przypadki z wzorem wykonanym w technice lansowania, jedwabnych podstaw z zakładkami, które miały na celu bezpiecznie mocować i chronić wełniany szkaplerz oraz fragment zabytków zbliżonych do szkaplerza nr 4, gdzie do właściwego szkaplerza

doszywano materiał w celu utworzenia woreczka. Prace prowadzone w Toruniu, Lubiniu, Lublinie czy Warszawie potwierdzają występowanie w grobach szkaplerzy z wzorami haftowanymi, na podstawie jedwabnej, ze wstążkami jedwabnymi i w końcu z wykorzystaniem nici jedwabnej z metalowym oplotem. Wyjątkowym znaleziskiem są pochodzące z Lublina jedwabne ramki, w które wszywano zapewne wełniane szkaplerze, a których nie zarejestrowano do tej pory w Szczuczynie²⁷.

Niewątpliwie największy atut stanowiska szczuczynskiego stanowi stan zachowania tych zabytków. Wszystkie wymienione wyżej stanowiska dostarczają w głównej mierze reliktyw szkaplerzy, i to przeważnie tylko jedwabnych komponentów całości. Dzięki właściwym dla utrzymania materii organicznej warunkom, a także w sytuacji, gdy dany pochówek nie został naruszony przez późniejszych „użytkowników” krypt powstaje szansa na pozyskanie zabytków w dobrym stanie zachowania. Dla uzupełnienia informacji pozyskanych z badań archeologicznych szczuczynskich krypt znaczące byłoby sporządzenie kwerendy materiałów archiwalnych i źródłowych pod kątem funkcjonujących w Szczuczynie bractw i kultu Matki Boskiej Szkaplerznej. Dane, które można w ten sposób uzyskać mogą przyczynić się do wypełnienia luk w stanie wiedzy na temat mikroregionu szczuczynskiego a nawet w skali całego kraju.

Literatura:

Cross F. L., *Encyklopedia Kościoła*, t. II L-Z, Warszawa 2004.

Cyprian a S. Maria, *Skarb karmelitański*, Kraków 1650.

Derdziuk A., *Szata świadectwa*, Kraków 2003.

Drażkowska A., Grupa M., *Odzież z XVII i XVIII wieku z krypt grobowych archikatedry w Lublinie: analiza kostiumologiczna* [w:] *Kwartalnik Historii Kultury Materialnej*, r. LX, nr 2, Warszawa 2012, s. 315-324.

Grupa M., *Ubiór mieszczan i szlachty z XVI-XVIII wieku z kościoła p.w. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w Toruniu*, Toruń 2005.

Grupa M., *Sprawozdanie z badań archeologicznych w kościele p.w. św. Mikołaja w Gniewie*, maszynopis w WUOZ Gdańsk, 2010.

²⁷ A. Drażkowska, M. Grupa, *Odzież z XVII i XVIII wieku z krypt grobowych archikatedry w Lublinie: analiza kostiumologiczna* [w:] *Kwartalnik Historii Kultury Materialnej*, r. LX, nr 2 s. 319-329, Warszawa 2012; Grupa M., *Ubiór mieszczan i szlachty z XVI-XVIII wieku z kościoła p.w. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w Toruniu*, Toruń 2012; M. Grupa, D. Grupa, *Analiza tkanin i wybranych reliktyw grobowego wyposażenia oraz rekonstrukcja ubiorów z kościoła p.w. św. Katarzyny na Służewiu w Warszawie*, (maszynopis w archiwum Instytutu Archeologii UMK w Toruniu), Toruń 2013; Z. Kurnatowska, *Pochówki w obrębie kościoła i klasztoru oo. benedyktynów w Lubiniu* [w:] *Śmierć w dawnej Europie*, red. M. Derwich, Wrocław 1997, s. 107-122; M. Grupa, *Sprawozdanie z badań archeologicznych w kościele p.w. św. Mikołaja w Gniewie*, maszynopis w WUOZ Gdańsk, 2010.

- Grupa M., Grupa D., *Analiza tkanin i wybranych reliktyw wyposażenia grobowego oraz rekonstrukcja ubiorów z kościoła p.w. św. Katarzyny na Służewiu w Warszawie*, (maszynopis w archiwum Instytutu Archeologii UMK w Toruniu), Toruń 2013.
- Kurnatowska Z., *Pochówki w obrębie kościoła i klasztoru oo. benedyktynów w Lubiniu* [w:] Śmierć w dawnej Europie, red. M. Derwich, Wrocław 1997, s. 107-122.
- Kwiatkowski J., *Szkaplerz, kaplerz, karawana...*, [w:] Non omnis moriar. Zwyczaje pogrzebowe w XVII i XVIII-wiecznym Toruniu, Toruń 2005, s. 31-39.
- Moisan K. S., *Matka Boska Szkaplerzna* [w:] Ikonografia nowożytnej sztuki kościelnej w Polsce. Nowy Testament t. II (Maryja orędowniczka wiernych), red. J. St. Pasierb, Warszawa 1987.
- Turnau I., *Słownik ubiorów. Tkaniny, wyroby pozatkackie, skóry, broń i klejnoty oraz barwy znane w Polsce od średniowiecza do początku XIX w.*, Warszawa 1999.
- Szkopek T., *Szaty zbawienia*, Gdańsk 2005.
- Woitowius Ł., *Summariusz starodawnych darów Bożych y odpustow zakonu y bractwa...*, Poznań 1604.

Magdalena Majorek
Dawid Grupa

Malowane czy obijane – oznaka mody czy potrzeby na przykładzie trumien z krypt kościoła w Szczuczynie (cz. 1)

Niemal w każdej kulturze wyobrażenia dotyczące śmierci są niezwykle złożone. Niemniej począwszy od pradziejów, poprzez średniowiecze, na czasach współczesnych kończąc, możemy w zwyczajach funeralnych zaobserwować wiele ciekawych podobieństw. Są to różnego rodzaju obrzędy bądź zabobony. Śmierć człowieka stanowiła od lat wydarzenie, w którym uczestniczy grupa społeczna, a więc posiada znaczenie i konsekwencje społeczne. Możemy wyróżnić dwie dominujące zasady obrzędu pogrzebowego:

- obowiązek uwolnienia grupy społecznej od ciała zmarłego,
- przystosowanie całej grupy do nowej sytuacji poprzez odpowiednie postępowanie w trakcie obrzędu¹.

Oczywiście tło wierzeniowe odgrywa tutaj bardzo istotną rolę i jest oparte o zasady obowiązującej religii, przepisy liturgiczne, jak również relikty dawnych wierzeń.

Poniższy artykuł skupiać się będzie na jednym z elementów materialnych odgrywających istotną rolę w obrzędzie pogrzebowym – a mianowicie trumnach. Niemniej chronologia zainwentaryzowanych w trakcie prac archeologicznych w kościele p.w. Imienia Najświętszej Marii Panny w Szczuczynie trumien, wymaga choć krótkiego wprowadzenia w obrzędowość pogrzebową omawianego okresu tj. XVIII i XIX wieku.

Temat pogrzebu w okresie nowożytnym poruszany był między innymi przez A. Fischer'a, Z. Gloger'a czy T. Mańkowskiego. Według nich polegał na osobiwej

¹ A. Brencz, *Polska obrzędowość pogrzebowa jako obrzęd przejścia*, [w:] *Lud*, Tom 71, 1987, s. 218.

ostentacji i teatralizacji żałoby, co zostało nazwane przez S. Wilińskiego: „sarmacka pompa funebris”². Pogrzeby omawianego okresu charakteryzują się skłonnością do wystawności i rozrzutności. Wszystko to miało na celu osiągnięcie wrażenia niezwyklego splendoru. Poza tym stało się bardzo kosztowne. Różne pogrzebowe księgi rachunkowe wskazują wiele pozycji jak na przykład: za oświetlenie kościoła, wykonanie trumny, dekorację kościoła, ofiary mszalne i jałmużny, zapłaty rzemieślnikom, wyżywienie gości i dworu, ubiory żałobne³. A z pewnością nie są to wszystkie ponoszone wówczas wydatki.

Pogrzeb w okresie nowożytnym miał zazwyczaj następujący przebieg: rodzina i kapłani przy łożu śmierci odmawiali modlitwy; po skonaniu przebierano zmarłego w strój reprezentacyjny (co w materiale archeologicznym z krypt kościoła w Szczuczynie zostało potwierdzone⁴), po czym przenoszono do udekorowanej sali na łożo, bądź do kaplicy. Czas eksponowania ciała uzależniony był od przygotowań w kościele na przyjęcie trumny. W szczególnych przypadkach balsamowano zmarłego. Zjawisko to było popularne w przypadku pogrzebów królewskich, na które zjeżdżali się goście z różnych krajów. Ta wystawność pogrzebów budziła kontrowersje wśród ascetycznie nastawionego duchowieństwa i moralistów.

Niemniej, jeśli pogrzeb był skromny, posądzano rodzinę zmarłego o zwyczajne skąpstwo. Duchowieństwo wzywało do ograniczenia zbytku na pogrzebach, zwłaszcza w postaci sarkofagów, portretów trumiennych, udekorowanych katafalków czy wystawnych uczt, jednak z drugiej strony nawoływało do ofiar na msze za dusze w czyśćcu cierpiące⁵. Ubożsi również naśladowali obrzędy klasy bogatszej, choć koszt stanowił potężną barierę. Przebieg ceremonii rodzinnych związanych z chrztem, ślubem czy pogrzebem był ściśle określony⁶. Rodzaj ubioru zmarłego, wystrój trumny oraz domu, wskazywały na przynależność do określonej grupy społecznej. Rozmach i przepych uroczystości pogrzebowych doprowadziły do wprowadzenia przepisów antyzbytkowych mających na celu ograniczenie wystawności ceremonii pogrzebowej, uwzględniających także rodzaje tkanin i ubiorów, w jakich można było chować zmarłych. Prawo to było jednak łamane, co znajduje potwierdzenie w ubiorach grobowych

² J. A. Chrościcki, *Pompa Funebris, Z dziejów kultury staropolskiej*, Warszawa 1974, s. 43.

³ Ibidem, s. 46-48.

⁴ Pochówki z krypt w kościele p.w. Imienia NMP w Szczuczynie charakteryzują się szczególnym bogactwem zastosowanych tkanin, zarejestrowano różne rodzaje ubiorów i dodatków jedwabnych, ale również wełnianych i lnianych.

⁵ J. A. Chrościcki, *op. cit.*, s. 57.

⁶ M. Grupa, *Ubiór mieszczan i szlachty z XVI – XVIII wieku z kościoła p.w. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w Toruniu*, Toruń 2005, s. 28.

odkrytych w kryptach kościołów wielu ośrodków miejskich takich jak: Toruń⁷, Kostrzyn nad Odrą⁸, Gdańsk⁹, Lublin¹⁰, Gniew¹¹, Biała Rawska¹², a także w omawianym poniżej Szczuczynie.

Kolejną cechą charakterystyczną obrzędu pogrzebowego czasów nowożytnych był wewnątrzkościelny pochówek. Już wiek XIV i XV przyniósł wzrost znaczenia mieszczaństwa w społeczeństwie. Dodatkowo silny napływ ludności do miast, oraz pewne uregulowania formalno-prawne¹³ (między innymi dotyczące uprawnień zmarłego i jego krewnych do miejsca, w którym spoczywa jego ciało) spowodowały, że dotychczas istniejące cmentarze nie wystarczały na pomieszczenie zmarłych. W ten sposób zagospodarowano teren pod posadzką kościoła, który wcześniej zastrzeżony był dla ekskluzywnych pochówków duchownych i najwybitniejszych świeckich przedstawicieli społeczeństwa. Proces chowania zmarłych w kościele postępował wraz z rozszerzaniem się kręgu dobrodziejów kościoła – począwszy od władców terytorialnych, rycerzy, przedstawicieli mieszczaństwa, aż po członków cechów czy gildii. W ten oto sposób już w XV wieku upowszechnił się zwyczaj chowania świeckich w kościołach i przetrwał aż po połowę wieku XIX, kiedy zakazano chować tam zmarłych¹⁴.

Ze skąpej literatury tematu wynika, że tradycja chowania zmarłych w drewnianych trumnach rozprzestrzeniła się w Polsce już we wczesnym średniowieczu. W początkowym okresie były to proste prostokątne drewniane skrzynie bez dekoracji. Na przestrzeni wieków kształt trumien zaczął się zmieniać i ewoluował w formę trapezowatą, która od czasów nowożytnych stała się najpopularniejszą formą konstruk-

⁷ Ibidem.

⁸ A. Drążkowska, *Dokumentacja konserwatorska prac prowadzonych na sukienkach grobowych z Kostrzyna n. Odrą*, (maszynopis WOSOZ Szczecin), 2001.

⁹ B. Kłościński, *Sprawozdanie z badań archeologicznych prowadzonych w kościele św. Jana w Gdańsku*, (maszynopis WOSOZ Gdańsk), 1998; M. Grupa, *Zespół zabytków tekstylnych z kościoła św. Jana w Gdańsku – analiza technologiczna tkanin*, [w:] *Kościół św. Jana w Gdańsku. W kręgu kultury sepulkralnej*, Gdańsk 2012, s. 181-188.

¹⁰ R. Niedźwiadek, *Wstępne opracowanie wyników badań archeologicznych w kryptach pod południową nawą boczną archikatedry w Lublinie*, (maszynopis w Parafii Archikatedralnej p.w. św. Jana Kozik w Lublinie), 2001.

¹¹ Badania w Gniewie trwają nieprzerwanie od 2009 roku. Pracami kieruje Małgorzata Grupa. Pozyskany materiał archeologiczny jest w trakcie konserwacji, autorzy artykułu czynnie biorą udział w tej ekspedycji.

¹² Analiza materiałów archeologicznych z krypt kościoła w Białej Rawskiej jest w trakcie opracowywania, ale podobnie jak Toruń, Kostrzyn nad Odrą, Gdańsk, Lublin, Gniew – miejsce to charakteryzuje szczególne bogactwo w wyposażeniu grobowym.

¹³ E. Kizik, *Śmierć w mieście hanzeatyckim w XVI – XVIII wieku. Studium z nowożytnej kultury funeralnej*, Gdańsk 1998, s. 205.

¹⁴ Ibidem, s. 209.

cyjną skrzyń trumiennych. W osiemnastowiecznych pochówkach odnajdywane są trumny o rozchylonych ściankach bocznych, które nakrywano tzw. wysokim wiekiem. Skrzynie takie w przekroju zbliżone były do sześciokąta, zaś ściany boczne wraz z wiekiem często bogato zdobiono ornamentem lub profilowanymi listwami. Wśród dekoracji boków trumien przeważały ażurowe okucia z motywami figuralnymi oraz roślinnymi, całość dopełniały żelazne lub mosiężne uchwyty. W celu nadania trumnie smuklejszej formy wzdłuż wszystkich boków przybijano malowane na kolor czarny profilowane listwy wykonane z tego samego rodzaju drewna, co trumna. Dno trumny wykładano drewnianymi wiórami pozostałymi z obróbki poszczególnych elementów, wyściełano trocinami, wiórami, igliwem, różnymi liśćmi i ziołami, a skrzynie oraz wieka obijano tkaniną, często jedwabną. Aby nadać całości bardziej dekoracyjnego wyglądu często wzdłuż boków przypinano metalowymi ćwiekami lub szpilkami różnego rodzaju wstążki¹⁵, wstęgi lub kokardy na krawędziach skrzyni. Bardzo indywidualnym elementem ceremonii pogrzebowej od końca XVI wieku był portret trumienny i epitafijny¹⁶. Umieszczano go na wezglowiu trumny w trakcie trwania obrzędu pogrzebowego, a po skończeniu całej ceremonii najczęściej wieszano na ścianie kościoła (tak jak to ma miejsce w przypadku portretu Marcina Szczuki /zm. 1728 r./ w kościele w Szczuczynie¹⁷). Znane są też przypadki umieszczania portretów trumiennych bezpośrednio na blachach trumny¹⁸.

Dodatkową ozdobą trumny stała się forma szyldu zawierającego imię, nazwisko zmarłego oraz jego daty urodzenia i śmierci. Używano w tym celu metalowych ćwieków, które przybijano w taki sposób żeby tworzyły odpowiednie napisy, bądź stosowano tablice wycinane z blachy brązowej lub cynowej i mocowano je na wieku trumny¹⁹. Większa powierzchnia pozwalała na umieszczenie dodatkowych napisów o treści religijnej, a forma nadawała całości bardziej dekoracyjnego wyglądu. W przypadku drewnianych trumien z XIX wieku można zaobserwować kontynuację trendów zdobniczych przyjętych w XVII i XVIII wieku. Jako nowość można traktować pojawienie się elementów żeliwnych, takich jak bogato dekorowane uchwyty i okucia, a także odlewane nóżki. Zaczęto także wyrabiać trumny wykonane z blachy cynowej, malo-

¹⁵ M. Grupa, *op. cit.*, s. 30-32; E. Trawicka, *Trumny*, [w:] Kultura funeralna nowożytnego Gdańska w świetle wykopalisk archeologicznych, katalog wystawy, Muzeum Archeologiczne w Gdańsku, Gdańsk 2011, s. 4-5; W tym tomie – M. Grupa, D. Grupa – ryc. 11.

¹⁶ J. Dziubkova, *Portret epitafijny i trumienny*, [w:] Gdzie Wschód spotyka Zachód. Portret osobistości dawnej Rzeczypospolitej 1576-1763, Katalog: Muzeum Narodowego w Warszawie, red. J. Malinowski, Warszawa 1993, s. 35-40.

¹⁷ W tym tomie – T. Dudziński, M. Krajewska, M. Grupa – ryc. 2.

¹⁸ J. Krauze, *Sarkofagi cynowe*, Toruń 1995, s. 107.

¹⁹ W tym tomie – T. Dudziński, M. Krajewska, M. Grupa – ryc. 13.

wanej następnie na srebrny i złoty kolor, ze zdobieniami wytłoczonymi na bocznych ścianach z motywami takich roślin jak liście lauru, akantu lub dębu. Całość formy kształtowana była na trzech żeliwnych płaskownikach²⁰. Okucia również złocono i srebrzono.

W trakcie prac archeologicznych w kryptach kościoła p.w. Imienia NMP w Szczuczynie zarejestrowano blisko 100 pochówków. Obecnie²¹ wykonano dokumentację dla 82 trumien znajdujących się w 4 pomieszczeniach (w 2 kryptach właściwych: wschodniej i zachodniej i 2 przedsionkach: wschodnim i zachodnim – znajdujących się pod prezbiterium kościoła). Wśród przebadanego zbioru wyróżniono 30 trumien dziecięcych. Niemniej szczegółowemu omówieniu w tym opracowaniu zostało poddanych 25 egzemplarzy trumien. Liczebność przedstawionej poniżej próby wynika z faktu, że są to trumny przebadane zarówno pod względem archeologicznym jak i antropologicznym. Prace nadal trwają, a w przyszłości materiał zostanie zaprezentowany w całości. W trakcie prac inwentaryzacyjnych przyjęto założenie, że trumny są numerowane od 1 – w każdym z badanych podziemnych pomieszczeń (krypta zachodnia A – krypta właściwa zachodnia; krypta zachodnia B – przedsionek krypty zachodniej; krypta wschodnia A – krypta właściwa wschodnia; krypta wschodnia B – przedsionek krypty wschodniej)²². Dlatego w przedstawianych zestawieniach tabelarycznych powtarzają się numery trumien (tab. 1). Należy również wspomnieć o tym, że w toku prac porządkowo-inwentaryzacyjnych mających na celu między innymi uporządkowanie krypt, trumny były przestawiane. Nie wpływa to na wartość poznawczą całości zbioru, gdyż ułożenie trumien zostało zadokumentowane na początku prac inwentaryzacyjnych, ale również już z pierwszych oględzin krypty wynikało, że trumny były wielokrotnie przestawiane i najprawdopodobniej plądrowane w wieku XX (wiele trumien było otwartych, czasami wieka nie pasowały do skrzyń).

Analiza zespołu trumiennego w Szczuczynie, polegała na określeniu użytego surowca, cech konstrukcyjnych i metrycznych oraz zastosowanych technik zdobniczych (rzeźbienie, malowanie, obijanie tkaniną), a także elementów dodatkowych np. nogi, uchwyty. Omawiając budowę trumny należy wyróżnić dwa podstawowe elementy: dolną skrzynię oraz nakrywę (wieko). Skrzynie dolne prezentowanego zbioru składają się z dwóch długich ścian (bocznych) i dwóch krótkich (szczytowych), ustawionych na ścianie spodu. W przekroju poprzecznym są trapezowate. Natomiast wieka mają często budowę nieco bardziej złożoną, składają się ze ścian długich (które mogą być

²⁰ E. Trawicka, *op. cit.*, s. 4-5.

²¹ Prace inwentaryzacyjne prowadzone są od 2012 roku pod kierownictwem dr hab. Małgorzaty Grupy tylko zimą. Ostatni sezon zakończył się w lutym 2013 roku, prace zostaną wznowione na początku 2014 roku.

²² W tym tomie – M. Nowak, A. Wojciechowska – ryc. 3.

wieloelementowe), dwóch ścian krótkich oraz wierzchu wieka; co skutkuje przekrojem poprzecznym wielokątnym. Uwzględniając przekrój poprzeczny i podłużny, zauważalne jest zróżnicowanie w wysokości i szerokości ścian poszczególnych trumien (tab. 2). Długie ściany boczne są wyższe w części, gdzie ułożona została głowa osoby zmarłej. Również w tej partii widoczne jest zwiększenie wymiarów ścian krótkich.

Tab. 1. Lokalizacja trumien w zestawieniu z wiekiem i płcią osobnika w niej pochowanego (dane antropologiczne dzięki uprzejmości M. Krajewskiej)

L.p.	Nr trumny	Pierwotna lokalizacja	Wiek [w latach]	Płeć
1	1	Krypta zachodnia B	40-55	mężczyzna
2	1	Krypta zachodnia A	35-55	mężczyzna
3	2	Krypta zachodnia A	-	trumna zewn.
4	2A	Krypta zachodnia A	56	trumna wewn. mężczyzna
5	2	Krypta zachodnia B	35-55	kobieta
6	3	Krypta zachodnia A	30-45	mężczyzna
7	3	Krypta zachodnia B	dorosły*	mężczyzna
8	4	Krypta zachodnia B	40-60	kobieta
9	4	Krypta zachodnia A	30-40	mężczyzna
10	5	Krypta zachodnia A	68	kobieta
11	5	Krypta zachodnia B	dorosły*	kobieta
12	8	Krypta zachodnia B	25-35	kobieta
13	9	Krypta wschodnia A	40-60	mężczyzna
14	9	Krypta zachodnia B	<i>infans I*</i>	dziecko
15	10	Krypta zachodnia A	30-50	mężczyzna
16	11	Krypta wschodnia A	nieokreślony*	dziecko
17	11	Krypta zachodnia A	30-40	mężczyzna
18	12	Krypta zachodnia A	35-55	mężczyzna
19	14	Krypta wschodnia A	szczątki kostne wielu osobników	-
20	25	Krypta wschodnia B	2-4	dziecko
21	30	Krypta wschodnia A	3-4	dziecko
22	34	Krypta wschodnia A	5-7	dziecko
23	39	Krypta wschodnia A	1-2	dziecko
24	44	Krypta wschodnia A	7-10	dziecko
25	46	Krypta wschodnia A	3	dziecko

* – brak możliwości doprecyzowania wieku osobnika.

Tab. 2. Zestawienie cech metrycznych (dane antropologiczne dzięki uprzejmości M. Krajewskiej)

L.p.	Nr trumny	Lokalizacja	Dł. max trumny [cm]	Szer. max - przy głowie [cm]	Szer. max - przy nogach [cm]	Wys. max - przy głowie [cm]	Wys. max - przy nogach [cm]	Pomiar dł. ciała [cm]
1	1	Krypta zachodnia B	201,2	66,5	40	32	23,5	156
2	1	Krypta zachodnia A	208	78	61	64,5	52	182
3	2	Krypta zachodnia A	207,5	66	47,5	61,5	46,5	n.d.
4	2A	Krypta zachodnia A	198,0	61,5	b.d.	b.d.	b.d.	180
5	2	Krypta zachodnia B	188,5	68	38	61	36,5	150
6	3	Krypta zachodnia A	197	66	49	57	40	170
7	3	Krypta zachodnia B	180	69	40,5	66,5	45,5	164
8	4	Krypta zachodnia B	184	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	153
9	4	Krypta zachodnia A	187,5	54,5	35	48,5	33	158
10	5	Krypta zachodnia A	170,5	66	42	60	37	146
11	5	Krypta zachodnia B	208	74	46	66	42,5	149
12	8	Krypta zachodnia B	184	57	39	49,5	34	148
13	9	Krypta wschodnia A	110	38	21,5	35	23,5	72
14	9	Krypta zachodnia B	180	71,5	40	67	37,5	160
15	10	Krypta zachodnia A	187,5	60	51,5	52	41	160
16	11	Krypta wschodnia A	107	44	26	42,8	27	78
17	11	Krypta zachodnia A	212	67	49,5	49	b.d.	160
18	12	Krypta zachodnia A	192	63,5	69	42	41	163
19	14	Krypta wschodnia A	192	59	39,5	55,5	45	n.d.

20	25	Krypta wschodnia B	100,5	42	24	44,5	27	72
21	30	Krypta wschodnia A	99	38,5	26	34,2	23	75
22	34	Krypta wschodnia A	117,5	38	24,5	31,5	20,5	100
23	39	Krypta wschodnia A	60	36,5	22	34	18	54
24	44	Krypta wschodnia A	132,5	47	26	44,5	26,5	106
25	46	Krypta wschodnia A	94,5	47	30	39	27	65

Oznaczenie symboli: n.d. – nie dotyczy, b.d. – brak danych.

Wszystkie omawiane trumny zostały wykonane z drewna bez użycia gwoździ metalowych, przy zastosowaniu złączy bezprofilowo kołkowanych. Gatunek drewna zostanie określony w toku postępowania prac laboratoryjnych. Niemniej obecny stan badań pozwala wychwycić cechy indywidualne poszczególnych trumien.

1) Trumna 1 (krypta zachodnia B) – posiada płaskie wieko składające się z 3 desek. Najprawdopodobniej wieko nie jest oryginalne, skrzynia bielona, dodatkowo na bokach krótkich malowany znak maryjny (ściana krótka przy nogach) oraz IHS (ściana krótka przy głowie). Napisy obecnie barwy czerwonej z detalami niebieskimi, listwa dookólna skrzyni również barwy czerwonej.

2) Trumna 1 (krypta zachodnia A) – skrzynia w przekroju poprzecznym trapezowata, natomiast wieko sześciokątne. Na drewnianej konstrukcji obicie z tkaniny wełnianej, obecnie barwy bordowej (ryc. 1)²³. Dodatkowo krawędzie zdobione dwoma rodzajami taśmy: lnianą na skrzyni, oraz najprawdopodobniej jedwabną z metalowym oplotem na wieku, przytwierdzone mosiężnymi ćwiekami o średnicy około 1 cm. Kolejnymi elementami zdobniczymi są listwy znajdujące się na łączeniach poszczególnych desek oraz 6 nóg drewnianych, kulistych, o średnicy od 15 cm (przy nogach) do 21 cm (przy głowie). Zarejestrowano datę śmierci – 1769 r. – wybijaną ćwiekami na boku krótkim przy głowie.

3 i 4) Trumna 2 i 2A (krypta zachodnia A) – trumny Stanisława Antoniego Szczuki. Uchwycono dwie konstrukcje skrzyń – co może wskazywać na transportowanie zmarłego na miejsce ceremonii pogrzebowej. Na trumnie zewnętrznej znajduje się obicie wełniane, obecnie barwy brązowej, na krawędziach ozdobne taśmy przytwierdzone gęsto nabijanymi, mosiężnymi, okrągłymi ćwiekami o średnicy 1,4 cm (ryc. 2). Na boku krótkim przy nogach znajduje się wybijana ćwiekami data śmierci:

²³ Ryciny do artykułu znajdują się w kolorowej wkładce na końcu publikacji.

1710 rok, natomiast przy głowie nabijana ćwiekami (o średnicy 0,6 cm) korona oraz szyld, metalowa okrągła blacha otoczona liśćmi (również metalowymi) informująca między innymi o wieku, pełnionej funkcji za życia i dacie dziennej śmierci Stanisława Antoniego Szczuki.

5) Trumna 2 (krypta zachodnia B) – wyróżnia się rzeźbionymi od zewnątrz deskami zarówno skrzyni jak i wieka, 4 nogami drewnianymi, kulistymi o średnicy około 7 cm (ryc. 3) oraz 4 ozdobnymi uchwytami, żelaznymi z brązowym okuciem – najprawdopodobniej srebrzonym.

6) Trumna 3 (krypta zachodnia A) – bielona, następnie cała malowana na czerwono. Dodatkowy element zdobniczy stanowi najprawdopodobniej wzór roślinny na boku krótkim przy nogach: obecnie barwy czarnej, białej i żółtej. Na boku krótkim przy głowie znajduje się biały znak IHS.

7) Trumna 3 (krypta zachodnia B) – posiadająca podstawę. Trumna została wykonana z rzeźbionych od zewnątrz desek, zdobiona uchwytami – po 4 na każdym boku długim, które z pewnością nie stanowiły funkcji użytkowej. Są zbyt delikatne, by utrzymać ciężar trumny – ich szerokość maksymalna wynosi 7,7 cm.

8) Trumna 4 (krypta zachodnia B) – numerem tym oznaczone zostało wieko, wyróżniające się malowaniem o barwie szaro-niebieskiej i delikatnie profilowanymi listwami w miejscach połączeń poszczególnych desek.

9) Trumna 4 (krypta zachodnia A) – bogato zdobiona, objana tkaniną oraz ozdobnymi taśmami jedwabnymi z metalową taśmą (o szerokości około 1,8 cm), dodatkowo zastosowano mosiężne, stożkowate ćwieki o średnicy 2,3 cm ze żłobieniami. Tkanina obiciowa to bordowy aksamit (ryc. 4). Przy użyciu ćwieków o mniejszym rozmiarze (średnica wynosi 0,7 cm), na boku krótkim przy nogach wybito: AD 1728 (?). Najprawdopodobniej w tej trumnie został pochowany Marcin Szczuka²⁴.

10) Trumna 5 (krypta zachodnia A) – również bogato zdobiona, zbudowana z rzeźbionych od zewnątrz desek. Ponadto na boku krótkim przy głowie zarejestrowano wycinany z blachy szyld wraz z napisem, według którego w trumnie spoczywa Regina Karwowska, zmarła 25 stycznia 1830 roku w wieku 68 lat. Na bokach długich znajduje się łącznie 6 delikatnych mosiężno-żelaznych uchwytów, pełniących funkcję ozdobną.

11) Trumna 5 (krypta zachodnia B) – wyróżniająca się budową skrzyni, wykorzystano technikę złącz wczepowo-skośnych, natomiast wieko zbijano już na kołki drewniane, tak jak pozostałe trumny. Trumna jest cała malowana na czarno, na boku

²⁴ Potwierdzeniem tego faktu może być również to, że zachowany w zakrystii Szczuczyńskiego kościoła jego portret trumienny pasuje wymiarami do szczytu tejże trumny; W tym tomie – T. Dudziński, M. Krajewska, M. Grupa – ryc. 2.

krótkim przy głowie znak IHS, a przy nogach znak maryjny. Dodatkowo białą farbą wykonano imitacje ćwieków na krawędziach trumny.

12) Trumna 8 (krypta zachodnia B) – obijana wełnianą tkaniną o barwie bordowej oraz charakteryzująca się nabijanym ćwiekami krzyżem na wieku. Ponadto na boku krótkim przy głowie czytelny znak IHS oraz korona, również kształtowany ćwiekami mosiężnymi o średnicy 1 cm. Na krawędziach uchwycono taśmę ozdobną, najprawdopodobniej lnianą o szerokości około 0,7 cm.

13) Trumna 9 (krypta wschodnia A) – obijana jedwabnym wiśniowym ałtąsem oraz 2 rodzajami taśm, zarówno lnianą z ornamentem geometrycznym w tzw. jodełkę, jak jedwabną z wplecionymi metalowymi taśmami (ryc. 5). Na wieku trumny na bokach krótkich kształtowane taśmą i ćwiekami znaki: maryjny oraz IHS. Natomiast na skrzyni, na boku krótkim przy głowie, gęsto nabijany ćwiekami napis W.R.S. R.S.P, 21 marca, R 1808. Poza tym, zarejestrowano delikatnie rzeźbioną podstawę oraz 6 mosiężnych uchwytów, po 3 na bokach długich o szerokości maksymalnej wynoszącej 21,5 cm.

14) Trumna 9 (krypta zachodnia B) – dziecięca, malowana na czerwono, dodatkowo zdobiona na wieku białym krzyżem z promieniami o łącznej długości 37,5 cm, oraz imitacjami ćwieków malowanymi na krawędziach. Na boku krótkim przy głowie znajduje się znak IHS, natomiast przy nogach znak maryjny.

15) Trumna 10 (krypta zachodnia A) – wyróżniająca się pod względem konstrukcji, bowiem wieko ze skrzynią nie było łączone przy użyciu kołków, a wykorzystano połączenie na zakładkę.

16) Trumna 11 (krypta wschodnia A) – dziecięca, bielona z malowanym czerwona farbą na wieku krzyżem z promieniami o długości 26 cm, inicjałami R.P. oraz datą 1750. Ponadto na boku krótkim przy nogach również czerwony znak maryjny, a przy głowie znak IHS.

17) Trumna 11 (krypta zachodnia A) – bogato zdobiona, obijana jedwabnym adamaszkiem z wzorem roślinnym obecnie barwy bordowej oraz 2 rodzajami taśm (o szerokości 2 i 2,6 cm), które zostały do tkaniny obiciowej przyszyte fastrygą. Obicie zewnętrzne z uchwyconym obiciem wewnętrznym łączone przy użyciu ćwieków o średnicy około 1 cm. Pod zniszczonym obiciem widoczne są rzeźbione deski.

18) Trumna 12 (krypta zachodnia A) – obijana bordową tkaniną wełnianą oraz dodatkowo zdobiona taśmami i nabitymi na nich mosiężnymi, okrągłymi ćwiekami o średnicy do 1,5 cm. Taśma jest najprawdopodobniej lniana, mierzy 1,3 cm szerokości. Na boku krótkim wieka, przy głowie, znajduje się wykonany z taśmy przybitej ćwiekami napis IHS, poniżej na skrzyni wykonana tylko z ćwieków data 1782 (?). Ponadto trumna posiada 6 nieco stożkowatych nóg, o średnicy podstawy 12 i 15 cm.

19) Trumna 14 (krypta wschodnia A) – cała powierzchnia została pomalowana na czarno, natomiast na wieku znajduje się malowany na biało krzyż oraz imitacje świeków wzdłuż łączeń poszczególnych elementów. Najprawdopodobniej na boku krótkim przy głowie znajdował się znak IHS, choć obecnie jest on bardzo mało czytelny.

20) Trumna 25 (krypta wschodnia B) – dziecięca, charakteryzująca się malowaniem całej powierzchni na kolor niebieski, oraz zdobieniem roślinnym barwy białej na bokach długich. Ponadto na wieku znajduje się biały malowany krzyż o długości 89 cm, a na krawędziach wykonano imitacje świeków.

21) Trumna 30 (krypta wschodnia A) – dziecięca, wyróżniająca się bieleniem całej powierzchni, a następnie malowaniem o barwie niebieskiej (ryc. 6). Na wieku znajduje się krzyż malowany najprawdopodobniej na czerwono (obecnie pomarańczowy) oraz listwy ozdobne na łączeniach desek wieka również malowane – obecnie pomarańczowe. Na boku krótkim przy głowie znak IHS, a przy nogach znak maryjny.

22) Trumna 34 (krypta wschodnia A) – dziecięca, cała malowana na czerwono, dodatkowo na wieku znajduje się biały malowany krzyż oraz kropki imitujące świeki wzdłuż łączeń zarówno wieka jak i skrzyni (ryc. 7). Elementem dodatkowym są białe linie faliste stanowiące ubogą formę roślinnego zdobienia. Na boku krótkim przy głowie czytelny biały znak IHS.

23) Trumna 39 (krypta wschodnia A) – bardzo mała, skromna (ryc. 8) trumna dziecięca z malowanym białym krzyżem na wieku oraz napisem IHS na boku krótkim przy głowie.

24) Trumna 44 (krypta wschodnia A) – dziecięca, wyróżniająca się malowanym na biało i pomarańczowo zdobieniem roślinnym na wieku i na bokach długich, najprawdopodobniej są to chabry i róże polne. Dodatkowo na boku krótkim przy głowie napis IHS otoczony liśćmi laurowymi, a przy nogach być może inicjały D CH (ryc. 9), najprawdopodobniej data śmierci 1718, poniżej których znajduje się biały malowany herb z podkową i strzałą otoczony również laurami. Wieko trumny posiada również delikatnie rzeźbione listwy mocowane na złączach poszczególnych desek.

25) Trumna 46 (krypta wschodnia A) – dziecięca, prosta w formie (ryc. 10), bielona na całej powierzchni.

Zaprezentowany powyżej zbiór trumien stanowi część niepowtarzalnej szczuńczyńskiej kolekcji, stanowiącej nieodzowny element obrzędu pogrzebowego. Trumny datowane są od początku wieku XVIII (rok 1710 – trumna Stanisława Antoniego Szczuki, trumna nr 2 i 2a z krypty zachodniej A), po lata trzydzieste XIX wieku (rok 1830 – trumna Reginy Karwowskiej, trumna nr 5 z krypty zachodniej A). Niemniej należy pamiętać o tym, że nie każdej trumnie jesteśmy w stanie nadać datę roczną, ale stylistycznie i konstrukcyjnie wszystkie egzemplarze wpisują się w powyższe ramy

czasowe. Spośród omówionych 25 trumien, 8 to trumny dziecięce. Trumny dziecięce mają prostą konstrukcję, występują na nich zdobienia w postaci malowania całej powierzchni farbą barwy białej (np. trumna nr 39, 44, 46), czerwonej (trumny nr 9, 11, 34) i niebieskiej (nr 25 i 30). Na wiekach tych trumien znajduje się malowany krzyż w kolorze kontrastowym do tła (ale jest to również barwa biała, czerwona lub niebieska). Trumny osób dorosłych charakteryzują się złożonością formy i bogatszym zdobnictwem. Powierzchnia 7 z nich jest obita tkaniną. Dominują różne odcienie czerwieni, 4 spośród nich zostały obite tkaniną wełnianą – sukniem (trumny nr 1, 2 – z krypty zachodniej A oraz nr 8 i 12), natomiast pozostałe 3 tkaniną jedwabną: atłasem (trumna nr 9), aksamitem (trumna nr 4) czy też adamaszkiem (trumna nr 11). Analizy technologiczne tkanin obiciowych są w trakcie realizacji, dlatego na obecny stan badań nie jesteśmy w stanie podać gęstości tkanin i rodzaju splotu. Tym samym analizom poddane zostaną również taśmy ozdobne. Niektóre z trumien osób dorosłych były (podobnie jak dziecięce) malowane na całej powierzchni. Trumna nr 1 jest bielona, trumna nr 3 malowana na czerwono, a trumna nr 4 – niebieska. Można by sądzić, że były to osoby dorosłe, ale młode. Niemniej porównując z wynikami badań antropologicznych były to osoby w wieku dojrzałym. Zazwyczaj takie osoby miały trumny malowane na czarno, tak jak spotykamy to w przypadku nr 5 i 14. Jako element zdobniczy zarejestrowano również rzeźbienie powierzchni zewnętrznych desek zarówno skrzyni, jak i wieka. W ten sposób zdobione są trumny nr 2, 3 i 5. W jednym przypadku nie uchwycono elementów zdobniczych (trumna 10). Dodatkowo na niektórych trumnach (tych rzeźbionych i objanych tkaniną) spotykamy uchwyty na bokach długich, choć ich delikatna forma wskazuje, że nie pełniły formy użytkowej.

Barok zmienił estetykę śmierci, wykorzystał ciało ludzkie jako element ekspozycji, a ceremonię pogrzebową podniósł do rangi widowiska: uwznioślonego, udratyzowanego, przesadnego. Grobowce, krypty i stojące w nich trumny stały się oznaką pośmiertnej obecności zmarłych i zarazem nieśmiertelności w pamięci osób żyjących. Wszelkie zabiegi dekoracyjne wykonywane na trumnach miały na celu zaznaczenie cech indywidualnych osoby zmarłej. O bogactwie świadczą trumny objane tkaniną, przyozdabiane złotymi taśmami, złożonymi i srebrzonymi uchwytami, mosiężnymi ćwiekami. Do najbogatszych należały trumny objane tkaniną jedwabną, zarówno na zewnątrz jak i wewnątrz. Następnie należy wyróżnić trumny objane tkaniną wełnianą na zewnątrz, a jedwabną wewnątrz. Tańszą wersją są te objane z zewnątrz tkaniną wełnianą, a lnianą w środku. Najprawdopodobniej najtańsze były trumny malowane. Warto jednak zaznaczyć, że w stylistyce tych trumien jest wiele podobieństw nawiązujących do trumien objanych. Wśród zdobień trumien malowanych spotykamy imitacje ćwieków, wzory roślinne na bokach, krzyże na wiekach. Wszystkie te elementy

nawiązują do trumien obijanych, choć są ich tańszą wersją. Przy obecnym stanie badań nie należy jednak wysuwać jednoznacznych wniosków. Niemniej już niebawem będzie można bardziej szczegółowo zapoznać się z typami trumien reprezentującymi kolekcję szczuczyńską.

Literatura:

- Brencz A., *Polska obrzędowość pogrzebowa jako obrzęd przejścia*, [w:] Lud, Tom 71, 1987, s. 215-229.
- Chrościcki J. A., *Pompa Funebris, Z dziejów kultury staropolskiej*, Warszawa 1974.
- Drażkowska A., *Dokumentacja konserwatorska prac prowadzonych na sukienkach grobowych z Kostrzyna n. Odrą*, (maszynopis WOSOZ Szczecin), 2001.
- Dziubkowska J., *Portret epitafijny i trumienny*, [w:] Gdzie Wschód spotyka Zachód. Portret osobistości dawnej Rzeczypospolitej 1576-1763, Katalog: Muzeum Narodowego w Warszawie, pod red. J. Malinowskiego, Warszawa 1993, s. 35-40.
- Grupa M., *Ubiór mieszczan i szlachty z XVI – XVIII wieku z kościoła p.w. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w Toruniu*, Toruń 2005.
- Grupa M., *Zespół zabytków tekstylnych z kościoła św. Jana w Gdańsku – analiza technologiczna tkanin*, [w:] Kościół św. Jana w Gdańsku. W kręgu kultury sepulkralnej, Gdańsk 2012, s. 181-188.
- Kizik E., *Śmierć w mieście hanzeatyckim w XVI – XVIII wieku. Studium z nowożytnej kultury funeralnej*, Gdańsk 1998.
- Kłościński B., *Sprawozdanie z badań archeologicznych prowadzonych w kościele św. Jana w Gdańsku*, (maszynopis WOSOZ Gdańsk), 1998.
- Krauze J., *Sarkofagi cynowe*, Toruń 1995.
- Niedźwiadek R., *Wstępne opracowanie wyników badań archeologicznych w kryptach pod południową nawą boczną archikatedry w Lublinie*, (maszynopis w Parafii Archikatedralnej p.w. św. Jana Ko w Lublinie), 2001.
- Trawicka E., *Trumny*, [w:] Kultura funeralna nowożytnego Gdańska w świetle wykopalisk archeologicznych, katalog wystawy, Muzeum Archeologiczne w Gdańsku, Gdańsk 2011, s. 4.

Tomasz Kozłowski
Magdalena Krajewska

Mumifikacja ciała ludzkiego – wstępne wyniki badań antropologicznych pochówków w kryptach kościoła p.w. Imienia NMP w Szczuczynie

Wstęp

Zjawisko mumifikacji ludzkich zwłok najczęściej kojarzy nam się z intencjonalnymi zabiegami, mającymi na celu powstrzymanie procesów rozkładu gnilnego ciała. Jednakże nie zawsze putrefakcja¹ martwego ciała hamowana jest poprzez celowe balsamowanie zwłok. Mumifikacja budzi żywe zainteresowanie badaczy wielu dziedzin naukowych w tym archeologów, historyków, medyków sądowych, a także antropologów i paleopatologów. Same mumie stanowią cenne źródło informacji, nie tylko o technikach balsamiarskich w przypadku mumifikacji celowych, ale również o kondycji biologicznej i stanie zdrowia poszczególnych jednostek jak i całych grup społecznych². W roku 2013 zdecydowano się na poszerzenie badań archeologiczno-historycznych krypt kościoła p.w. Imienia NMP w Szczuczynie, gdzie dokonano ciekawego odkrycia pochówków osób świeckich i duchownych, których ciała uległy naturalnej mumifikacji. Wstępne wyniki analizy antropologicznej tego materiału zostały przedstawione w niniejszej pracy.

¹ Putrefakcja (gnicie) – rozpad tkanek w następstwie rozkładu złożonych związków organicznych pod wpływem enzymów bakterii, w większości beztlenowych – S. Raszeja, W. Nasilowski, J. Markiewicz, *Medycyna sądowa*, Warszawa 1990, s. 55.

² R. W. Gryglewski, *Mumifikacja ciała ludzkiego w świetle historii obyczajów i nauk medycznych*, Kraków 2005, s. 101.

Zaburzenia procesów rozkładu zwłok

Zatrzymanie krążenia krwi w ciele człowieka zapoczątkowuje wiele procesów przyczyniających się do rozkładu zwłok. Trawienie tkanek własnymi enzymami na drodze tzw. autolizy, uważa się za jeden z najwcześniejszych przejawów rozkładu ciała. Do późnych zmian pośmiertnych zalicza się gnicie, aż do zupełnego zeszkielecowania zwłok. Ten ostatni proces polega na całkowitej destrukcji części miękkich. Całkowite zeszkielecowanie zwłok pogrzebanych następuje po upływie 5-10 lat, natomiast ciała pozostawione na wolnym powietrzu ulegają pełnemu zeszkielecowaniu już po upływie 1,5-2 lat³. Jednakże czasami może dojść do zatrzymania rozpadu gnilnego ciała w wyniku działania specyficznych warunków środowiska, a także pod wpływem intencjonalnych zabiegów. Prowadzi to do rzadko spotykanych postaci zmian pośmiertnych polegających na utrwaleniu zwłok⁴. Wśród zmian prowadzących do utrwalenia głównych cech fizycznych człowieka należy wymienić przeobrażenie tłuszczowo-woskowe (*saponificatio*), przeobrażenia torfowe (*sphagnum*) oraz strupieszenie, czyli mumifikację⁵. Przeobrażenia tłuszczowo-woskowe ciała zachodzą w środowisku wybitnie wilgotnym (np. wysycona wilgocią gleba, stawy, rzeki) i polegają na przemianie tkanki tłuszczowej w masę tłuszczowo-woskową na drodze hydrolyzy tłuszczów. Pełne przeobrażenie tłuszczowo-woskowe martwego ciała następuje najwcześniej po kilku miesiącach, a zazwyczaj wymaga to kilku lat⁶. Ten typ zmian utrwalających zachodzi zazwyczaj w zwłokach ludzi, którzy za życia posiadali dobrze rozbudowaną tkankę tłuszczową, rzadko natomiast w zwłokach osób wychudzonych. W jego wyniku powstają masy o szarawej barwie, miękkie, łatwo ulegające odkształceniom, które po wyschnięciu przyjmują kolor i formę podobną do gipsu⁷. Przeobrażenia torfowe, nazywane też garbowaniem torfowiskowym, jest skutkiem działania składników torfowych, głównie humusowych, które jednocześnie garbują skórę i pozabwiają włókna składników mineralnych, w tym przede wszystkim wapnia. Przyjmuje się, że proces ten trwa ok. 100 lat. Zwłoki utrwalone w ten sposób są bezkształtne, skóra jest twarda a jej barwa jest brunatno-czarna, ponadto kości są elastyczne, giętkie i ulegają rozpuszczeniu. W związku z tym analiza cech indywidualnych i chorobowych tak zachowanych zwłok jest prawie niemożliwa⁸. Terminacja rozkładu martwego ciała odbywa się również na drodze mumifikacji. Proces ten nazywa się również

³ S. Raszeja, W. Nasiłowski, J. Markiewicz J., *op. cit.*, s. 54-56.

⁴ R. Gryglewski, *op. cit.*, s. 36.

⁵ M. Byrdy, *Znamiona śmierci późne*, [w:] Medycyna Sądowa, prac. zbior. pod red. B. Poleski, J. Kobiela, Warszawa 1972, s. 85-88.

⁶ S. Raszeja, W. Nasiłowski, J. Markiewicz, *op. cit.*, s. 57.

⁷ J. S. Olbrycht, *Medycyna sądowa w procesie karnym*, Warszawa 1957, s. 220.

⁸ M. Byrdy, *op. cit.*, s. 88.

strupieniem i prowadzi do szybkiej znacznej utraty wody z powłok skórnych i narządów wewnętrznych⁹. Może on przebiegać samoistnie w wyniku sprzyjających warunków otoczenia (mumifikacja naturalna) lub być efektem celowych działań człowieka (mumifikacja sztuczna)¹⁰. Całkowite samoistne strupienie zwłok następuje zazwyczaj do roku od chwili zgonu, choć zwłoki noworodka mumifikują się po kilku miesiącach¹¹. Biorąc pod uwagę fakt, że mumifikacja ciał osób pochowanych w kryptach kościoła p.w. Imienia NMP w Szczuczynie spowodowały warunki środowiska panujące wewnątrz krypty a nie intencjonalne ludzkie zabiegi, w niniejszym opisie skupimy się jedynie na mumifikacji naturalnej.

Strupienie polega na stosunkowo szybkiej utracie wody ze zwłok, które w efekcie wysychają i stają się lekkie. Powłoki skórne przybierają brunatną lub szarawą barwę, a skóra twardnieje i przylega ściśle do rusztowania kostnego. Narządy wewnętrzne kurczą się z powodu utraty wody, tworząc nieforemne płyty lub grudy. Proces mumifikacji naturalnej jest zawsze związany ze specyficznymi warunkami środowiska zewnętrznego. Do mumifikacji naturalnej dochodzi wówczas, gdy na zwłoki działa suche, ciepłe powietrze i przewiew. Jednakże warunki te występują nie tylko w wybitnie ciepłych rejonach świata, ale także w umiarkowanym klimacie np.: na strychach w sąsiedztwie kominów, w przewiewnych suchych piwnicach, w kryptach, grobowcach i korytarzach podziemnych¹². Decydującą rolę odgrywają wilgotność, temperatura, struktura chemiczna podłoża, jak również typ i wysycenie flory bakteryjnej¹³. Wpływ warunków termicznych i wilgotności powietrza na zakonserwowanie zwłok opisują badania porównawcze przeprowadzone w kryptach kościoła Mariackiego, w którym ciała zostały w większości naturalnie zmumifikowane, i kościoła św. Barbary w Krakowie, gdzie nastąpiło całkowite zeszkieletowanie zwłok. Uzyskane wyniki badań pokazują, że niższa temperatura i wilgotność wpływają na lepszą mumifikację zwłok, natomiast już niewielki wzrost tych parametrów, diametralnie zmienia stan zachowania martwych ciał powodując ich całkowity rozkład i zeszkieletowanie¹⁴. Niska temperatura uważana jest za jeden z najważniejszych

⁹ S. Raszeja, W. Nasiłowski, J. Markiewicz, *op. cit.*, s. 57.

¹⁰ W. Grzywo – Dąbrowski, *Podręcznik medycyny sądowej*, Warszawa 1975, s. 152; R. Gryglewski, *op. cit.*, s. 37.

¹¹ S. Raszeja, W. Nasiłowski, J. Markiewicz, *op. cit.*, s. 57; R. Gryglewski, *op. cit.*, s. 37.

¹² M. Byrdy, *op. cit.*, s. 87.

¹³ R. Gryglewski, *op. cit.*, s. 38.

¹⁴ W kościele Mariackim temperatura w krypcie wynosiła średnio 7°C przy względnej wilgotności 43%. W krypcie kościoła św. Barbary było to odpowiednio 11°C oraz 59% – Cz. Miałkiewicz, E. Wojtowicz, *O mumifikacji naturalnej i mikroklimacie w kryptach kościoła Mariackiego i kościoła św. Barbary w Krakowie*, [w:] „Człowiek w czasie i przestrzeni”, 5 (I), 1962, s. 5-10; R. Gryglewski, *op. cit.*, s. 38.

czynników utrwalających, hamujących rozkład zwłok. Jest to związane z wpływem niskich temperatur na rozwój i namnażanie bakterii gnilnych. W literaturze przedmiotu spotyka się opisy ciał, które uległy mumifikacji w otoczeniu zmarzliny, określane mianem „mumii lodowych”. Do najsztywniejszych tego typu przypadków należy m.in. ciało „Człowieka z Similaun” zwanego też „Ötzi” lub „Lodowym człowiekiem”, którego zwłoki datuje się na schyłek epoki neolitycznej lub początek epoki brązu¹⁵.

Podsumowując, mumifikacja ciał ludzi pochowanych w szczuczyńskich kryptach z pewnością spowodowana była stałymi warunkami środowiska panującymi wewnątrz krypt, w tym stałą, niską temperaturą. Dodatkowym czynnikiem, który przyczynił się do stanu zachowania zwłok jest znaczny dostęp świeżego powietrza i przewodność miejsca. W kryptach znajdowało się kilka otworów wentylacyjnych, dwa w krypcie wschodniej i dwa zachodniej, które zostały zasypane przez różnego rodzaju roboty budowlane i porządkowe na zewnątrz kościoła, a także jeden otwór wspólny dla dwóch krypt czynny do dnia dzisiejszego¹⁶. Warunki te zapewniły szybką dehydrację tkanek, a także zatrzymały proces gnicia poprzez hamowanie rozwoju i namnażania bakterii. Niestety zasypanie otworów zdecydowanie zaburzyło warunki wilgotnościowe w krypcie. Wpływa to na powolny rozkład zmumifikowanej skóry ludzkiej i tkanin pochodzących z wyposażenia grobowego. W związku z powyższym uzyskane wyniki badań i poczyniona dokumentacja archeologiczna i antropologiczna stała się trwałym dowodem stanu krypt, zachowanej odzieży i stopnia mumifikacji ciał pochowanych tam osób. Wchodząc do krypt po raz kolejny, ze względu na zmiany warunków wewnątrz budowli, można przypuszczać, że stan zachowania poszczególnych elementów ubiorów i samych mumii nie będzie taki jak udało się to udokumentować wcześniej.

Zmumifikowane ciało w badaniach antropologicznych i paleopatologicznych

Stan zdrowia populacji żyjących w przeszłości, jako podstawa do rekonstrukcji warunków życia ludności od zawsze interesował zarówno antropologów jak i paleopatologów. Zmumifikowane ludzkie szczątki od dawna dostarczały istotnych informacji o ogólnej kondycji biologicznej człowieka, jak i o samym przebiegu procesu mumifikacji i procedurach balsamiarskich (mumifikacja sztuczna). Większość przeprowadzonych do tej pory badań na tym polu dotyczy przede wszystkim ciał zmumifikowanych przez intencjonalne zabiegi. Jako fundamentalny zbiór analiz paleopatologicznych na materiale zmumifikowanym, należałoby wskazać badania mumii egipskich prowadzone przez Marc'a Armand'a Ruffera, profesora bakteriologii na uniwersytecie

¹⁵ K. Spindler, *The Man in the Ice*, Toronto, 1996, s. 2-3; R. Gryglewski, *op. cit.*, s. 38-39.

¹⁶ Dokładny opis architektury krypt w tym tomie – M. Nowak, A. Wojciechowska.

medycznym w Kairze¹⁷. Ponadto jest on nieodzownie związany z początkami paleopatologii, jako twórca jej definicji¹⁸. Niezwykle rzadko obecne w literaturze przedmiotu są dane dotyczące badań ludzkich ciał, które uległy mumifikacji w sposób naturalny. Tym bardziej opierających się jedynie na oględzinach *in situ*, bez możliwości zastosowania badań radiologicznych, które już w 1828 roku wykorzystano do przebadania tzw. Mumii z Leeds, czyli zwłok Nesamuna (XX dynastia)¹⁹.

Badanie antropologiczne, w tym paleopatologiczne zmumifikowanego ciała rozpoczyna się od szczegółowego opisu stanu mumifikacji skóry, w szczególności zabarwienia, stopnia skurczenia bądź maceracji, jej elastyczności lub kruchości. Mogą być one różne nawet w obrębie tego samego ciała²⁰. Na powierzchni zmumifikowanej skóry utrwaleniu ulegają też różne zmiany. Jedną z bardziej charakterystycznych i możliwych do rozpoznania zmian dermatologicznych są guzki powstałe w wyniku infekcji wirusem ospy prawdziwej. Dobrze zachowane zmiany przypominające w wyglądzie ospę odnotowano m. in. w obrębie twarzy mumii faraona Ramzesa V z XX dynastii²¹. W zmumifikowanej skórze widoczne są ślady świadczące o uszkodzeniach mechanicznych jej powierzchni, w tym blizny po zagojonych ranach, a także tatuaże. Rzadko obserwuje się zmiany skórne pochodzenia nowotworowego, w literaturze znane są pojedyncze przypadki²². Innym elementem często zachowującym się wraz z zmumifikowanymi zwłokami są włosy. Badania struktury chemicznej włosa mogą dostarczyć niezwykle istotnych danych, pomocnych w rekonstrukcji warunków życia, w tym informacji na temat diety. Ponadto pozwalają na wykrywanie substancji przyjmowanych przez daną osobę, w tym toksyn. Taka analiza może okazać się rozstrzygająca w ustalaniu przyczyny zgonu człowieka²³. W zmumifikowanych zwłokach często dostępne badaniom są zęby. Pozwala to na opis zarówno częstości występowania i intensywności próchnicy zębów, kamienia nazębnego i chorób przyzębia. Widoczne są również ślady powikłań w postaci ropni w obrębie wierzchołków korzeni

¹⁷ R. Gryglewski, *op. cit.*, s. 102.

¹⁸ D. R. Brothwell, A. T. Sandison, *Diseases in Antiquity. A Survey of the Diseases, Injuries and Surgery of Early Populations*, Springfield 1967; T. Kozłowski, *Stan biologiczny i warunki życia ludności in Culmine na Pomorzu Nadwiślańskim (X-XIII wiek)*, [w:] Mons Sancti Laurentii, t.7, Toruń 2012, s. 20; R. Gryglewski, *op. cit.*, s. 101.

¹⁹ K. Babraj, *The ethics of research on mummified human remains*, [w:] *Mummy. Results of Interdisciplinary Examination of the Egyptian Mummy of Aset-iri-khet-es from the Archaeological Museum in Cracow*, Kraków 2001.

²⁰ R. Gryglewski, *op. cit.*, s. 105.

²¹ B. Adams, *Egyptian Mummies*, Aylesbury 1984, s. 44; R. Gryglewski, *op. cit.*, s. 107.

²² A. C. Aufderheide, C. Rodríguez – Martín, *The Cambridge Encyclopedia of Human Paleopathology*, Cambridge 1998.

²³ R. Gryglewski, *op. cit.*, s. 110.

zębów tak jak te, stwierdzone u króla Ramzesa II z XIX dynastii²⁴. Następnym elementem budowy ciała, który jest najczęściej badany przez antropologów, w tym paleopatologów, jest układ kostny. Niestety w przypadku całkowitej mumifikacji zwłok, bez elementów zeszkieletowanych, możliwość badania zmian występujących na kościach jest możliwa jedynie za pomocą obrazowania rentgenowskiego. Wśród patologii pozostawiających trwałe, widoczne i możliwe do zdiagnozowania ślady na szkieletcie należą m.in.: wszelkie urazy kości (w tym trepanacje i amputacje), choroby infekcyjne (nieswoiste ropne zapalenia kości, zakażenia swoiste np. trąd, treponematozy, w tym syfilis weneryczny, gruźlica), zmiany zwyrodnieniowo-degeneracyjne stawów, zaburzenia układu krwionośnego i krwiotwórczego (zmiany przerostowe śródkościa – *cribra crania*, *cribra orbitalia*, *porotic hyperostosis*), które uważane są za przejaw niedokrwistości (anemii), ślady niedoborów witaminy C i D (szkorbut i krzywica), guzy oraz inne zaburzenia i anomalie rozwojowe²⁵. Należy jednak pamiętać, że wiele zmian widocznych na z mumifikowanym ciele może wynikać z pośmiertnych uszkodzeń, lub powstawać poprzez wysychanie tkanek w trakcie samego procesu utrwalania zwłok, dlatego należy oceniać je z zastrzeżeniami.

Wyniki antropologicznych w tym paleopatologicznych badań mumii stanowią istotny wkład w poznanie środowiska życia ludzi w przeszłości i wraz z wynikami analiz archeologicznych i historycznych kształtują nasze wyobrażenie na temat biologii, historii i kultury przeszłych społeczeństw.

Material i metody

Przedstawione w niniejszej pracy wyniki obejmują badania prowadzone w styczniu 2013 roku w kryptach kościoła p.w. Imienia NMP w Szczuczynie (woj. podlaskie, powiat grajewski). W podziemiach kościoła w krypcie zachodniej i głównej części krypty wschodniej pochowani zostali przedstawiciele szlachty, w tym założyciel miasta Szczuczyn – Stanisław Antoni Szczuka (ur.1654, zm.1710), herbu Grabie, podkanclerzy litewski, który również ufundował tam powstanie kolegium pijarskiego²⁶.

²⁴ S. Ikram, A. Dodson, *Royal mummies in the Egyptian Museum*, Kair 1997, s. 42; R. Gryglewski, *op. cit.*, s. 117.

²⁵ A. C. Aufderheide, C. Rodríguez-Martín, *op. cit.*; D. J. Ortner, *Identification of Pathological Conditions in Human Skeletal Remains*, London 2003; C. A. Roberts, K. Manchester, *The Archaeology of disease*, New York 2005; T. Kozłowski, A. Drozd, N. Głowacka, M. Krajewska, *Kompleksowa ocena stanu zdrowia osobnika i populacji na podstawie szczątków kostnych. Refleksja metodyczna*, [w:] *Metody. Źródła. Dokumentacja. Funeralia Lednickie*, spotkanie 11, red. W. Dzieduszycki, J. Wrzesiński, Poznań, 2009, s. 67-82; T. Kozłowski, *op. cit.*, s. 25-41.

²⁶ I. Grochowska, *Stanisław Antonii Szczuka – jego działalność na ziemi wiskiej 1682 – 1710*, Warszawa 1989, s. 24-56.

Wraz z St. A. Szczuką w kryptach kościoła prawdopodobnie pochowano innych członków rodziny Szczuków, m.in. córkę Marię Annę, i syna Marcina Leopolda Stefana. W przedsionku krypty wschodniej natomiast w większości pochowano księży pijarów²⁷. Ciała osób pochowanych w kryptach, pod prezbiterium kościoła, w większości uległy mumifikacji, pod wpływem sprzyjających warunków środowiska wewnątrz krypt, w tym stałej niskiej temperatury i znacznego przepływu powietrza. Specyfika i rzadkość stanu zachowania materiału wymusił dobór określonych metod opisu i identyfikacji zwłok. Należy podkreślić, iż ze względu na inwentaryzacyjno-porządkowy charakter badań, we wszystkich poczynionych analizach posługiwano się jedynie wynikami uzyskanymi z obserwacji *in situ*, bez jakiegokolwiek przemieszczania zwłok. Panujące warunki spowodowały również doskonałe zachowanie większości odzieży wierzchniej, która okrywając ciało bardzo często uniemożliwiała badania makroskopowe jego całej powierzchni.

W pierwszej kolejności opisano stan zachowania poszczególnych elementów ciała (głowy, szyi, tułowia, kończyn górnych i kończyn dolnych), w tym również włosów. Dokonano szczegółowego podziału na części ciała, które uległy strupieszeniu (mumifikacji) i/lub zeszkieletowaniu. Zwracano uwagę również na zabarwienie skóry. Opisano stan zachowania włosów, ich długość oraz barwę. Wykonano pomiary ciała, głównie długości ciała.

Płeć zmarłych osób określono opierając się na morfologii przede wszystkim czaszki, rzadko miednicy. Na powierzchni zmumifikowanej głowy osób pochowanych najlepiej dostępna badaniu była jej okolica twarzowa. W związku z tym sugerowano się ukształtowaniem okolicy brzegów nadoczodołowych kości czołowej, wydatnością gładzszki i łuków brwiowych. W przypadku miednicy obserwacja była bardzo utrudniona, czasami możliwa była ocena ogólnego kształtu i ustawienia talerzy kości biodrowych²⁸. W pojedynczych przypadkach sugerowano się widocznymi drugorzędowymi (narządy płciowe zewnętrzne) i trzeciorzędowymi cechami płciowymi (np. biust, owłosienie twarzy u mężczyzn, proporcje budowy ciała). Ze względu na bardzo dobre zachowanie elementów ubioru i wyposażenia grobowego, w ostatecznej diagnozie płci zmarłego brano pod uwagę również te elementy. Nie były one jednak wyznacznikiem i sugestie te traktowano w miarę możliwości marginalnie. W niektórych przypadkach o płci zmarłego informowały dodatkowo inskrypcje trumienne.

²⁷ Szczegółowe informacje dotyczące funkcjonowania kościoła i krypt w tym tomie – T. Dudziński, M. Krajewska M. Grupa oraz M. Nowak, A. Wojciechowska.

²⁸ R. Martin, K. Saller, *Lehrbuch der Anthropologie in systematischer Darstellung mit besonderer Berücksichtigung der Anthropologischen Methoden*, Stuttgart 1957; *Standards for Data Collection from Human Skeletal Remains*, red. J. E. Buikstra, H. D. Ubelaker, "Arkansas Archaeological Survey Research Series", No. 44, Fayetteville 1994.

Wiek w chwili śmierci w przypadku osób dorosłych trudno było określić z dużym przybliżeniem. Sugerowano się stopniem obliteracji głównych szwów czaszkowych, gdy była możliwość ich obserwacji²⁹. Częściej w ocenie wieku posługiwano się zmianami w uzębieniu polegającymi na starciu powierzchni koron zębów wg. C. Lovejoya³⁰. W badaniach szczątków dziecięcych, wiek w chwili śmierci określano na podstawie formowania się uzębienia mlecznego i stałego stosując skalę D. Ubelakera³¹. W ocenie brano po uwagę rozmiary ciała, z zastrzeżeniem, iż utrata wody ze zwłok i znaczne wysuszenie mogły skutkować skurczeniem ciała i zaburzeniem ogólnych jego wymiarów. W niektórych przypadkach wiek w chwili śmierci, a także inne informacje o zmarłym zapisane zostały na boku trumny. Strukturę wieku zmarłych opracowano, dzieląc materiał na standardowe kategorie³²: *infans I* (dziecięcy młodszy) – od 0 do 7 lat, *infans II* (dziecięcy starszy) – od 7 do 14 lat, *juvenis* (młodzieńczy) – od 14 do 22 lat, *adultus* (dorosły) – od 22 do 35 lat, *maturus* (dojrzały) – od 35 do 55 lat, *senilis* (starczy) – powyżej 55 lat. W ustalaniu struktury wieku osób pochowanych w kryptach, problemem badawczym było przyporządkowanie zmarłych osób dorosłych do konkretnej kategorii, ze względu na zbyt małą liczbę cech służących ocenie wieku dostępnym badaniu.

W badaniu paleopatologicznym dokonano próby oceny śladów występowania zmian patologicznych, w tym śladów infekcji widocznych na powierzchni ciała (m.in. ospy prawdziwej, nieswoistych przewlekłych ropnych zapaleń kości, treponematoz, trądu), tzw. markerów stresu (hipoplazji szkliwa), uszkodzeń ciała, takich jak urazy, lub blizny po uszkodzeniach i zabiegach (autopsji). Dokonano również oceny schorzeń aparatu żucia, próchnicy zębów, w tym głębokiej powikłanej ropniem wierzchołków korzeni zębów i chorób przyzębia. Zwracano uwagę na zniekształcenia ciała i anomalie rozwojowe. Występowanie zmian patologicznych badano w oparciu o zestaw cech ogólnie uznanych za diagnostyczne i charakterystyczne dla danej jednostki chorobowej³³. Odnotowano ponadto wszystkie możliwe do zaobserwowania uszkodzenia mechaniczne powstałe pośmiertnie.

W trakcie oględzin wstępnie opisano również ślady intensywności żerowania owadów (słabo, średnio, silnie widoczne). W przypadku wszystkich zbadanych mu-

²⁹ R. H. Steckel, C. Spencer Larsen, P. W. Sciuilli, P. L. Walker, *The Global History of Health Project*, "Data Collection Codebook", Ohio 2005.

³⁰ J. Piontek, *Biologia populacji pradziejowych. Zarys Metodyczny*, Poznań, 1999.

³¹ *Standards...*; R. H. Steckel, C. Spencer Larsen, P. W. Sciuilli, P. L. Walker, *op. cit.*

³² R. Martin, K. Saller, *op. cit.*

³³ A. C. Aufderheide, C. Rodríguez – Martín, *op. cit.*; D. J. Ortner, *op. cit.*; T. Kozłowski, *op. cit.*

mii, a także szczątków częściowo lub całkowicie zeszkieletowanych wykonano dokładną dokumentację fotograficzną materiału.

Wyniki badań

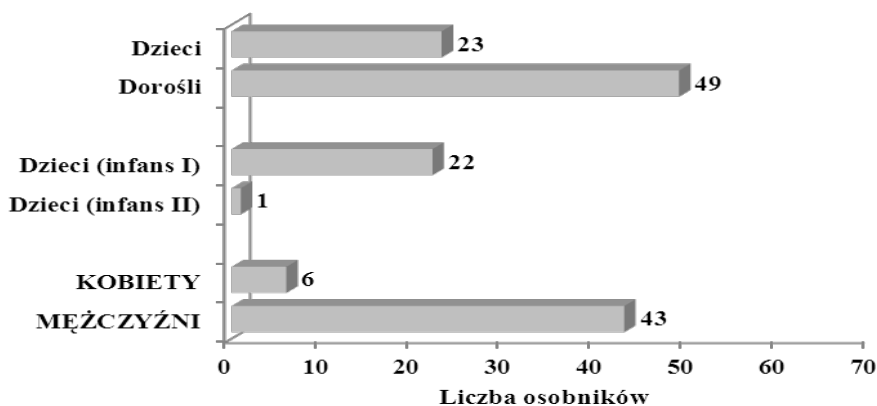
Stan zachowania. Badania antropologiczne przeprowadzono na szczątkach 72 osobników, których ciała poddane były mumifikacji naturalnej, bądź częściowemu lub całkowitemu zeszkieletowaniu. W trakcie badań w styczniu 2013 roku nie udało się zbadać wszystkich osobników pochowanych w kryptach kościoła p.w. Imienia NMP w Szczuczynie. W przypadku 65% (N=43) pochówków, ciała zmarłych uległy całkowitej mumifikacji, widocznej w postaci strupieszenia głowy, w tym twarzy, ust, często uszu i powiek, szyi, tułowia (ryc. 1)³⁴, kończyn górnych oraz dolnych, również ich części dystalnych. Część twarzowa głowy 6 osobników uległa częściowemu zeszkieletowaniu, dotyczyło to przede wszystkim okolicy szczękowej i zuchwy (ryc. 2). Przeobrażenie uwidaczniało się przede wszystkim w postępującym odwarstwianiu zmumifikowanej skóry w okolicy ust i nosa od rusztowania kostnego. Pozostałe elementy ciała tych osób były zmumifikowane. Szczątki 6 osób wykazywały proces postępującego zeszkielegowania, u których odnotowano przeobrażenie począwszy od głowy, która w całości ulegała zeszkieletowaniu, szyi, a także dystalnych części kończyn górnych i dolnych. Całkowite zeszkielegowanie odnotowano na szczątkach 6 osobników (ryc. 3). Zabarwienie zmumifikowanej skóry u większości pochowanych osób było żółtobrunatne, natomiast w obrębie głowy, rąk i nieokrytych obuwem stóp często odnotowywano zmianę koloru utrwalonej skóry na szary.

Struktura płci i wieku zmarłych. W trakcie badań zebrano dane dotyczące szczątków 72 osób. W kryptach pod prezbiterium pochowani zostali zarówno dorośli obojga płci, zmarli w różnym wieku oraz dzieci. Z uwagi na całkowitą mumifikację części pochówków osób dorosłych i brak możliwości obserwacji szwów czaszkowych, a nawet zębów, ze względu na zaciśnięte usta, w wielu przypadkach nie udało się określić przybliżonego wieku w chwili śmierci osób pochowanych. Dlatego często ograniczono się do klasyfikacji zmarłych pomiędzy dwie grupy – dorośli i dzieci, co pozwoliło uchwycić proporcję zmarłych w tych dwóch kategoriach. Podsumowanie uzyskanych wyników dotyczących struktury płci i wieku zmarłych przedstawiono na poniższym diagramie.

W kryptach pod prezbiterium w większości pochowane zostały osoby dorosłe, stanowili oni 68% (N=49) wszystkich analizowanych pochówków. Zmarli w okresie dzieciństwa stanowili 32% (N=23) całości zbadanej grupy. Przeważają dzieci zmarłe w okresie wczesnego dzieciństwa (*infans I*), a więc od momentu urodzenia do osią-

³⁴ Ryciny do artykułu znajdują się w kolorowej wkładce na końcu publikacji.

gnięcia wieku 7 lat. Można je podzielić na dwie grupy, mianowicie: dzieci zmarłych niedługo po urodzeniu (N=3) i dzieci umierających pomiędzy 1 a 5 rokiem życia (N=19), które stanowią zdecydowaną większość (ryc. 4). Tylko w jednym przypadku mieliśmy do czynienia z pochówkiem dziecka zmarłego w okresie późnego dzieciństwa (*infans II*), którego wiek w chwili śmierci oceniono na 7-10 lat. Wśród dorosłych najliczniejszą grupę stanowili mężczyźni, to jest blisko 88% (N=49), tylko w 6 przypadkach odnotowano mumie należące do kobiet. Przewaga zmarłych mężczyzn jest przede wszystkim wynikiem licznych pochówków księży pijarów w krypcie wschodniej B (ryc. 5). Do tej pory udało się zidentyfikować 24 duchownych³⁵. Kobiety umierały najczęściej w okresie dorosłości (*adultus*), a więc do 35 roku życia, być może w wyniku komplikacji okołoporodowych. W przypadku ciał całkowicie zmumifikowanych dokładne określenie wieku w chwili śmierci było trudne, czasami niemożliwe. Dlatego tylko kilka pochówków osób dorosłych udało się zaklasyfikować do określonej kategorii wieku. Mężczyźni stosunkowo często umierali w okresie dojrzałości (*maturus*), głównie pomiędzy 40-55 rokiem życia. Niewielu dożywało wieku starczego (*senilis*).



Struktura płci i wieku osób pochowanych w kryptach (zachodniej i wschodniej) kościoła p.w. Imienia NMP w Szczuczynie.

Pochówki zidentyfikowane. Wśród osób pochowanych w dwóch kryptach pod prezbiterium kościoła w Szczuczynie udało się zidentyfikować m.in. Stanisława Antoniego Szczukę, założyciela miasta Szczuczyn, urodzonego w 1654 r., a zmarłego 19.05.1710 r., w wieku 56 lat w Warszawie. Jak wynika z korespondencji naocznych

³⁵ Więcej informacji w niniejszym tomie – T. Dudziński, M. Krajewska, M. Grupa.

świadków śmierci Stanisława, przyczyną zgonu najprawdopodobniej było zapalenie płuc. Zgodnie z ostatnią wolą pochowano go w podziemiach kościoła w Szczuczynie, gdzie już spoczywało dwoje jego dzieci³⁶. Identyfikacja pochówku była możliwa dzięki inskrypcji zamieszczonej na boku trumny (ryc. 2)³⁷. Badania antropologiczne potwierdziły płeć i przybliżony wiek w chwili śmierci osoby pochowanej zgodnie z informacjami o St. A. Szczuce uzyskanymi z analiz źródeł historycznych i tymi, które zawarte były w inskrypcji na trumnie. Ciało Szczuki uległo mumifikacji, z częściowym zeszkieletowaniem okolicy twarzowej głowy (ryc. 6). Długość z mumifikowanego ciała Stanisława wynosi 180 cm. Na ciele zmarłego nie odnotowano żadnych widocznych zmian patologicznych, jednakże należy zauważyć, iż w większości z mumifikowane włókna przykryte były zachowaną odzieżą grobową. Udokumentowano obecność uszkodzeń mechanicznych powstałych pośmiertnie w postaci braku paliczek IV palca lewej ręki. Do zmian tych mogło doprowadzić intencjonalne wyrwanie palca, być może w celu kradzieży biżuterii. O grabieniu i płądrowaniu krypt poświadczyc może bałagan panujący wewnątrz³⁸. Jednakże uszkodzenia tego rodzaju mogły powstać w wyniku przenoszenia trumny wraz z ciałem, bądź działalności zwierząt (np. kun), które z pewnością zamieszkiwały kryptę.

W rodzinnej krypcie pochowany został również syn St. A. Szczuki, Marcin Leopold Stefan Szczuka, urodzony 13.11.1698 r., zmarł w 1728 r. w wieku 30 lat. Przyczyną zgonu była prawdopodobnie gruźlica³⁹. Ciało należące do Marcina Szczuki wytypowano na podstawie napisów na trumnie i portretu trumiennego⁴⁰. Płeć i wiek osobnika jest zgodny z doniesieniami źródeł historycznych i informacjami z inskrypcji. W badaniach paleopatologicznych ciała Marcina Szczuki odnotowano jedynie ślady głębokiej próchnicy zęba trzonowego żuchwy (ryc. 7a), pozostałości złogów kamienia nazębnego, a także ślady hipoplazji szkliwa zębowego (ryc. 7b). Do zaburzeń w rozwoju szkliwa dochodzi w czasie jego kształtowania, a więc w okresie dzieciństwa. Przyczyną mogą być niedobory składników pokarmowych w tym soli mineralnych i witamin, a także choroby wieku dziecięcego oraz infekcyjne tj. różyczka, odra, ospa wietrzna, błonica, płonica, krztusiec i inne⁴¹.

Szczałki małej dziewczynki, zmarłej w wieku ok. 2 lat należą prawdopodobnie do zmarłej córki St. A. Szczuki, Marii Anny Szczuki (ryc. 8), ur. w 1703 r., zmarłej

³⁶ I. Grochowska, *op. cit.*, s. 33.

³⁷ W tym tomie – M. Majorek, D. Grupa – ryc. 2.

³⁸ Informacje na ten temat w tym tomie – T. Dudziński, M. Krajewska M. Grupa.

³⁹ J. Wiśniewski, *Dzieje osadnictwa w powiecie grajewskim do połowy XVI w.*, [w:] Studia i materiały do dziejów powiatu grajewskiego, t. 1, Warszawa 1975, s. 267.

⁴⁰ Więcej informacji na ten temat w niniejszym tomie – M. Majorek, D. Grupa.

⁴¹ A. C. Aufderheide, C. Rodríguez – Martín, *op. cit.*; D. J. Ortner, *op. cit.*;

w 1705 r. na ospę⁴². Na częściowo zmumifikowanym ciele nie odnotowano zmian patologicznych.

Można się spodziewać, że w podziemiach kościoła spoczywają pozostali członkowie rodziny Szczuków, m.in. syn St. A. Szczuki, August Michał (ur. 1679 r, zm. 1702 r), który zmarł na odrę. Trzeci syn Szczuków, Jan Kanty, zmarły młodo w 1724 r., prawdopodobnie również jak jego brat Marcin na gruźlicę⁴³. Jednakże, jak do tej pory nie odnaleziono wystarczających przesłanek historycznych, archeologicznych, czy antropologicznych, aby móc z dużym prawdopodobieństwem zidentyfikować pochówki pozostałych członków rodziny Szczuków.

Pochówki niezidentyfikowane. W krypcie zachodniej odsłonięto zmumifikowane ciało młodej kobiety, zmarłej pomiędzy 25 a 35 rokiem życia (ryc. 9). Ułożenie rąk zmarłej w okolicy podbrzusza, a także znaczne uniesienie części dolnej brzucha może sugerować, iż kobieta zmarła będąc w ciąży. Jednocześnie nie sposób wykluczyć utrwalenia w ten sposób zmian pośmiertnych, polegających na nagromadzeniu gazów gnilnych w jamie brzusznej ciała. Niestety bez wykorzystania badań radiologicznych nie jesteśmy w stanie jednoznacznie odpowiedzieć na pytanie, czy młoda kobieta pochowana w krypcie, była w ciąży w chwili śmierci.

Wiele zmian widocznych na zachowanych powłokach skórnych mogą przypominać ślady chorób, które obserwowane są na ludzkich szczątkach kostnych i zmumifikowanym ciele. Mogą one powstawać pod wpływem czynników termicznych lub w wyniku działalności owadów lub zwierząt, np. ubytki w tkance nosa złudnie przypominające te charakterystyczne dla trądu czy syfilisu. Zmiany mające charakter pseudopatologiczny odnotowano również w badaniach mumii szczuczyńskich (ryc. 10a i b).

Włosy zachowały się jedynie u 6 pochowanych osób. Uszkodzenia mechaniczne powstałe *post mortem* widoczne były u 5 osobników i dotyczyły dolnej części twarzy (brak żuchwy), kończyn górnych (brak ręki – ryc. 11, lub pojedynczych palców) i kończyn dolnych (brak całej stopy, lub palców stopy).

Wstępnie opisano ślady aktywności żerowania owadów na zmumifikowanych ciałach, widoczne w postaci pozostałości kokonów muchówek. Obserwowano ślady niskiej, średniej i silnej intensywności żerowania na zwłokach (ryc. 12), a także ich brak. W obrębie ciał 35 osób odnaleziono pozostałości po kokonach muchówek (bobówkach). Były one silniej widoczne na zwłokach osób, u których dobrze zachowały się szaty grobowe. W przypadku śladów przenoszenia i przekładania zwłok, pozostałości po muchówkach było zdecydowanie mniej.

⁴² I. Grochowska, *op. cit.*, s. 32.

⁴³ J. Wiśniewski, *op. cit.*, s. 267; I. Grochowska, *op. cit.*, s. 32.

Badania antropologiczne tak zachowanych ciał nie pozwoliły na wnikliwą analizę paleopatologiczną, którą można przeprowadzić w sposób nieinwazyjny, *in situ*, bez wykonania badań radiologicznych. Odnotowano jedynie pojedyncze przypadki zmian w obrębie uzębienia, widoczne przede wszystkim w postaci próchnicy zębów i ropni wierzchołków korzeni, a także ślady złogów kamienia nazębnego. Sporadycznie występowały ślady ogólnoustrojowych zaburzeń metabolicznych, w postaci hipoplazji szkliwa zębowego, co potwierdza narażenie członków populacji na czynniki infekcyjne.

Dyskusja i wnioski

Przeprowadzone badania pozwoliły na dokładny opis stanu zachowania mumii szczuczyńskich, wraz z wykonaniem dokumentacji fotograficznej. Biorąc pod uwagę zmiany środowiska wewnątrz krypty i w związku z tym, postępujący proces rozkładu zwłok, zebrane dane wydają się niezwykle cenne. Zauważono, że proces zeszkieletowania zmumifikowanych zwłok zaczyna się najczęściej w obrębie głowy, następnie szyi. Postępując począwszy od okolicy szczękowej części twarzowej. Ekspozycja elementów nieokrytych ciała, takich jak głowa, ręce czy stopy, wpłynęła na zmianę zabarwienia zmumifikowanej skóry, z żółtobrunatnej widocznej pod odzieżą grobową, na szarą. Warunki środowiska wewnątrz krypt nie sprzyjały zachowaniu włosów. Ich obecność odnotowano zazwyczaj pod nakryciami głowy. Ślady intensywności żerowania owadów z pewnością można powiązać z porą roku, w jakiej pochowano poszczególne osoby. Larwy wyklute z jaj muchówek pojawiają się krótko po zgonie. Jaja z pewnością składane były bezpośrednio po śmierci, czasami zdarza się to jeszcze w czasie trwania agonii⁴⁴. Przedłużony czas przygotowań do pogrzebu, w tym wystawiania zwłok na widok publiczny sprzyjał szybkiemu namnażaniu składanych jaj muchówek, a ich ilość była bezpośrednio związana z porą roku. W analizie tej bez wątpienia istotne jest odkrycie toruńskich archeologów, którzy w trakcie analiz zachowanej przy zwłokach odzieży dokonali podziału na odzież grobową zimową i letnią⁴⁵. Szczegółowe opracowanie wyników dotyczących fauny krypt w Szczuczynie i wpływu żerowania owadów na stan zachowania zwłok wymaga poszerzenia uzyskanych informacji o analizy entomologiczne. Z pewnością będzie to tematem dalszych opracowań dotyczących badań szczuczyńskich mumii.

⁴⁴ R. Gryglewski, *op. cit.*, s. 29.

⁴⁵ M. Grupa, *Pochówki w krypcie grobowej kościoła p.w. Imienia NMP w Szczuczynie jako źródło do lokalnych badań kostiumologicznych*, [w:] Pozaarchiwalne materiały źródłowe do dziejów powiatu szczuczyńskiego w XIX wieku, (Materiały z konferencji popularno - naukowej, Grajewo - 14 IV 2012 r. pod red. Tomasza Dudzińskiego), Grajewo 2012, s. 110.

Znaczna ilość pochówków dzieci zmarłych w okresie wczesnego dzieciństwa może wynikać z dwóch przyczyn. Część dzieci umierała zapewne w wyniku komplikacji porodowych te, które przeżywały, w późniejszym czasie były osłabiane przez choroby wieku dziecięcego oraz infekcje. Brak szczepień ochronnych i dostępności do leków powodowało śmierć w wyniku zarażenia np. ospą czy odłą. Wysoką umieralność dzieci ukazał też T. Dudziński w badaniach metrykalnych akt parafialnych parafii Grajewo w latach 1826-1865⁴⁶, która sąsiaduje ze Szczuczynem. Śmierć mężczyzn w ich młodym wieku, przede wszystkim członków rodziny Szczuków, również mogła mieć związek z nagłą infekcją, taką jak zapalenie płuc, czy gruźlica. W trakcie badań udało się zidentyfikować z dużym prawdopodobieństwem kilku członków rodziny Szczuków. W celu pewnej weryfikacji uzyskanych wyników, a także identyfikacji wszystkich członków rodziny założyciela miasta, zdecydowano się rozszerzyć badania o analizy DNA, które zostaną wykonane w najbliższym czasie.

W literaturze polskiej dostępne opisy badań dotyczące mumifikacji odnoszą się zazwyczaj do mumifikacji naturalnych, powstałych na skutek sprzyjających warunków środowiska zazwyczaj w obrębie podziemnych krypt. Chociaż i tego rodzaju analizy rzadko możemy odnaleźć w literaturze przedmiotu⁴⁷.

Najbardziej znane mumie w Polsce znajdują się w podziemiach kościoła reformatów w Krakowie (klasztor franciszkanów reformatów wraz z kościołem p.w. św. Kazimierza). Zmarłych grzebano w kryptach od 1667 r. Pochowani to zarówno zakonnicy, których szczątki umieszczono pod prezbiterium, jak i osoby świeckie, w tym przedstawiciele znamienitych rodów polskich: Wielkopolskich, Szembeków, Morsztynów. Osoby świeckie pochowano pod nawą główną. W ciągu wszystkich lat funkcjonowania krypt, jako miejsca grzebalnego złożono tu zwłoki około tysiąca osób. W chwili obecnej znajduje się tam 71 trumien, oraz mumie 4 zakonników złożonych bezpośrednio na ziemi⁴⁸. Podobne pochówki odnaleziono w krypcie kościoła Mariackiego w Krakowie, większość pochowanych tam osób zmarła pod koniec XVIII wieku. Podobnie jak w przypadku mumii szczuczyńskich, niektóre ciała dzieci uległy tylko częściowej mumifikacji⁴⁹.

⁴⁶ T. Dudziński, *Metrykalne akta parafialne w ujęciu statystycznym na przykładzie parafii Grajewo w latach 1826 – 1865*, [w:] *Pozaarchiwalne materiały źródłowe do dziejów powiatu szczuczyńskiego w XIX wieku*, (Materiały z konferencji popularno - naukowej, Grajewo - 14 IV 2012 r. pod red. Tomasza Dudzińskiego), Grajewo 2012, s. 22-23.

⁴⁷ T. Kozłowski, *op. cit.*, s. 23.

⁴⁸ R. Gryglewski, *op. cit.*, s. 197-198; M. Szewczyński OFM, *Podziemia klasztoru kościoła Franciszkanów – Reformatów w Krakowie przy ulicy Reformackiej*, Kraków 1988 (maszynopis pracy doktorskiej).

⁴⁹ Cz. Miałkiewicz, E. Wojtowicz, *op. cit.*, s. 5-10; R. Gryglewski, *op. cit.*, s. 198-199.

Podsumowując warto odwołać się do książki Ryszarda Gryglewskiego wydanej w 2005 roku, która w dość obszerny sposób opisuje proces mumifikacji zwłok, a także wszystkie aspekty z nią związane, w tym biologiczny, antropologiczny i paleopatologiczny, archeologiczny, historyczny, a także kulturowy. Jak sam autor zauważa⁵⁰, na ziemiach polskich nie brakuje przykładów mumifikacji ludzkich zwłok. Jednakże największą trudność w badaniu tego zjawiska na ziemiach polskich nastręcza brak rzetelnych opracowań naukowych tego problemu. W dyspozycji naukowców są jedynie amatorskie relacje, które traktują ten proces jedynie jako ciekawostkę obyczajową lub atrakcję turystyczną. Niewielka ilość rzetelnych opracowań naukowych problemu nie zmienia zasadniczo obecnego stanu rzeczy.

Przedstawione rezultaty interdyscyplinarnych badań są jedynie głosem w dyskusji, na temat potrzeb badań zmumifikowanych ludzkich szczątków, jako przyczynek do wnioskowania o ogólnych warunkach i środowisku życia ludzi w przeszłości. Uzyskane wyniki pomogły w weryfikacji hipotez postawionych przez archeologów i historyków. Część antropologiczna analiz pozwoliła na ich potwierdzenie bądź negację, chociażby w kwestii identyfikacji indywidualnej poszczególnych osób. Pomimo, iż jest to obraz jedynie wstępnych analiz, wydają się, że zaprezentowane wyniki mogą posłużyć, jako źródło porównawcze innym badaczom zmumifikowanych naturalnie ciał. Wnioski z niniejszych badań pozwalają uzupełnić wiedzę na temat historii krypt i samego miasta Szczuczyn.

Literatura:

- Adams B., *Egyptian Mumies*, Aylesbury 1984.
- Aufderheide A. C., Rodríguez – Martín C., *The Cambridge Encyclopedia of Human Paleopathology*, Cambridge 1998.
- Babraj K., *The ethics of research on mummified human remains*, [w:] *Mummy. Results of Interdisciplinary Examination of the Egyptian Mummy of Aset-iri-khet-es from the Archaeological Museum in Cracow*, Kraków 2001, s. 11-24.
- Brothwell D.R., Sandison A.T., *Diseases in Antiquity. A Survey of the Diseases, Injuries and Surgery of Early Populations*, Springfield 1967.
- Byrdy M., *Znamiona śmierci późne*, [w:] *Medycyna Sądowa*, prac. zbior. pod red. B. Popielski, J. Kobiela, Warszawa 1972, s. 76-88.
- Dudziński T., *Metrykalne akta parafialne w ujęciu statystycznym na przykładzie parafii Grajewo w latach 1826 – 1865*, [w:] *Pozaarchiwalne materiały źródłowe do dziejów powiatu szczuczynskiego w XIX wieku*, (Materiały z konferencji popularno - naukowej, Grajewo - 14 IV 2012 r. pod red. Tomasza Dudzińskiego), Grajewo 2012, s. 7-24.
- Grupa M., *Pochówki w krypcie grobowej kościoła p.w. Imienia NMP w Szczuczynie jako źródło do lokalnych badań kostiumologicznych*, [w:] *Pozaarchiwalne materiały źródłowe*

⁵⁰ R. Gryglewski, *op. cit.*, s. 202.

- dłowe do dziejów powiatu szczuczyńskiego w XIX wieku, (Materiały z konferencji popularno - naukowej, Grajewo - 14 IV 2012 r. pod red. Tomasza Dudzińskiego), Grajewo 2012, s. 109-125.
- Grochowska I., *Stanisław Antonii Szczuka – jego działalność na ziemi wiskiej 1682–1710*, Warszawa 1989.
- Gryglewski R. W., *Mumifikacja ciała ludzkiego w świetle historii obyczajów i nauk medycznych*, Kraków 2005.
- Grzywo – Dąbrowski W., *Podręcznik medycyny sądowej*, Warszawa 1975.
- Ikram S., Dodson A., *Royal mummies in the Egyptian Museum*, Kair 1997.
- Kozłowski T., *Stan biologiczny i warunki życia ludności in Culmine na Pomorzu Nadwiślańskim (X-XIII wiek)*, [w:] Mons Sancti Laurentii, t.7, Toruń 2012, s. 23-41.
- Kozłowski T., Drozd A., Głowacka N., Krajewska M., *Kompleksowa ocena stanu zdrowia osobnika i populacji na podstawie szczątków kostnych. Refleksja metodyczna*, [w:] *Metody. Źródła. Dokumentacja. Funeralia Lednickie*, spotkanie 11, red. W. Dzie duszycki, J. Wrzesiński, Poznań 2009, s. 67-82.
- Martin R., Saller R., *Lehrbuch der Anthropologie in systematischer Darstellung mit besonderer Berücksichtigung der Anthropologischen Methoden*, Stuttgart 1957.
- Miaśkiewicz Cz., Wojtowicz E., *O mumifikacji naturalnej i mikroklimacie w kryptach kościoła Mariackiego i kościoła św. Barbary w Krakowie*, [w:] *Człowiek w czasie i przestrzeni*, 5 (I), 1962, s. 5-10.
- Olbrycht J.S., *Medycyna sądowa w procesie karnym*, Warszawa 1957.
- Ortner D. J., *Identification of Pathological Conditions in Human Skeletal Remains*, London 2003.
- Piontek J., *Biologia populacji pradziejowych. Zarys Metodyczny*, Poznań, 1999.
- Raszeja S., Nasiłowski W., Markiewicz J., *Medycyna sądowa*, Warszawa 1990.
- Roberts C. A., Manchester K., *The Archaeology of disease*, New York 2005
- Spindler K., *The Man in the Ice*, Toronto 1996.
- Standards for Data Collection from Human Skeletal Remains*, red. J. E. Buikstra, H. D. Ubelaker, "Arkansas Archeological Survey Research Series" No. 44, Fayetteville 1994.
- Steckel R. H., Spencer Larsen C., Sciulli P. W., Walker P. L., *The Global History of Health Project*, "Data Collection Codebook", Ohio 2005.
- Szewczyński M. OFM, *Podziemia klasztoru kościoła Franciszkanów – Reformatów w Krakowie przy ulicy Reformackiej*, Kraków 1988 (maszynopis pracy doktorskiej).
- Wiśniewski J., *Dzieje osadnictwa w powiecie grajewskim do połowy XVI w.*, [w:] *Studia i materiały do dziejów powiatu grajewskiego*, t.1, Warszawa 1975, s. 9-252.

Małgorzata Grupa
Adrianna Wojciechowska
Tomasz Dudziński

W czym do trumny – żupany, kontusze, dezabilki i inne ubiory pochowanych w szczuczyńskich kryptach (cz. 1)

Wchodząc do krypt po raz pierwszy nigdy nie wiemy jak duża ilość źródeł będzie do naszej dyspozycji, jak wiele z nich uda się we właściwy sposób opisać i zinterpretować. Czy nasza wcześniej zdobyta wiedza pozwoli na właściwe spojrzenie na problem? Przystępując do analizy ubiorów grobowych w Szczuczynie nikt się nie spodziewał, że będzie to aż tak trudna i żmudna praca. Każdy z pochówków został szczegółowo opisany, detale pomierzone, wykonano ponad 6000 zdjęć.

W pierwszej kolejności dokonano podziału na stroje o kroju zachodnim i stroje narodowe, męskie, kobiece i dziecięce, a następnie typowe stroje grobowe uszyte wyłącznie na ceremonię pogrzebową. Trudno było dokonać takiego podziału w przypadku bielizny, ponieważ mogliśmy oglądać tylko małe jej fragmenty, a dostęp do niej był utrudniony ze względu na ubiory leżące na niej. Ale i tak można było stwierdzić, że w każdym przypadku zmarli mieli na sobie różnej długości lniane koszule. Były to bardzo szerokie ubrania, umarszczone obficie przy dekoltach i mankietach¹. W większości rozcięte z przodu i zawiązywane na długie troki. Dekolt był wykańczany w dwojaki sposób albo dookólną listwą, albo wystającą na 1,0 do 2,0 cm falbanką. W podobny sposób wykańczano mankiety, tylko jeśli się już zdecydowano na falbanę to była wysoka nawet do 8,0 cm. Koszule wykonywano z różnej jakości tkaniny lnianej o bardzo różnej gęstości nici na 1 cm. Były to między innymi cienkie, delikatne płóciénka ale też grube, zgrzebne tkaniny. Obojętnie jakiej jakości była to tkanina, wszystkie nici konsekwentnie były skręcone w skręcie Z.

¹ W tym tomie – T. Dudziński, M. Krajewska, M. Grupa – ryc. 8, 9.

Drugim elementem ubioru wykonanym z lnu były portki w strojach męskich. Najczęściej odnotowano fakt, że zmarły był w nie ubiany i miał wpuszczone je do wysokich, skórzanych butów (ryc. 1)².

Mężczyźni przede wszystkim ubrani byli w strój narodowy polski, składający się z czechmana (ryc. 2) lub żupana i kontusza³. Pod tymi częściami ubioru mieli białe, lniane koszule i portki wpuszczone w wysokie buty. Niektórzy mieli pasy skórzane, inni pasy kontuszowe wykonane m.in. w Gdańsku w warsztacie Bescha⁴, a inni jeszcze wełniane paski wykonane na krosienku tabliczkowym⁵. Jeden pas wykonano w technice *sprang* wykorzystując dwa rodzaje nici: intensywnie ciemnoróżowe nici i z metalowym oplotem w złotym kolorze (ryc. 3)⁶. Wszystkie elementy ubiorów były wykonane w kontrastowych kolorach, np.: jeśli czechman był złoty, to kontusz był w czerwonym lub granatowym kolorze. Często podszewka kontusza miała zbliżony kolor do koloru żupana lub była wykonana z lnu w kolorze białym lub ekri. Na portrecie przedstawiającym założyciela miasta Stanisława A. Szczukę widoczny jest czechman w białym kolorze i wyłogi szalowego kołnierza od czerwonego kontusza, które wykonano z tej samej tkaniny co czechman⁷. Buty miały najczęściej różne odcienie koloru brązowego, jednak w trakcie zabiegów konserwatorskich często można było odczytać na powierzchni czerwony barwnik. Część zapewne była żółta, ale ten pigment był już absolutnie nieczytelny.

W strojach narodowych pochowanych było 15 przedstawicieli rodzaju męskiego. Stanisław A. Szczuka pochowany był w dwóch drewnianych trumnach, zewnętrzna obita była wełnianą tkaniną w czerwonym kolorze⁸. Miał na sobie atlasowy żupan⁹

² Ryciny do artykułu znajdują się w kolorowej wkładce na końcu publikacji.

³ W tym tomie – T. Dudziński, M. Krajewska, M. Grupa – ryc. 11.

⁴ M. Grupa, *Pochówki w krypcie grobowej kościoła p.w. Imienia NMP w Szczuczynie jako źródło do lokalnych badań kostiumologicznych*, [w:] *Pozaarchiwalne materiały źródłowe do dziejów powiatu szczuczyńskiego w XIX wieku*, (Materiały z konferencji popularno - naukowej, Grajewo - 14 IV 2012 r., pod red. Tomasza Dudzińskiego), Grajewo 2012, s. 121-122, ryc. 8.

⁵ *Ibidem*, *op.cit.* ryc. 10.

⁶ Inaczej pasy te nazywano siatkowymi. Technika *sprang* była znana w Europie przynajmniej od 3000 lat. W Polsce pasy siatkowe znaleziono w trakcie prac archeologicznych w katedrze w Lublinie. Wszystkie nosiły ślady po czerwonym kolorze. J. Kitowicz nazywa je karmazynowymi, M. Grupa, *Ubiór mieszczan i szlachty z XVI-XVIII wieku z kościoła p.w. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w Toruniu*, Toruń 2005, s. 93.

⁷ K. Gutowska-Dudek, *Portret polski. Tradycja i świadomość historyczna*, Muzeum Pałac w Wilanowie 2012, s. 103, ryc. 30; W tym tomie – T. Dudziński, M. Krajewska, M. Grupa – ryc. 1.

⁸ Najprawdopodobniej był to intensywny, ciemnoczerwony kolor.

⁹ Być może był to złocisty kolor.

zapinany z przodu na pasmanteryjne guziki, mankiety rękawów zapinane były na 11 mosiężnych haftek. Wszystkie krawędzie żupana obszyte były plecionym, jedwabnym sznurkiem. Podszewka była płócienna w splocie 1/1 w żółtym kolorze. Pod żupanem miał lnianą koszulę i luźne portki wpuszczane w skórzane buty z wysoką cholewą na klockowym obcasie, cholewa składała się z dwóch części. Na głowie miał skórzany kołpak. W rękach metalowy (mosiężny) krzyż.

Drugi arystokrata, być może bliski krewny Antoniego Szczuki, spoczywający na katafalku po jego lewej stronie, spoczywał w drewnianej trumnie obitej od wewnątrz jedwabnym aksamitem a od zewnątrz wełnianą tkaniną w bordowym kolorze. Metalowe okucia trumny były najprawdopodobniej złożone. Materac i poduszka wypełnione były różnymi rodzajami ziół. Mężczyzna ubrany był w jedwabny czechman w ciemnym kolorze z wykładanym mankiem, ocieplany wełnianą surówką, podszyty płócienną podszewką, zapięcie było kryte na pasmanteryjne guziki. Na wysokości pasa znajdował się pas kontuszowy z sygnaturą – Danzig Besch. Na głowie mężczyzny była czapka z jedwabnego aksamitu ocieplona wełnianą surówką, podszyta podszewką. Pod czechmanem płócienna koszula i spodnie zapinane na dwa metalowe guziki. Pod spodniami czytelne relikty dzianych pończoch. Na nogach skórzane buty z wysoką cholewą, na płaskim obcasie. Całość zimowego ubioru dopełniały skórzane rękawiczki.

W przedśionku krypty zachodniej spoczywał mężczyzna (pochówek 1 – krypta zachodnia B) w białym, jedwabnym odzieniu krojem zbliżonym do żupana podszytym lnianą, niebieską podszewką. Rękaw zakończony był wysokim mankiem wywiniętym na zewnątrz. Interesujące i niespotykane dotąd jest rozwiązanie sposobu zapięcia żupana. Od dekoltu do pasa znajdują się 42 pasmanteryjne guziki, poniżej pasa zapięcie kryte także na pasmanteryjne guziki, pod szyją zapięcie na dwa guziki po lewej stronie. W pasie skórzany pasek z metalową klamrą w kształcie kółka¹⁰. Pod szatą wierzchnią znajdowała się płócienna, biała koszula. Na stopach skórzane buty do kostki, wsuwane, bez zapieć, przyszwa i cholewka z jednokrójki. Ciekawostką jest, że w trumnie zamiast poduszki znajduje się pod głową cegła. Mężczyzna należał do bractwa szkaplerznego, na piersiach spoczywał duży szkaplerz.

Stroje polskie dla mężczyzn w Szczuczynie wykonane były według zasad kroju ówczesnych żupanów i kontuszy. Nawet jeśli były z grubą watoliną to zawsze można było rozpoznać jaka to była odzież po sposobie wykonania i dodatkach, które były do niej noszone. Każdy z mężczyzn miał na głowie czapkę, którą noszono zarówno latem jak i zimą.

¹⁰ W tym tomie – T. Kozłowski, M. Krajewska – ryc. 1.

W ubiorach o kroju zachodnim pochowano 8 mężczyzn. Każdy z nich miał spodnie do kolan i kaftan. Na nogach zachowane były relikty dzianinowych pończoch wykonanych z jedwabnej, wełnianej lub lnianej przędzy. Lniane koszule miały z przodu żabot lub fantazyjnie przewiązana jedwabna chusta, która zdobiła szyję. Buty zazwyczaj sięgały do kostek.

W pochówku nr 12 (krypta zachodnia A) mężczyzna ubrany był w wiśniowy szustokor i spodnie do kolan zapinane po bokach na cztery guziki. Całość podszyta była płócienną, jasną podszewką. Pod szustokorem jasna kamizelka w kolorze ekri z niebiesko-zielonym haftem wzdłuż krawędzi dolnych, zapięć i kieszeni (ryc. 4). Na głowie znajdowała się czapka z wełnianej dzianiny. Fragmenty dzianinowych pończoch przyklejone były do kości. Na stopach znajdowały się wąskie trzewiki zapinane na mosiężną klamerkę. Pod głową poduszka wypełniona ziołami i sianem.

Cztery kobiety ubrano w szaty zbliżone krojem do zachodniego. Już wcześniej przedstawiono jedną z sukienek znalezionych częściowo poza trumną¹¹. Należała ona do kategorii *robe á la française* (ryc. 5).

Najbardziej okazałą była suknia młodej kobiety (pochówek nr 8 – krypta zachodnia A) wykonana z jasnego jedwabiu podzielona na różnej szerokości pasy poprzez wprowadzenie pionowych, błękitnych pasów. W pustych przestrzeniach co jakiś czas znajdowały się bukietki drobnych kwiatów w czerwonym kolorze¹². Suknię tę uszyto także w stylu *à la française* z odciętym stanikiem i podwójną spódnicą. Suknia wierzchnia odsłania spodnią spódnicę wykonaną z tej samej tkaniny. Pionowe krawędzie sukni wierzchniej ozdobiono poszerzającą się do dołu przymarszczoną plisą wykonaną z tego samego materiału. Każda z plis dodatkowo została przybrana dwiema koronkami klockowymi¹³ o różnych szerokościach, które były przyszyte także wokół dekoltu sukni (ryc. 6). Dolna krawędź spódnicy również została ozdobiona szeroką falbaną i węższą koronką klockową. Rękawy sukni były długie i wąskie, mankiety

¹¹ M. Grupa, *Pochówki w krypcie...*, s. 110-111, ryc. 2, 3.

¹² W tym tomie – T. Kozłowski, M. Krajewska – ryc. 9.

¹³ Koronki klockowe tworzą z wielu nitki lniane, jedwabne oraz jedwabne z metalowym opłotem (srebrnym lub złotym) lub bawełnianych. Używano do tego celu klocków, przekładając je na przemian w odpowiedniej, ustalonej dla danego wzoru kolejności, splątywano nici tak, aby powstał pożądany motyw. Ażurowe tło i wzory tworzone były równocześnie w wyniku manewrowania parami klocków. W trakcie przekładania nici przypinano je szpilkami np. do wypchanego trocinami wałka. Wzór koronki był nakładany na kartce lub na pergaminie o gładkiej, zwartej powierzchni tak, aby nici przekładane nad nimi nie napotykały na żadną nierówność. W niektórych typach koronek potrzeba było tyle nakłuć i dziurek, ile było oczek siatki w podkładzie. Szpilki, które wykorzystywano do mocowania nici, umożliwiały właściwe ich napięcie i zachowanie prawidłowego układu wzoru – M. Michałowska, *Leksykon włókiennictwa*, Warszawa 2006, s. 196.

spięte szpilkami, a brzeg zdobiła szeroka koronka klockowa. Pod spodem sukni kobieta miała lnianą koszulę do kolan. Na głowie znajdował się jedwabny czeppek w kolorze błękitnym, ozdobiony podwójną kokardą wykonaną z siatki z nici z metalowym opłotem¹⁴ w złotym kolorze oraz kokardą z atlasowej wstążki w kolorze ekri ozdobioną przy krawędziach dodatkową osnową z metalowych nici w kolorze złota¹⁵. Na nogach miała białe, jedwabne pończochy sięgające powyżej kolan. Po bokach od wewnątrz, od wysokości kostek w górę znajdował się delikatny, geometryczno-roślinny ażur. Trudno stwierdzić czy była to robota ręczna czy maszynowa¹⁶. Na dłonie włożone miała skórzane rękawiczki w kolorze tła sukni. Całość dopełniały czerwone, tekstylne buty (ryc. 7) na skórzanej podeszwie. Zapięte były na sprzączki, których obecnie brak, obłożyna dwudzielna przechodziła w paski zapięciowe. Drewniany obcas obciążnięto skórą. Zmarła spoczywała na lnianym materacu i poduszce obszytej szeroką falbaną. Były one wypełnione ziołami.

Kobieta pochowana w przedсионku krypty zachodniej B (pochówek 2) ubrana była w jedwabną suknię-płaszcz wykonaną z przepięknej zielonej tkaniny mieniącej się jak obecnie znana nam tafta (ryc. 8). Dekolt pod szyją półokrągły wykończony lamówką z wszytym sznurkiem. Od ramion do środkowej części pod biustem zbiegają się w szpic po 4 zakładki. Stanik odcięto pod biustem i uformowano zaszewkami. Na szwie umieszczono jedwabną kokardę. Rękaw długi, bardzo mocno przymarszczony, uformowany z drobnych zakładek zachodzących na siebie. W górnej części rękawa uformowano bufkę zakończoną wstążką przewiazaną w kokardę, dół rękawa zebrany w mankiet zapinany był na metalową haftkę. Suknia wzdłuż dolnej krawędzi podszyta od strony wewnętrznej płótnem na wysokość 27 cm. Pod spodem prosta, lniana suknia w pasie zebrana w tunel, przez który przeciągnięto sznurek. Ozdobą sukni jest haft wokół dolnej krawędzi o szerokości 15 cm przypominający tzw. mereżkę¹⁷. Pod suknią spodnią krótka, płócienna koszula. Szyje zdobiła apaszka z delikatnej gazy, której krawędzie podwinęto i podszyto. Na ramionach ułożono wzorzysty, płócienny szal

¹⁴ Siatki tego typu wykonywano za pomocą kleszczki. Kleszczka była narzędziem wielofunkcyjnym. Służyła ona m.in. do dziania sieci, a także do wytwarzania ozdobnych siatek na głowy bogatych ludzi – K. Moszyński, *Kultura ludowa Słowian, cz. 1, Kultura Materialna*, Kraków 1929, s. 314-315; M. Rulewicz, *Rybołówstwo Gdańska na tle ośrodków miejskich Pomorza od IX do XIII wieku*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1994, s. 90; E. Crowfoot, F. Pritchard, K. Staniland, *Textiles and clothing c. 1150–c. 1450*, [w:] *Medieval finds from excavations in London*, Book 4, London 2001, s. 145-149; M. Grupa, *Wielkie tekstylia pospólstwa i plebsu gdańskiego (XIV-XVII w.) i ich konserwacja*, Toruń 2012, s. 151.

¹⁵ Obecnie jest to szaro-niebieski kolor, ponieważ metalowa taśma miała dużą domieszkę srebra i jest to efekt korozji tlenu srebra.

¹⁶ M. Grupa, *Pochówki w krypcie...*, ryc. 10.

¹⁷ W tym tomie – T. Dudziński, M. Krajewska, M. Grupa – ryc. 10.

z kwiatowym nadrukiem w kolorach czarno-różowo-żółtym (ryc. 9). Czepek został wykonany z delikatnej siatki¹⁸. Wzdłuż krawędzi obejmującej twarz znajdowała się umarszczona falbanka z jedwabnej taśmy. Powierzchnia czepka zdobiona była tekstylnymi kwiatami. Całość dopełniały siatkowe rękawiczki z jedwabnej przędzy. Na nogach skórzane trzewiki obszyte jedwabną taśmą. Pod głowę włożona była płócienna poduszka ozdobiona jedwabną falbanką.

Jak w każdej ze znanych nam kolekcji¹⁹ szat grobowych w Polsce tak i w Szczuczynie znajduje się odzież przygotowana tylko i wyłącznie na ceremonię pogrzebową. Zazwyczaj są to ubiory o prostym kroju z różnymi dodatkami zdobiącymi przód sukni. Często nie mają pleców i składają się tylko z części przedniej i rękawów. Łączenie wszystkich elementów wykonywane było najczęściej prostym ściegiem zwanym fastrygą lub spinano je szpilkami krawieckimi. Odzież tego typu szyto zarówno dla dorosłych jak i dzieci. W obrębie tej grupy szyto stroje według najnowszych trendów mody, ale też i szaty, które nie posiadają żadnych charakterystycznych szczegółów wskazujących na okres, w jakim powstały²⁰. Brak takich szczegółów utrudnia określenie płci zmarłego osobnika i czas w jakim odzież została wykonana. Szczególnie jest to mało czytelne w dziecięcych pochówkach. Koszulki grobowe o podobnej konstrukcji datowane są na początek XVII wieku jak i na koniec XVIII w. (ryc. 10). Przykłady odzieży grobowej, o konstrukcji zbliżonej do worka, znalezionej w Szczecinie²¹, Kostrzynie nad Odrą²², Lublinie²³, Toruniu²⁴, Bytomiu Odrzańskim²⁵ i w Ringeby czy Veøy w Norwegii²⁶, są na to materialnym dowodem. Różnica pomiędzy poszczególnymi szatami polegała zazwyczaj na różnorodności wykorzystywanych ozdób – ko-

¹⁸ Ten sam rodzaj siatki ozdabiał czepek młodej kobiety z krypty zachodniej, część A - pochówek 8.

¹⁹ M. Grupa, *Ubiór mieszczan ...*, s. 53, 80.

²⁰ Ibidem, s. 70.

²¹ H. Hryszko, *Problemy z rekonstrukcją strojów pochodzących z sarkofagów książąt Pomorza Zachodniego*, [w:] *Ubiory w Polsce*, Materiały III Sesji Klubu Kostiumologicznego i Tkaniny Artystycznej przy Oddziale Warszawskim Stowarzyszenia Historyków Sztuki, październik 1992, Warszawa 1994, s. 126-140.

²² A. Drążkowska, *Dziecięca odzież grobowa z krypty kościoła NMP w Kostrzynie nad Odrą*, [w:] *Lubuskie materiały konserwatorskie*, Zielona Góra 2004, t. 2, s. 31-39.

²³ A. Drążkowska, M. Grupa, *Dokumentacja konserwatorska prac przeprowadzonych na zabytkach tekstylnych, metalowych i drewnianych*, (maszynopis WOSOZ Lublin).

²⁴ Grupa M., *Ubiór mieszczan...*, s. 80.

²⁵ Grupa D., *Pochówki dziecięce z XVIII-wiecznej krypty kościoła ewangelickiego w Bytomiu Odrzańskim*, Toruń 2011, (maszynopis pracy magisterskiej, archiwum UMK Toruń).

²⁶ M. Vedeler, *Dressing the dead: traditions of burial costume in rural Norway*, [w:] *X North European Symposium for Archaeological Textiles X Ancient Textiles Series vol. 5*, ed. E. Andersson Strand, M. Gleba, U. Mannering, Ch. Munkholt, M. Ringgaard, Oxbow Books, Oxford and Oakville 2010, s. 252-256.

kardy, klamerki, pasamony złote i srebrne i wszelkiej maści dodatków wkładanych do trumny – różnego rodzaju wianki, kwiaty żywe, sztuczne i dewocjonalia. Niekiedy znajdujemy informacje w testamentach jaka kwota miała być przeznaczona na niektóre elementy ubioru grobowego i wystroju trumny: [...] *koszula pogrzebowa z innymi przyległościami zł 18, [...] od sporządzenia koszuli i innych rzeczy 3 gr 24 zł²⁷; [...] za płótno na czecheł zł 9, za rasę i wstążki na sukienkę 12 zł²⁸; [...] za 12 łokci płótna na koszule i czecheł zł 48²⁹.*

Niektóre informacje znajdujące się na trumnie rozwiązują pewne zagadki. Na dziecięcej trumnie (długość 87 cm) z pochówku 17 (krypta wschodnia A) mamy napis STANI KONOPKA, który wskazuje na pochówek chłopca. Ubrano go w długą lnianą koszulę ozdobioną jedwabnymi kokardami, przypiętymi szpilkami. Szeroka koszulka grobowa, przymarszczona wokół szyi, rękawy także szerokie zebrane w 1 centymetry mankiet. Koszulka dłuższa niż długość szkieletu. Głowę przybrano wiankiem z żywych kwiatów, poza tym, cała postać była obsypana kwiatami. Czytelne też były relikty sztucznych kwiatów, których podstawowy szkielet uformowano z mosiężnego drucika, imitującego złoty. Płócienną poduszkę wypełniono ziołami. W czterech narożnikach przypięto szpilkami krawieckimi kokardy uformowane z jedwabnych wstążek. Podobnie pochowano też inne dzieci w wieku niemowlęcym i starsze. Tylko w krypcie zachodniej, w części A (pochówek 7) pochowane było dziecko w żupanie (ryc. 12), które zapewne było synem Stanisława Szczuki (August Michał zm. 1702 r.). Drugie (krypta zachodnia B, pochówek 8) miało na sobie ubiór przypominający żupan, ale jego forma była bardzo uproszczona i brak było dodatków, które często pozwalają określić płeć dziecka. Trumna obita była tą samą jedwabną tkaniną z drobnym geometrycznym wzorem, z którego wykonano szatę grobową, więc raczej był to prosty ubiór uszyty do grobu. Prawdopodobnie był to pochówek córki Stanisława Szczuki, Marii Anny (zm. 1705 r.).

Zmarłe dzieci, panny i kawalerowie przystrajane były dość bogato. W tym czasie bardzo popularne były wianki (ryc. 11) i korony, które pleciono z naturalnych kwiatów, a także sztucznych: jedwabnych i papierowych. Elementy te miały świadczyć o ich młodym wieku i niewinności. Dodatkowo przystrajano je kosztowną pasmantią ze srebrnych i złotych nitek, a czasami wkładano koronę, którą montowano tylko

²⁷ *Inwentarze mieszczańskie z wieku XVIII z ksiąg miejskich Poznania*, t. 1. (1700-1758), wyd. J. Burszta, Cz. Łuczak, Poznań 1962, s. 324.

²⁸ *Ibidem*, s. 399.

²⁹ *Inwentarze mieszczańskie z wieku XVIII z ksiąg miejskich i grodzkich Poznania*, t. 2 (1759-1793), wyd. J. Burszta, Cz. Łuczak, Poznań 1965, s. 43.

ze złotej pasmanterii³⁰. Wianek umieszczano na konstrukcji z plecionego drutu lub drewnianych, elastycznych listewkach³¹. Niekiedy całego nieboszczyka ozdabiano żywymi, suszonymi lub sztucznymi kwiatami. „Stani Konopka” pochowany w Szczuczynie obsypany był kwiatami w podobny sposób jak królewskie dzieci pochowane w katedrze w Roskilde³².

Władze miejskie na terenie całej Europy upominały w swoich ordynacjach o umiarze w przystrajaniu kwieciem osoby zmarłej; powtarzano to w wielu odnawianych przepisach³³. W Toruniu magistrat w swojej ordynacji tak przestrzegał mieszkańców: *Obloczeniem Ciał zmarłych, obijaniem trunny, y obłożeniem oneyże wieńcami, kwiatami, tudzież kosztownemi rękoiesciami, żadna pompa y pycha ma być popelniona. Lecz przy Exekwiach Młodzianow y Panień nie ma być zakazano, aby na trunnę wieniec albo korona nie była położona, a w obec kazdy według stanu swego miarkowac się ma*³⁴. Pomimo wszystkich ograniczeń administracyjnych zwyczaj ten

³⁰ Koronę ze złotych drucików znaleziono w grobie nr 8 w kościele św. Jana w Gdańsku w trakcie badań archeologicznych B. Kłościńskiego w 1998 roku (B. Kłościński 1998, Inwentarz połowy nr 637/98).

³¹ Przykłady takich wianków znamy z materiałów archeologicznych pochodzących z Torunia, Gdańska, Lublina, Kostrzyna n. Odrą – obserwacje M. Grupy w czasie prowadzonych prac konserwatorskich na tych materiałach.

³² W pochówkach Fryderyka Christiana i Marii Katarzyny w katedrze w Roskilde zidentyfikowano rozmaryn i lawendę. Ziołami tymi były wypełnione także poduszki, materacyki i kołderki znajdujące się wewnątrz trumny, E. Østergård, *Katalog, Fru Kirstens Børn, To kongebørns begravelse i Roskilde Domkirke*, A. Kruse, B. B. Johannsen, Ch. Paludan, L. Warburg, E. Østergård, Forfatterne, 1988, s. 220-221;

Nie tylko sztuczne kwiaty wkładano młodym ludziom. W trakcie ekshumacji szczątków królowej Anny Wazówny znaleziono sztuczne kwiaty wykonane z jedwabiu, umieszczone na drewnianej łożycie. W latach 1994–1996 M. Grupa wykonywała prace konserwatorskie na fragmentach szat i wyposażenia grobowego królewskiego pochówku.

³³ H. Mattausch, *Das Beerdigungswesen der Freien Reichsstadt Nürnberg (1219 bis 1806)*, München 1970, s. 139-140; W Bremie w ordynacji z 1656 roku wspomina się o ograniczeniach związanych z wiankami i kwiatami (*Ordnung Eines Ehrnbesten Hochweisen Rathts der Stadt Bremen Unterhanen um Lande in den Gerichten und Hochgräffschafften mit den Hochzeiten, Kindertauffen und Begräbnussen gehalten werden soll*, Bremen 1656 (13 April), StAB. 2-D. 20.g.2.); w Gdańsku w 1681 r. wspomina się tylko o dozwolonym jednym wianku położonym na trumnę (*Revidirte Hochzeit-Tauf- und Begräbniss-Ordnung der Stadt Danzig [...] puliciret den 30 Octobris Anno 1681, APGd. 300.R/Q, 5, s. 263-268*). Ordynacje toruńskie z 1623 r. i 1722 r. nawołują do skromności i umiarkowania według stanu (*Königlicher Stadt Thorn Kleider- Verlöbniß- Hochzeit- KindTauf- Begräbnis- Ordnung und Satzung, Publiciret (Thorn) Anno 1623, Bibl. GD. PAN 4479 8.; Z. Mocariski, Reasumcyja Ordinacyey Szlachetnego Magistratu Miasta Thorunia o szatach, weselach, chrczinach y Pogrzebach, Rewidowana y ogłoszona, (1) lipca 1722, wyd. Z. Mocariski, „Tygodnik Toruński”, 1924, s. 2–3*).

³⁴ Z. Mocariski, *op. cit.*, s. 2; (ordynacja z 1722 r., na temat pogrzebów nr 13 z 29 marca 1924 r.).

został wpisany na trwałe do kultury funeralnej XVI–XVIII wieku środkowo-północnej Europy³⁵.

Ośrodki miejskie czy wielcy feudałowie tworzyli własne zwyczaje i przepisy regulujące przebieg uroczystości rodzinno-kościelnych, zwane ordynacjami lub przepisami antyzbytkowymi. Każda grupa ludzi miała wskazane miejsce, które zajmowała zgodnie z pozycją w hierarchii społecznej. Wzorce tworzenia tych zasad znane są już od wczesnego średniowiecza. Już w 1274 r. w Lyonie, na synodzie biskupów, uchwalono jednogłośnie zakaz noszenia szat i drogocennych ozdób w myśl zaleceń papieża Grzegorza X. Od tego momentu cała szlachecka i patrycjuszowska Europa przez następne pięć wieków usiłowała egzekwować ciągle ponawiane zakazy. W Polsce pierwszy raz zajęto się unormowaniem rozmiarów uczt, wesel, chrzcin, pogrzebów w 1336 r. w Krakowie, a w 1378 r. wprowadzono zakazy dotyczące ubioru niewiast³⁶.

Analizując wybrane szaty grobowe ze Szczuczyna trudno jest powiedzieć o umiarze w ubiorze grobowym. Osoby pochowane w kryptach raczej nie obowiązywały przepisy antyzbytkowe, albo stać było ich rodziny na luksusowy pogrzeb a kary, które trzeba było ponieść za zbyt wystawny pogrzeb wkalkulowano w cenę całej ceremonii pogrzebowej. Ograniczenia te nie obowiązywały rodzin szlacheckich, jednak należało założyć, że część osób spoczywających w kryptach mogła należeć do stanu mieszczańskiego. Materiał z badań archeologicznych wymaga jeszcze ciągłego poznawania, a źródła pisane w dalszym ciągu czekają na dalsze opracowania.

Literatura:

- Crowfoot E., Pritchard F., Staniland K., *Textiles and clothing c. 1150–c. 1450*, (Medieval finds from excavations in London, Book 4), London 2001.
- Drażkowska A., *Dziecięca odzież grobowa z krypty kościoła NMP w Kostrzynie nad Odrą*, „Lubuskie materiały konserwatorskie”, Zielona Góra 2004, t. 2, s. 31-39.
- Drażkowska A., Grupa M., *Dokumentacja konserwatorska prac przeprowadzonych na zabytkach tekstylnych, metalowych i drewnianych*, maszynopis WOSOZ Lublin.
- Grupa D., *Pochówki dziecięce z XVIII-wiecznej krypty kościoła ewangelickiego w Bytomiu Odrzańskim*, Toruń 2011, (maszynopis pracy magisterskiej, archiwum UMK Toruń).
- Grupa M., *Ubiór mieszczan i szlachty z XVI-XVIII wieku z kościoła p.w. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w Toruniu*, Toruń 2005.
- Grupa M., *Wełniane tekstylia pospólstwa i plebsu gdańskiego (XIV-XVII w.) i ich konserwacja*, Toruń 2012.
- Grupa M., *Pochówki w krypcie grobowej kościoła p.w. Imienia NMP w Szczuczynie jako źródło do lokalnych badań kostiumologicznych*, [w:] Pozaarchiwalne materiały źródłowe

³⁵ E. Kizik, *Śmierć w mieście hanzeatyckim w XVI-XVIII wieku. Studium z nowożytniej kultury funeralnej*, Gdańsk 1988, s. 89-91; M. Grupa, *Ubiór mieszczan ...*, s. 31-32.

³⁶ M. Grupa, *Ubiór mieszczan...*, s. 28.

- dłowe do dziejów powiatu szczuczyńskiego w XIX wieku, (Materiały z konferencji popularno - naukowej, Grajewo - 14 IV 2012 r., pod red. Tomasza Dudzińskiego), Grajewo 2012 s. 109-125.
- Gutowska-Dudek K., *Portret polski. Tradycja i świadomość historyczna*, Muzeum Pałac w Wilanowie 2012.
- Hryszko H., *Problemy z rekonstrukcją strojów pochodzących z sarkofagów księżąt Pomorza Zachodniego*, [w:] *Ubiory w Polsce*, Materiały III Sesji Klubu Kostiumologicznego i Tkaniny Artystycznej przy Oddziale Warszawskim Stowarzyszenia Historyków Sztuki, październik 1992, Warszawa 1994, s. 141-152.
- Inwentarze mieszczańskie z wieku XVIII z ksiąg miejskich Poznania*, t. 1. (1700-1758), wyd. J. Burszta, Cz. Łuczak, Poznań 1962.
- Inwentarze mieszczańskie z wieku XVIII z ksiąg miejskich i grodzkich Poznania*, t. 2 (1759-1793), wyd. J. Burszta, Cz. Łuczak, Poznań 1965.
- Kizik E., *Śmierć w mieście hanzeatyckim w XVI-XVIII wieku. Studium z nowożytnej kultury funeralnej*, Gdańsk 1988.
- Königlicher Stadt Thorn Kleider- Verlöbniß- Hochzeit- KindTauf- Begräbnis- Ordnung und Satzung*, Publiciret (Thorn) Anno 1623, Bibl. GD. PAN 4479 8.
- Mattausch H., *Das Beerdigungswesen der Freien Reichsstadt Nürnberg (1219 bis 1806)*, München 1970.
- Michałowska M., *Leksykon włókiennictwa*, Warszawa 2006.
- Mocarski Z., *Reasumcya Ordinaciy Szlachetnego Magistratu Miasta Thorunia o szatach, weselach, chrzczinach y Pogrzebach, Rewidowana y ogłoszona, (1) lipca 1722*, wyd. Z. Mocarski, „Tygodnik Toruński”, 1924, s. 2-13.
- Moszyński K., *Kultura ludowa Słowian, cz. 1, Kultura Materialna*, Kraków 1929.
- Ordnung Eines Ehrnbesten Hochweisen Rathts der Stadt Bremen Unterhanen um Lande in den Gerichten und Hochgräffschafften mit den Hochzeiten, Kindertauffen und Begräbnussen gehalten werden soll*, Bremen 1656 (13 April), StAB. 2-D. 20.g.2.).
- Østergård E., *Katalog, Fru Kirstens Børn, To kongebørns begravelser i Roskilde Domkirke*, Kruse A., Johannsen B. B., Paludan Ch., Warburg L., Østergård E., Forfatterne. 1988, s. 217-245.
- Revidirte Hochzeit-Tauf- und Begräbnis-Ordnung der Stadt Danzig [...] puliciret den 30 Octobris Anno 1681*, APGd. 300.R/Q, 5.
- Rulewicz M., *Rybolówstwo Gdańska na tle ośrodków miejskich Pomorza od IX do XIII wieku*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1994.
- Vedeler M., *Dressing the dead: traditions of burial costume in rural Norway*, [w:] *X North European Symposium for Archaeological Textiles X Ancient Textiles Series vol. 5*, ed. E. Andersson Strand, M. Gleba, U. Mannering, Ch. Munkholt, M. Ringgaard, Oxbow Books, Oxford and Oakville 2010, s. 252-256.

**RYCINY
DO ARTYKUŁÓW**

**Ryciny do artykułu
“Krypty ko cioła p.w. Imienia NMP
w Szczuczynie ródłem
do bada historycznych”**



Ryc. 1. Stanisław Antoni Szczuka
(zbiory Muzeum w Wilanowie)



Ryc. 2. Portret trumienny Marcina Szczuki
(zbiory parafii p.w. Imienia NMP
w Szczuczynie)



Ryc. 3. Widok ogólny klasztoru i kościoła w Szczuczynie w okresie I wojny światowej (zbiory T. Dudzińskiego)



Ryc. 4. Wnętrze kościoła p.w. Imienia NMP w Szczuczynie w okresie I wojny światowej (zbiory T. Dudzińskiego)



Ryc. 5. Szczelki kilku osobników w dziecięcej trumnie (fot. A. Wojciechowska)



Ryc. 6. Głowa dziecka w jedwabnym czepku ozdobionym jedwabną gazą, skóra twarzy z mumifikowana (fot. K. Badowska)



Ryc. 7. Widoczny Iniany abot i namalowane w. obrazki (fot. A. Wojciechowska)



Ryc. 8. Haftowana falbana od m skiej, Inianej koszuli (fot. K. Badowska)



Ryc. 9. Mocno przymarszczany r kaw od grubej, Inianej koszuli zebrany w szeroki mankiet (fot. A. Wojciechowska)



Ryc. 10. Mere ka na dole kobiecej, długiej, Inianej koszuli (fot. K. Badowska)



Ryc. 11. Moczyzna pochowany w stroju narodowym i aksamitnej czapce, kontusz i czapka na watinie (fot. K. Badowska)



Ryc. 12. Moczyzna w zimowej czapce, pod głowę wełniana watinia wypełniająca poduszkę (fot. A. Wojciechowska)

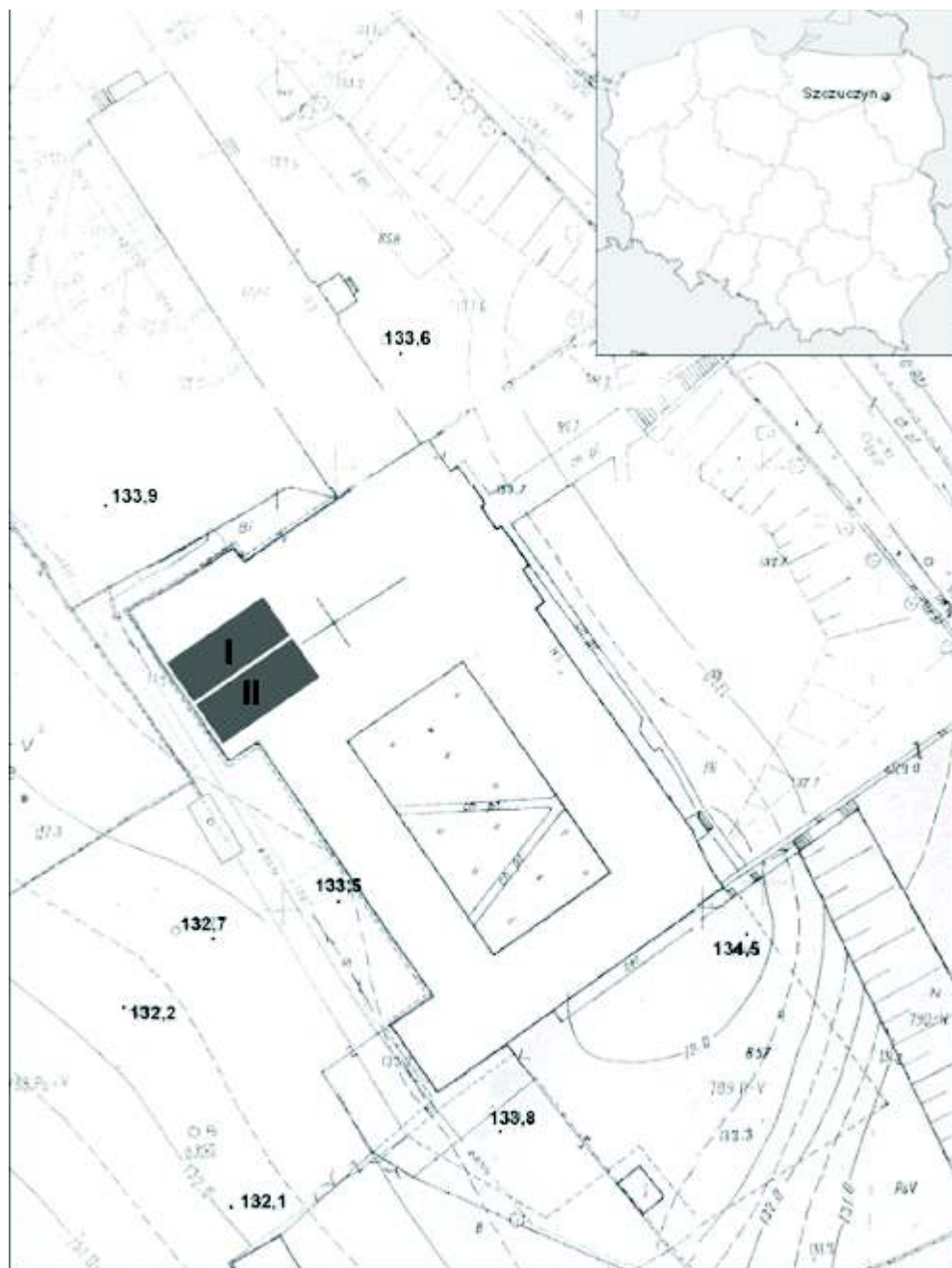


Ryc. 13. Kartusz trumienny Kunegundy z Kruszewskich Karwowskiej /zm. 1770 r./
(fot. A. Wojciechowska)



Ryc. 14. Opisane trumny pijarów z przedsionka krypty wschodniej (fot. T. Dudziński)

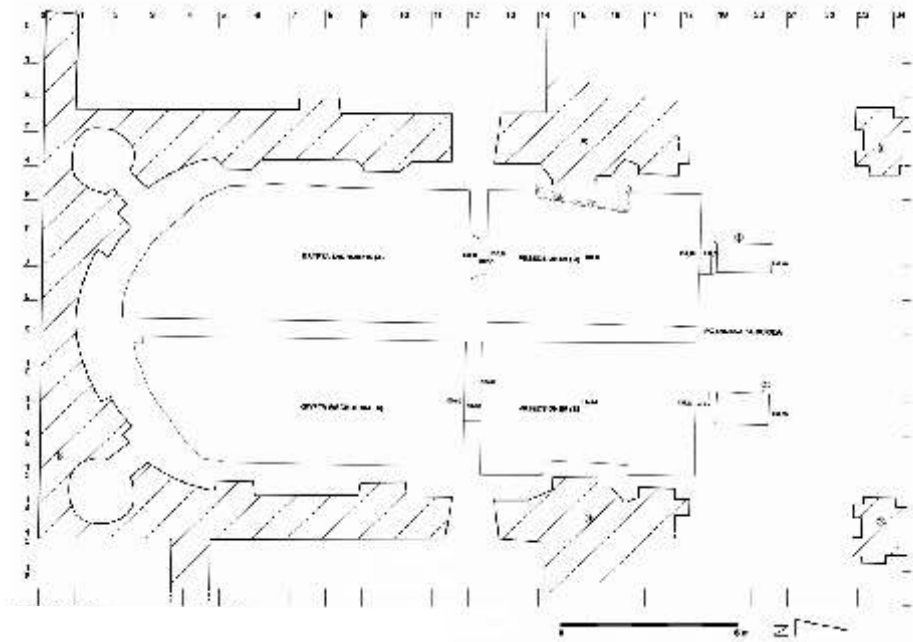
**Ryciny do artykułu
“Architektura krypt w Szczuczynie”**



Ryc. 1. Plan sytuacyjno-wysoko ciowy zespołu popijarskiego w Szczuczynie z zaznaczon lokalizacj krypt wraz z przedsionkami
I – krypta zachodnia wraz z przedsionkiem, II – krypta wschodnia wraz z przedsionkiem



Ryc. 2. Wejście do krypty z poziomu posadzki kościoła (fot. M. Majorek)
 a - krypta zachodnia, b - krypta wschodnia



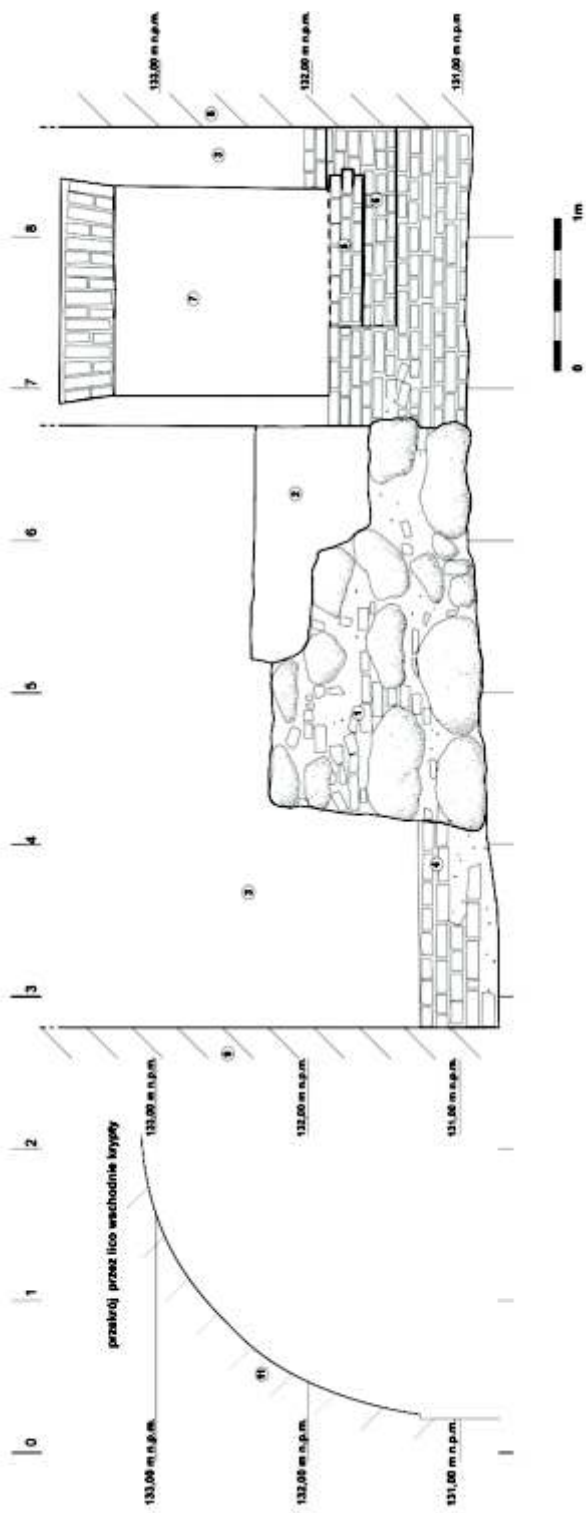
Ryc. 3. Plan ogólny krypt (rys. M. Majorek, M. Przymorska-Sztuczka; dig. M. Słomczewska)
 1 - wejście do krypty zachodniej, 2 - wejście do krypty wschodniej



Ryc. 4. Krypta zachodnia, profil N, otwór wejściowy do krypty (fot. M. Majorek)



Ryc. 5. Fundament prezbiterium w cianie przedsionka krypty zachodniej (fot. M. Majorek)



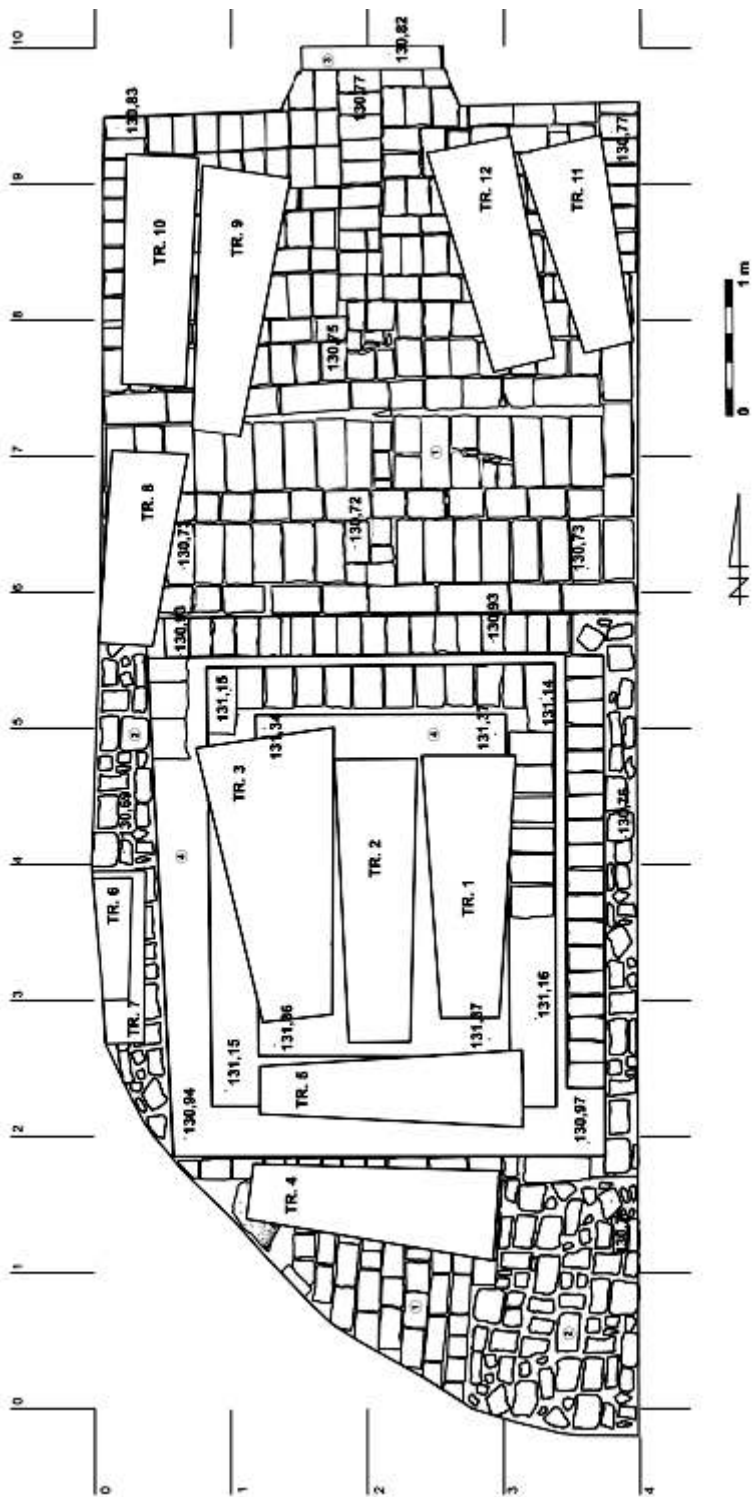
Ryc. 6. Przedścionek krypty zachodniej, profil zachodni lica muru (rys. M. Majorek, M. Przymorska-Sztuczka; dig. M. Słomczewska)
 1 - fundament kamienno-ceglany zachlapany zaprawą, 2 - łań ceglana, 3 - lico wschodnie sklepienia krypty (w tek główkowy),
 4 - lico wschodnie muru (bez w tku), 5-6 - przemurowania, 8-10 - przekroje poprzeczne murów,
 11 - przekrój poprzeczny przez sklepienie krypty



Ryc. 7. Otwór wentylacyjny w murze krypty zachodniej (fot. M. Majorek)



Ryc. 8. Trumny na katafalku w krypcie zachodniej /widok od północy/ (fot. M. Majorek)



Ryc. 9. Krypta zachodnia, cz. A, rzut dna krypty z zaznaczonym pierwotnym układem trumien (rys. M. Majorek, M. Przymorska-Sztuczka; dig. M. Słomczewska)
 1 - posadzka ceglana, 2 - gruz ceglany, 3 - próg drewniany, stopnie katafalku, TR1-TR12 - trumny

Ryciny do artykułu
“Kobiece nakrycia głowy odkryte podczas badań archeologicznych
krypt kości ciała p.w. Imienia NMP w Szczuczynie”



Ryc. 1. Czepek zdobiony siatkow kokard (fot. M. Przymorska-Sztuczka)



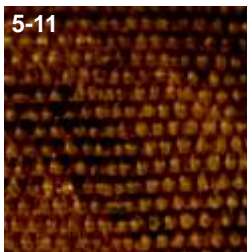
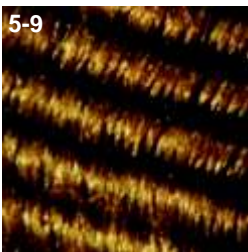
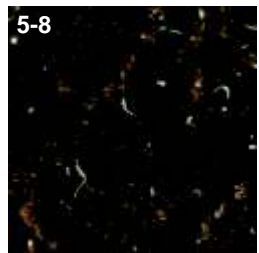
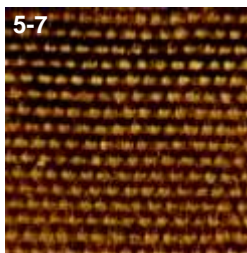
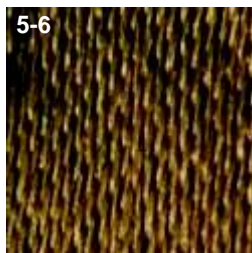
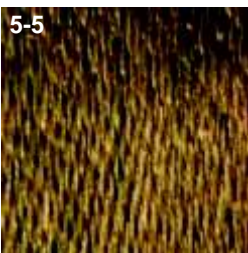
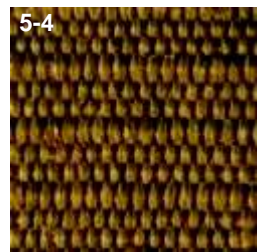
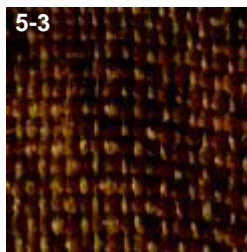
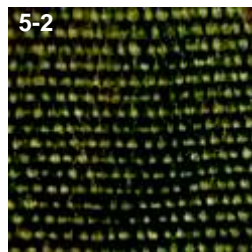
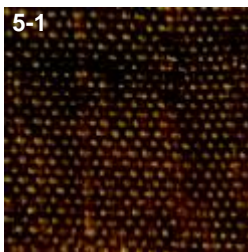
Ryc. 2. Czepek z koronki klockow zdobiac brzegi (fot. M. Przymorska-Sztuczka)



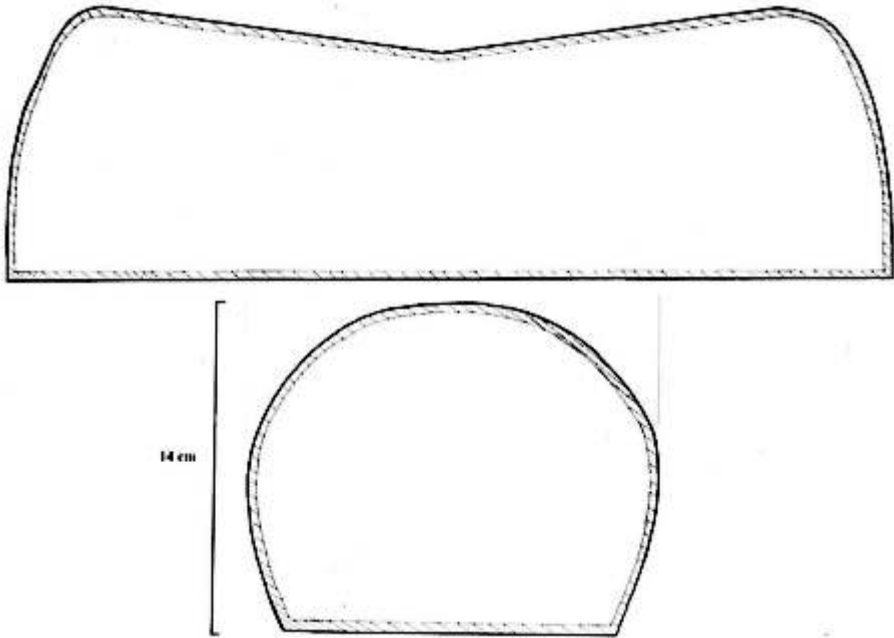
Ryc. 3. Czepki z pochówku nr 23 /krypta wschodnia/ (fot. M. Przymorska-Sztuczka)



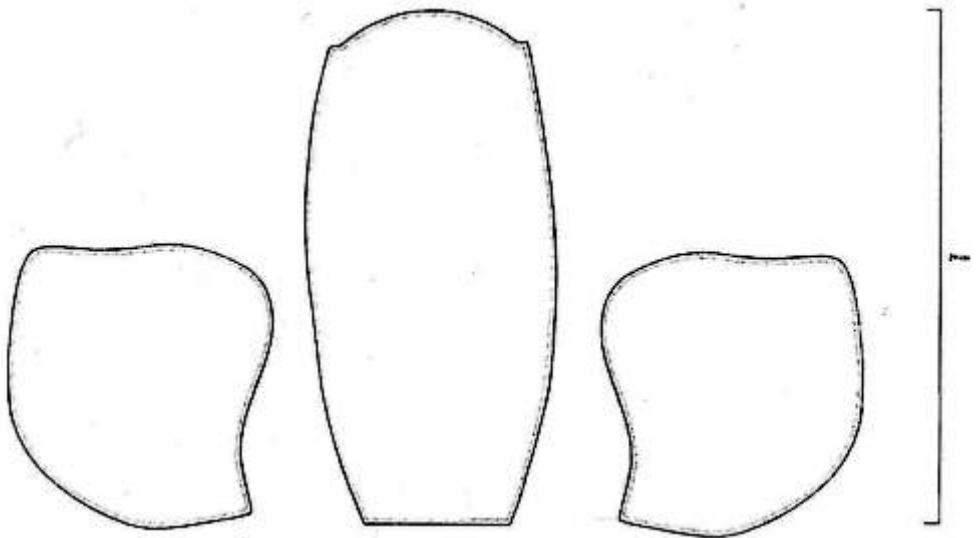
Ryc. 4. Czepki z pochówku nr 27 /krypta wschodnia/ (fot. A. Wojciechowska)



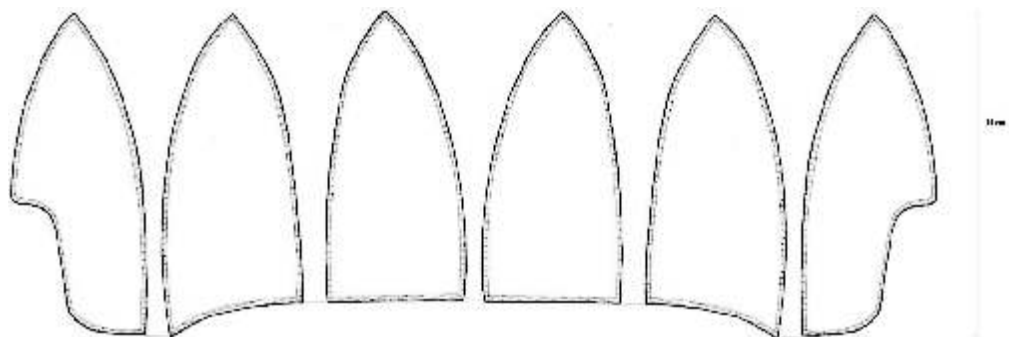
Ryc. 5. Czepek z „płatkami” obszty koronk z metalowym oplotem oraz mikroskopowe zdj cia u tych w nim tkanin (fot. M. Przymorska-Sztuczka)



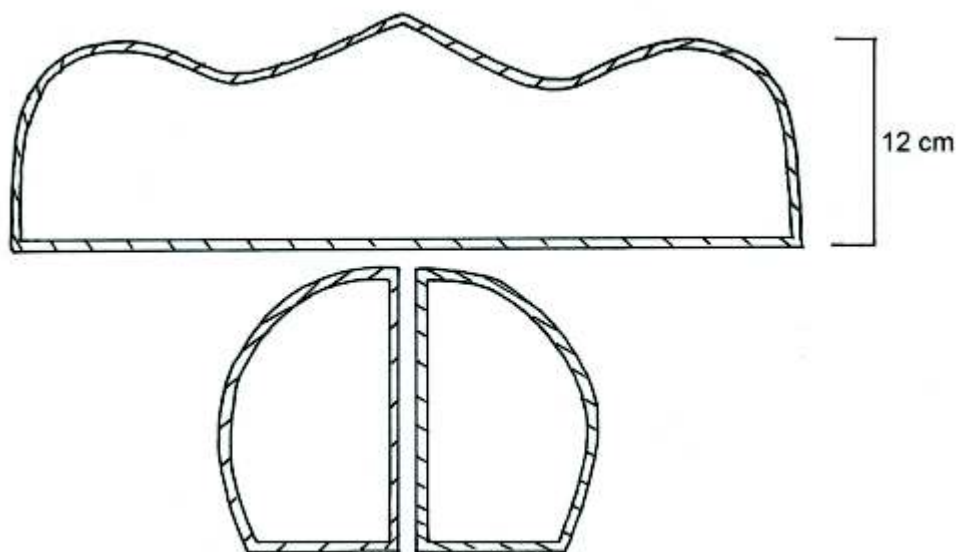
Ryc. 6. Wykrój czepka dwudzielnego (rys. E. Brzuska)



Ryc. 7. Czepek trójdzielny (rys. E. Brzuska)



Ryc. 8. Czepek zszyty z klinów (rys. E. Brzuska)



Ryc. 9. Prawdopodobny wykrój czepek z pochówku nr 19 w krypcie wschodniej (rys. M. Przymorska-Sztuczka)

Ryciny do artykułu
“Wstęki, wstęeczki z kryptokościoła p.w. Imienia NMP w Szczuczynie”



Ryc. 1. Ałasowa wstęka przewieszana w kokardę (nr kat. 3)



Ryc. 2. Ozdoba czepek (nr kat. 7)



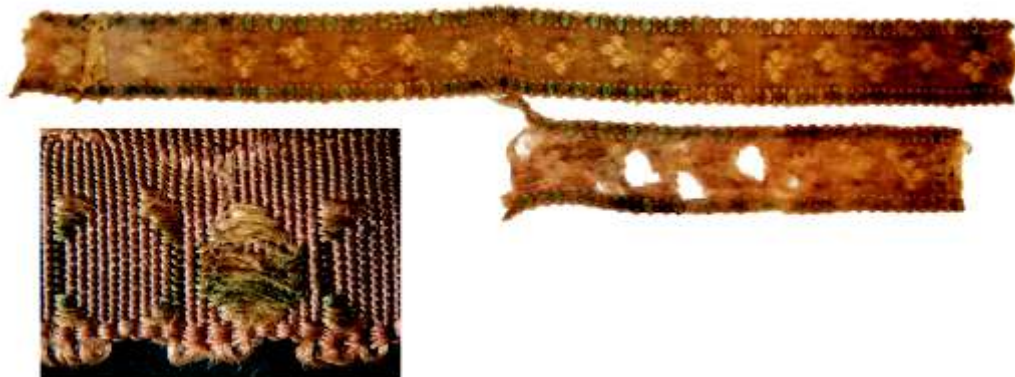
Ryc. 3. Jasnobrzoza kokarda z poduszki Inianej (nr kat. 8)



Ryc. 4. Zachowane relikty czepek z lamówk przyt z tkaniny (nr kat. 16)



Ryc. 5. Wstążka przypięta do lnianej koszuli z abotem (nr kat. 18)



Ryc. 6. Wielokolorowa wstążka od szkaplerza (nr kat. 21)



Ryc. 7. Wstążka jedwabna z pochówku 7 (nr kat. 22)



Ryc. 8. Wstążka w kolorze wrzosu przypięta do Inianych portek (nr kat. 24)



Ryc. 9. Tasiemka z wzorem geometrycznym (nr kat. 26)



Ryc. 10. Wstążka w paski z pochówku 29 (nr kat. 27)



Ryc. 11. Taśma ozdobna pochodząca z dekoracji trumny (nr kat. 31)



Ryc. 12. Ta ma od ró a ca (nr kat. 32)



Ryc. 13. Trzy kokardy, jedna z obwodu pasa, dwie z nadgarstków (nr kat. 33)



Ryc. 14. Wst ka z czepka przewi zywana pod brod (nr kat. 34)

Ryciny do artykułu
“Szkaplerze szczuczy skie”



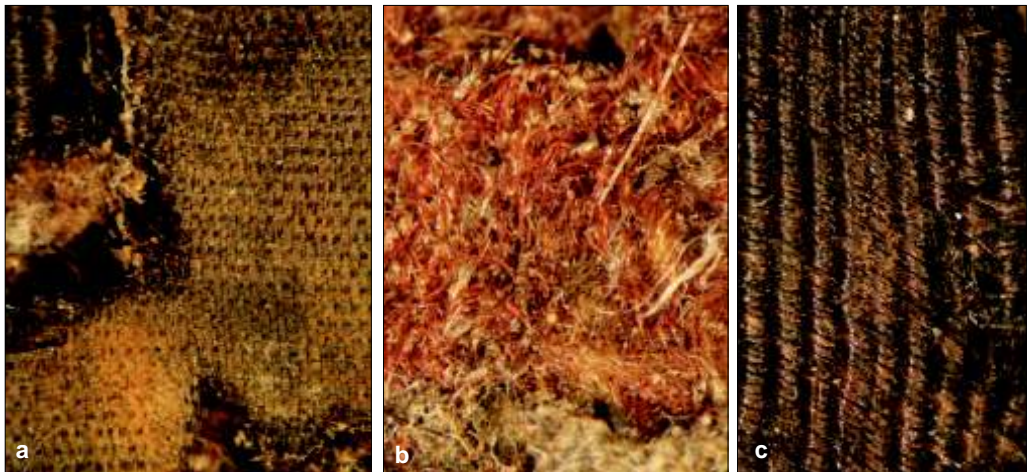
Ryc. 1. Przykładowy szkaplerz *in situ* na zmarłym z krypty wschodniej (fot. A. Wojciechowska)



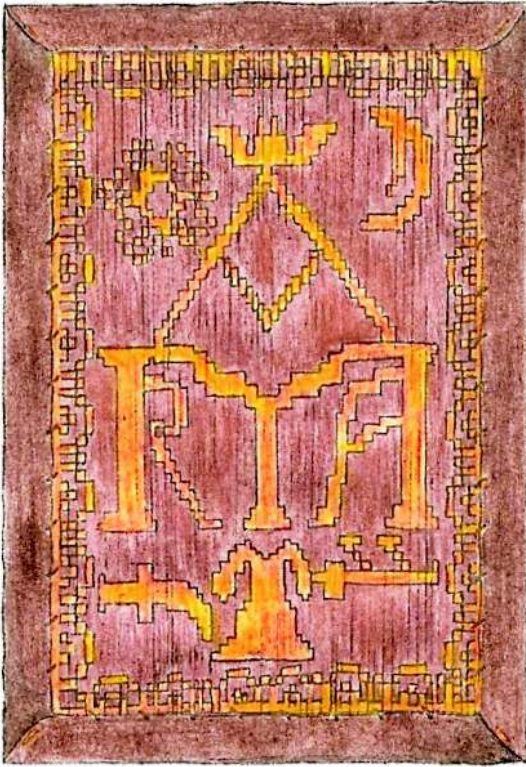
Ryc. 2. Lniana podstawa szkaplerza nr 1
(fot. M. Nowak)



Ryc. 3. Tkany szkaplerz z monogramem MARYIA /nr 2/ *in situ* w krypcie wschodniej
(fot. A. Wojciechowska)



Ryc. 4. Detale wykonania szkaplerza nr 2
a - tkanina jedwabna z podstawy, b - czerwona wełna z włóciwej części szkaplerza,
c - jedwabny ryps z wnętrza szkaplerza (fot. M. Nowak)



Ryc. 5. Rekonstrukcja rysunkowa szkaplerza z monogramem MARYIA /nr 2/
(rys. M. Nowak)



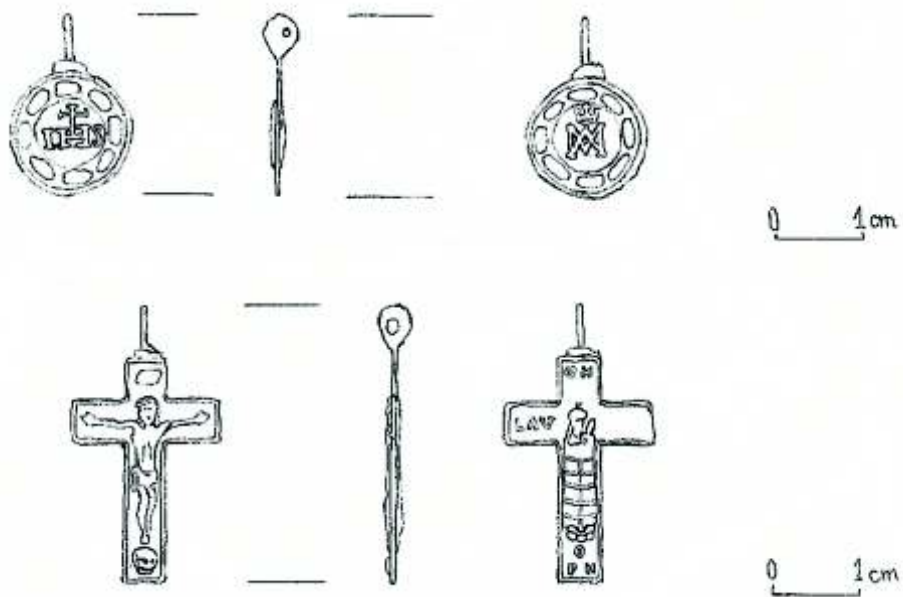
Ryc. 6. Tkany szkaplerz z monogramem IHS /nr 3/
(fot. M. Nowak)



Ryc. 7. Podwójny szkaplerz z monogramami IHS i MARYIA z doł czonym ró a cem /nr 4/ (fot. M. Nowak)



Ryc. 8. Ró aniec, medalik i krzyż doczepione do szkaplerza nr 4 (rys. M. Nowak)



Ryc. 9. Elementy od ró a ca przy szkaplerzu nr 4 (rys. M. Nowak)

Ryc. 10. Jedwabna podstawa
pod włóciwczą szkaplerza /nr 5/
(fot. M. Nowak)



Ryc. 11. Rekonstrukcja rysunkowa
szkaplerza z monogramem
MARYIA /nr 6/ (rys. M. Nowak)

**Ryciny do artykułu
“Malowane czy obijane – oznaka mody czy potrzeby
na przykładzie trumien z krypt kościoła w Szczuczynie”**



Ryc. 1. Trumna nr 1 obijana tkanin wełnian – ciana szczytowa /Szczuczyn, krypta zachodnia A/ (fot. M. Przymorska-Sztuczka)



Ryc. 2. Trumna nr 2 obijana tkanin wełnian – ciana szczytowa /Szczuczyn, krypta zachodnia A/ (fot. M. Przymorska-Sztuczka)



Ryc. 3. Trumna nr 2 rze biona- ciana szczytowa
/Szczuczyn, krypta zachodnia B/ (fot. M. Przymorska-Sztuczka)



Ryc. 4. Trumna nr 4 objana tkanin jedwabn – ciana szczytowa
/Szczuczyn, krypta zachodnia A/ (fot. M. Przymorska-Sztuczka)



Ryc. 5. Trumna nr 9 obijana tkanin jedwabn – ciana szczytowa /Szczuczyn, krypta zachodnia A/ (fot. M. Przymorska-Sztuczka)



Ryc. 6. Trumna nr 30 malowana – ciana szczytowa /Szczuczyn, krypta wschodnia A/ (fot. M. Przymorska-Sztuczka)



Ryc. 7. Trumna nr 34 malowana – ciana szczytowa
/Szczuczyn, krypta wschodnia A/ (fot. M. Przymorska-Sztuczka)



Ryc. 8. Trumna nr 39 malowana – ciana szczytowa
/Szczuczyn, krypta wschodnia A/ (fot. M. Przymorska-Sztuczka)



Ryc. 9. Trumna nr 44 malowana – ciana szczytowa
/Szczuczyn, krypta wschodnia A/ (fot. M. Przymorska-Sztuczka)



Ryc. 10. Trumna nr 46 malowana – ciana szczytowa
/Szczuczyn, krypta wschodnia A/ (fot. M. Przymorska-Sztuczka)

Ryciny do artykułu
“Mumifikacja ciała ludzkiego – wstępne wyniki badań antropologicznych
pochówków w kryptach kościoła p.w. Imienia NMP w Szczuczynie”



Ryc. 1. Stan zachowania ludzkich szczątków z krypty w Szczuczynie - całkowita mumifikacja ciała mężczyzny pochowanego w krypcie zachodniej (fot. M. Krajewska)



Ryc. 2. Mumifikacja ciała z częściowym zeszkieletowaniem okolicy szczękowej, uchwytów i szyi, mężczyzny pochowanego w krypcie zachodniej (fot. M. Krajewska)



Ryc. 3. Całkowite zeskieletowanie ciała dziecka zmarłego w wieku ok 2 lat, pochowanego w krypcie zachodniej (fot. M. Krajewska)



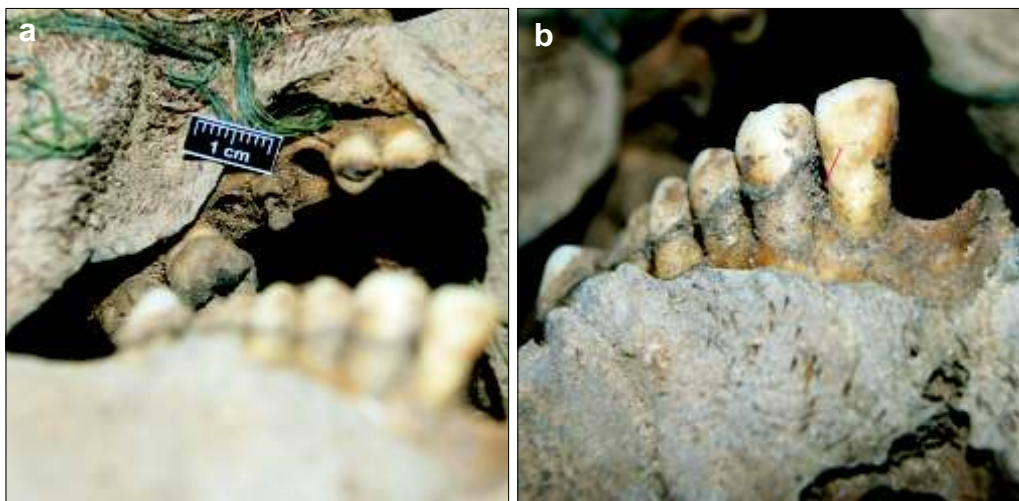
Ryc. 4. Zmumifikowane ciało dziecka zmarłego w wieku ok 3-4 lat. W ród grupy najmłodszych osobników pochowanych w kryptach szczuczyskich, najwi cej jest dzieci zmarłych pomi dzy 1 a 5 rokiem ycia (fot. M. Krajewska)



Ryc. 5. Pochówek ksi dza zlokalizowany w przedsionku krypty wschodniej pod prezbiterium ko cioła pw. Imienia NMP w Szczuczynie (fot. A. Wojciechowska)



Ryc. 6. Zmumifikowane szczętki Stanisława Antoniego Szczuki założyciela miasta Szczuczyn, urodzonego w 1654 r., a zmarłego 19.05.1710 r., w wieku 56 lat (fot. M. Krajewska)



Ryc. 7. Zmiany patologiczne odnotowane na szczętkach Marcina Leopolda Stefana Szczuki, w postaci: a – głębi bocznej próchnicy z białym trzonowym uchwytem, b – hipoplazji szkliwa z białym siekaczem szczęki (fot. M. Krajewska)



Ryc. 8. Pozostałości w stanie częściowej mumifikacji szczątki małej dziewczynki, zmarłej w wieku ok. 2 lat, prawdopodobnie córki St. A. Szczuki, Marii Anny Szczuki (1703-1705) (fot. M. Krajewska)



Ryc. 9. Mumia młodej kobiety zmarłej pomiędzy 25 a 35 rokiem życia. Ułożenie rąk w okolicy podbrzusza i silnie uniesiony brzuch kobiety mogą sugerować, iż zmarła ona b d c w ciąży. Nie istnieje natomiast potwierdzenia tego w badaniach antropologicznych *in situ* (fot. M. Krajewska)



Ryc. 10. Obraz zmian powstałych po śmierci w wyniku mumifikacji lub działania larw much i niektórych gatunków uków, a – deformacja nosa, b – ubytki w skórze, mogą złudnie przypominać zmiany typowe dla infekcji swoistych tj. trąd (fot. M. Krajewska)



Ryc. 11. Uszkodzenie mechaniczne ciała powstałe po miertnie (*post mortem*) – brak lewej ręki młczyzny pochowanego w krypcie zachodniej (fot. M. Krajewska)



Ryc. 12. Widoczne ludy silnego erowania owadów na ciele młczyzny pochowanego w krypcie wschodniej (fot. A. Wojciechowska)

**Ryciny do artykułu
“W czym do trumny – upany, kontusze, dezabilki i inne ubiory
pochowanych w szczury skich kryptach”**



Ryc. 1. Lniane spodnie wpuszczone w wysokie, skórzane buty (fot. M. Przymorska-Sztuczka)



Ryc. 2. Moczyzna w czechmanie z pasem siatkowym w pasie (fot. A. Wojciechowska)



Ryc. 3. Pas siatkowy (fot. A. Wojciechowska)



Ryc. 4. Kolorowy haft na kamizelce (fot. M. Przymorska-Sztuczka)



Ryc. 5. Suknia w stylu zachodnim - *robe à la française*
- po konserwacji i rekonstrukcji (fot. M. Majorek)



Ryc. 6. Koronki klockowe (fot. M. Przymorska-Sztuczka)



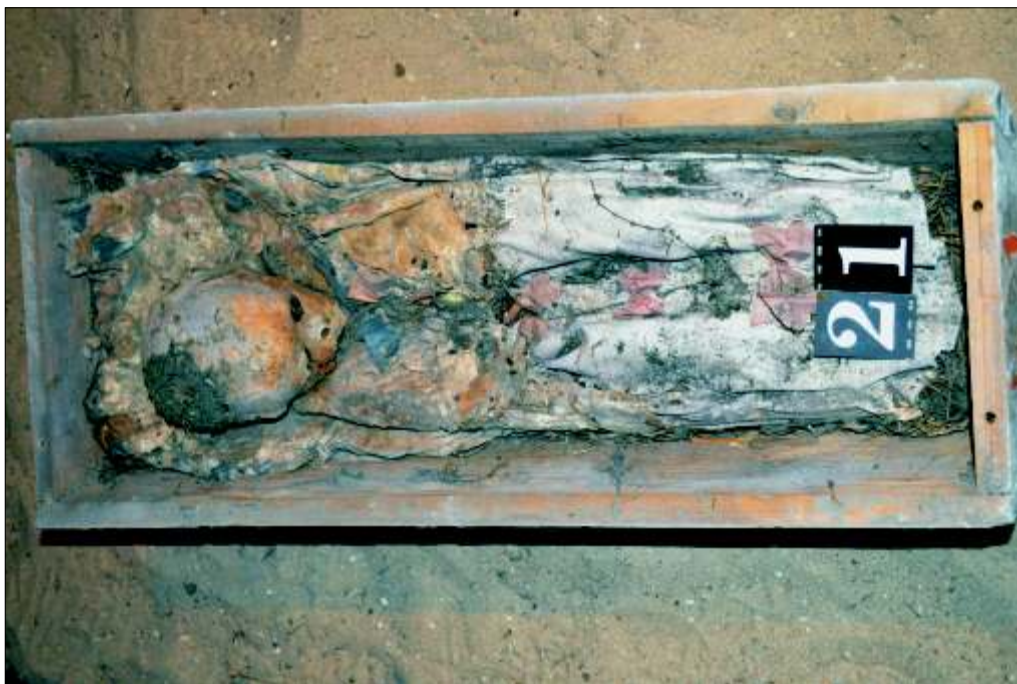
Ryc. 7. Czerwone, tekstylne buty ze skórzan podszew (fot. M. Majorek)



Ryc. 8. Suknia z zielonej tafty (fot. M. Majorek)



Ryc. 9. Szal z nadrukiem (M. Przymorska-Sztuczka)



Ryc. 10. Pochówek dziecka w sukience grobowej o konstrukcji worka (fot. A. Wojciechowska)



Ryc. 11. Wianek upleciony z żywych kwiatów i ziół (fot. A. Wojciechowska)



Ryc. 12. upan dzieci cy w trakcie rekonstrukcji (fot. M. Majorek)

